



Irish Polish Society



Towarzystwo
Irlandzko - Polskie

The Poles in Ireland

Ten Years of Polish School in Dublin

Polacy w Irlandii

Dziesięć lat Polskiej Szkoły w Dublinie

Edited by/Redakcja naukowa
Jarosław Płachecki

Foreword by/Słowo wstępne
Patrick Quigley



The Poles in Ireland

Ten Years of Polish School in Dublin



Polacy w Irlandii

Dziesięć lat Polskiej Szkoły w Dublinie

Edited by/Redakcja naukowa
Jarosław Płachecki

Foreword by/Słowo wstępne
Patrick Quigley

Dublin 2017

Tytuł polski: **Polacy w Irlandii. Dziesięć lat Polskiej Szkoły w Dublinie**

Redakcja naukowa: Jarosław Płachecki

Recenzent naukowy: Jolanta Góral-Półrola

Koordynator projektu: Agnieszka Gracz

Przekład tekstu na jęz. angielski: Wiesława Widera

Przekład *Słowa wstępnego* na jęz. polski: Jarosław Płachecki

Korekta językowa: Mariusz Kamiński, Patrick Quigley

Copyright by: The Editor & Polish Educational Association, Dublin 2017

ISBN 978-83-7789-464-4

Na okładce: s. 1: Logotyp dziesięciolecia Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Dublinie wg projektu Marty Dobrowolskiej.

s. 4 (od góry): Fragment *Posłowania* autorstwa Wawrzyńca Konarskiego, s. 115.

Zdjęcie 1: Mariola Iżycka, kierownik SPK w Dublinie, podczas uroczystości pasowania na ucznia 15 października 2011 r. Na zdjęciu 2: uczniowie, nauczyciele SPK w Dublinie, członkowie Rady Rodziców, Polskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego oraz Zespołu Pieśni i Tańca „Koniczyna” podczas rozdania nagród na zakończenie konkursu wiedzy o Polsce „Kocham Cię Polsko” 23 kwietnia 2013 r.

Wydanie zostało dofinansowane ze środków Rady Rodziców SPK
im. Janusza Korczaka przy Ambasadzie RP w Dublinie
oraz Polskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego w Dublinie.

Rada redakcyjna kieruje specjalne podziękowania do władz
Staropolskiej Szkoły Wyższej w Kielcach, fundatora sztandaru SPK
im. Janusza Korczaka przy Ambasadzie RP w Dublinie oraz do
państwa Malwiny i Adama Pernetów, właścicieli sklepu *To Tu* w Maynooth,
za wsparcie logistyczne przy realizacji projektu niniejszej publikacji.



Opracowanie wydawnicze: Marta Poberezsko, Joanna Iwanowska



Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji – Państwowego Instytutu Badawczego
26-600 Radom, ul. K. Pułaskiego 6/10, tel. centr. (48) 364-42-41, fax (48) 364-47-65
e-mail: instytut@itee.radom.pl <http://www.itee.radom.pl>

*'It is not that important for man to know a lot, but to know well,
not to memorize but to understand, not to be concerned a little about
everything, but to be really absorbed in something'.*

*Janusz Korczak: Polish pedagogue, physician, writer, social activist.
Patron of the Polish School (SPK) in Dublin*



*„Nie takie ważne, żeby człowiek dużo wiedział, ale żeby dobrze wiedział,
nie żeby umiał na pamięć, a żeby rozumiał, nie żeby go wszystko troszkę
obchodziło, a żeby go coś naprawdę zajmowało”.*

*Janusz Korczak: polski pedagog, lekarz, pisarz i społecznik.
Patron Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Dublinie*

Contents

Foreword (Patrick Quigley).....	6
Introduction (Jarosław Płachecki).....	10
Chapter I. <i>Polish Traces in Ireland</i> – a Research Project by Students of the Polish School (SPK) in Dublin	
1. Objectives and executing of the project (Agnieszka Gracz).....	20
2. The interview with H.E. Ernest Bryll, first Polish Ambassador to Ireland (Agnieszka Gracz).....	22
3. <i>Polish Traces in Ireland</i> – Essays by the Students of the Polish School (SPK) in Dublin	28
a) Polish architects in Ireland (Natalia Toborek)	28
b) The visit of John Paul II in Ireland in 1979 (Błażej Jaskółowski)	40
c) First Polish organizations in Ireland (Małgorzata Siemienieć)	50
d) Aid of Polish Emigration in Ireland during the Martial Law in Poland (Patryk Kulczyk).....	56
e) Origins and development of diplomatic relations between Poland and Ireland (Weronika Leśniak)	62
Chapter II. The First Polish School in Ireland	68
1. The Beginning of Polish Education in Ireland (Witold Iżycki)	70
2. Activity of the Polish School in Dublin in the years 2005–2015 (Mariola Iżycka)	72
3. Student Self-government in SPK in Dublin (Marta Majchrzak).....	92
Chapter III. Voluntary Work of Parents and Friends of the Polish School in Dublin	
1. The Polish Educational Association at the SPK in Dublin (Joanna Wawrzyńska)	100
2. The Beginnings of the Polish Educational Association in Dublin (Wiesława Zając-Rydzzińska)	100
3. Beginnings of the Parent Council at the SPK in Dublin (Renata Szyszka)	104
4. The Aims and Work of the Parent Council (Dorota Nieznańska)	106
5. Functioning of the Parent Council in the school year 2013–2014 (Tomasz Kostienko).....	110
Afterword (Wawrzyniec Konarski)	114
Publishing review (Jolanta Góral-Półrola).....	118
Bibliography	125

Spis treści

Słowo wstępne (Patrick Quigley)	7
Wprowadzenie (Jarosław Płachecki)	11
Rozdział I. Śladami polskości w Irlandii – projekt badawczy uczniów Szkolnego Punktu Konsultacyjnego w Dublinie	19
1. Cele i realizacja projektu (Agnieszka Gracz)	21
2. Rozmowa z pierwszym Ambasadorem RP w Irlandii J.E. Ernestem Bryllem (Agnieszka Gracz)	23
3. <i>Śladami polskości w Irlandii</i> – prace uczniów Szkolnego Punktu Konsultacyjnego w Dublinie	29
a) Polscy architekci w Irlandii (Natalia Toborek)	29
b) Wizyta Jana Pawła II w Irlandii w 1979 roku (Błażej Jaskółowski)	41
c) Pierwsze polskie organizacje w Irlandii (Małgorzata Siemieniec) ...	51
d) Pomoc emigracji polskiej w Irlandii w czasie stanu wojennego w Polsce (Patryk Kulczyk)	57
e) Początki i rozwój stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską i Irlandią (Weronika Leśniak)	63
Rozdział II. Pierwsza Polska Szkoła w Irlandii	69
1. Początki szkolnictwa polonijnego w Irlandii (Witold Iżycki)	71
2. Działalność Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Dublinie w latach 2005–2015 (Mariola Iżycka)	73
3. Działalność Samorządu Uczniowskiego w SPK w Dublinie (Marta Majchrzak)	93
Rozdział III. Działalność społeczna rodziców i przyjaciół Polskiej Szkoły w Dublinie	99
1. Polskie Stowarzyszenie Edukacyjne przy SPK w Dublinie (Joanna Wawrzyńska)	101
2. Początki Polskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego w Dublinie (Wiesława Zając-Rydzzińska)	101
3. Powstanie Rady Rodziców przy SPK w Dublinie (Renata Szyszka)	105
4. Cele i działania Rady Rodziców (Dorota Nieznańska)	107
5. Działalność Rady Rodziców w roku szkolnym 2013–2014 (Tomasz Kostienko)	111
Posłowie (Wawrzyniec Konarski)	115
Recenzja wydawnicza (Jolanta Góral-Półrola)	119
Bibliografia	125

Foreword

My introduction to Poland was a chapter in Simon Schama's *Landscape and Memory* which I read in the mid-1990s. I was entranced by his chapter on the ancient forest of Białowieża and its place in the history and cultural memory of Poland. He was especially good on Mickiewicz and *Pan Tadeusz*. Schama created a picture in my mind of a strange and exotic country.

In 1999 I stayed with friends in Berlin and took the train to Szczecin. For the next three weeks I travelled to Gdansk, Warsaw and Białowieża, Kraków and Zakopane. It was the first of many journeys to Poland to explore its beautiful landscapes, cities and towns rich in history and cultural associations and to meet Polish friends. When I came back to Ireland I became involved with the Irish Polish Society, never imagining that Poland would follow me back.

There have been many changes in the last seventeen years. I hear Polish spoken from the north of Antrim to the tip of Kerry. While some Polish people stay in enclaves, many others get involved with Ireland and there are many Irish families with Polish in-laws and somewhere different to visit in summer. The influx of Polish and other immigrants has helped the native Irish to become more conscious of our own unique culture. We are dominated by English-speaking cultures but I've heard people say: if the Poles can speak Polish maybe we should speak more Irish.

Like the Poles the Irish are familiar with emigration. Many of my mother's brothers and sisters had to leave for the United States in the 1930s. In those days an emigrant was gone for life and the only communication was by letters. If it was not for the common language many emigrants, especially second generation, would have lost contact with Ireland and the home culture.

The Irish like the Poles have a great respect for education. I see proof of a similar respect among Poles in the chapters on the origin and development of the Polish School in Ireland. Since 2004 many new Polish organizations have come and gone, but I am happy to see that the Polish School has overcome many obstacles and is growing all the time. It is a great beginning for Polish education in Ireland.

Thanks to Dr Jarosław Płachecki I was invited to the Polish School to speak on the Markiewicz family and their connections with Ireland. It was a wonderful opportunity to meet the dedicated teachers and their well-mannered students. We are living in a time of global uncertainty and rapid change. The process of globalization is bringing nations closer, but at a danger to native cultures and customs. The initiative of the Polish School and its many support organizations

Słowo wstępne

Moja fascynacja Polską rozpoczęła się od lektury jednego z rozdziałów książki Simona Schamy pt. *Krajobraz i pamięć*, którą przeczytałem w połowie lat dziewięćdziesiątych. Urzekł mnie zwłaszcza opis prastarej Puszczy Białowieskiej i jej szczególnego miejsca w historii i kulturze Polski. Schama, posiadając znakomitą wiedzę o Mickiewiczu i poemacie *Pan Tadeusz*, zaszczerpił w moim umyśle obraz tajemniczej i egzotycznej krainy.

W roku 1999 przebywałem u moich przyjaciół w Berlinie. Wsiadłem do pociągu jadącego do Szczecina, a przez kolejne trzy dni przemierzyłem trasę z Gdańska, przez Warszawę, Białowieżę do Szczecina i przez kolejne, aż do Krakowa i Zakopanego. Była to pierwsza z moich wielu podróży do Polski, którą odbyłem w poszukiwaniu piękna jej krajobrazu, bogactwa historii i kultury miast i miasteczek, a także polskich przyjaciół. Po powrocie do Irlandii zaangażowałem się w działalność Towarzystwa Irlandzko-Polskiego, nigdy nie przypuszczając, że sprawa Polski będzie mnie nadal absorbować.

Ostatnie siedemnaście lat przyniosło tak wiele zmian, a język polski można dziś usłyszeć od północnego wybrzeża Antrim po wzgórze Kerry. Podczas gdy wielu Polaków pozostaje zamkniętych w swoich enklawach, inni aktywnie włączają się w życie Irlandii. Jest też coraz więcej irlandzkich rodzin połączonych rodzinnymi więzami z mieszkającymi tu Polakami, którzy nie przyjechali tu tylko na wakacje. Napływ Polaków i innych grup emigrantów zadziałał na wzmocnienie narodowej tożsamości Irlandczyków, którzy dostrzegli wyjątkowość swojej kultury. W kraju zdominowanym przez anglojęzyczną kulturę okazało się, że skoro Polacy porozumiewają się w swoim własnym języku, to może mogą też Irlandczycy.

Zarówno dla Polaków, jak i Irlandczyków emigracja nie jest niczym nowym. Wielu braci i siostr ze strony mojej matki musiało opuścić Irlandię i w latach trzydziestych XX wieku wyjechać do Stanów Zjednoczonych. Wtedy jednak emigracja oznaczała rozłąkę na całe życie, a komunikacja odbywała się jedynie drogą pocztową. Nie było też niczym nadzwyczajnym, zwłaszcza dla drugiego pokolenia emigrantów, całkowite zerwanie więzi z krajem i rodzimą irlandzką kulturą.

Irlandczycy, podobnie jak Polacy, doceniają także szczególną rolę wykształcenia. Dowody tego odnajduję na kartach rozdziału niniejszej książki traktującego o początkach i rozwoju Polskiej Szkoły w Irlandii. Od 2004 roku powstało, ale też zakończyło swoją działalność, wiele polonijnych organizacji. I tu z radością zauważam, że Polska Szkoła nie tylko przetrwała próbę czasu, lecz nadal rozwija się. Jest to obiecujący początek dla polskiej edukacji w Irlandii.

is to be welcomed as a means of keeping the Polish culture alive among the Polish youth in Ireland.

One very positive feature of the school is the role taken by the students. They are encouraged to be active participants and not passive absorbers of knowledge. I am especially pleased at the interviews by students with some of the early generation of Poles in Ireland. Their experience of Ireland was very different from the young students; it was very difficult for them to maintain contact with Poland and to practise their Polish culture. Many joined the Irish Polish Society and shared their culture and traditions with Irish people.

The interview with Ernest Bryll, the first Polish Ambassador to Ireland, is especially interesting for his account of the Polish Embassy in the 1990s. It appears a distant era and so much has changed. In the past twenty years the Polish Embassy has been to the forefront of many improvements for Poles in Ireland, especially the Polish School as recorded in these pages.

I welcome the publication of *The Poles in Ireland: Ten years of the Polish School in Dublin* as a unique record of an education process unknown to most Irish people. Our society is complicated, but it can be exciting to live through a time of rapid change. I look forward to the day when I can read memoirs of the students who decide to remain in Ireland. It will be fascinating to see how they continue enrich our lives with the culture of their native land.

Patrick Quigley

Dzięki dr. Jarosławowi Płacheckiemu zostałem zaproszony do Polskiej Szkoły (SPK) w Dublinie na odczyt na temat Kazimierza Markiewicza i jego rodzinnych powiązań z Irlandią. Była to dla mnie znakomita okazja, aby spotkać tu oddanych nauczycieli i ich wychowanków o nienagannych manierach. Żyjemy w czasach ciągłej niepewności i szybkich zmian. Proces globalizacji zbliża narody, ale stanowi też pewne niebezpieczeństwo dla rodzimej kultury i tradycji. Dlatego też inicjatywa Polskiej Szkoły w Dublinie i wspomagających ją organizacji zasługuje na szczególne uznanie jako środka na utrzymanie kulturowego dziedzictwa wśród polskiej młodzieży w Irlandii.

Jednym z najważniejszych zadań szkoły jest kształtowanie pozytywnych postaw wśród uczniów, którzy powinni być zachęceni do aktywnego uczestnictwa w procesie kształcenia a nie tylko biernego absorbowania wiedzy. Jestem szczególnie mile zaskoczony wysokim poziomem zebranych materiałów, które zaprezentowali młodzi uczniowie Polskiej Szkoły w Dublinie. Ich doświadczenia w Irlandii są przecież znacząco różne od innych młodych ludzi z ich pokolenia, wzrastali bowiem w warunkach ograniczonego kontaktu z rodzinnym krajem i polską kulturą. Wielu z nich wstąpiło do Towarzystwa Irlandzko-Polskiego, aby podzielić się swoimi tradycjami i zwyczajami.

Na szczególną uwagę zasługuje także bardzo ciekawa rozmowa z pierwszym ambasadorem Polski w Irlandii, Ernestem Bryllem, który rozwija wątek początków Polskiej Ambasady sięgających jeszcze lat 90. XX wieku. Tak wiele zmieniło się od tamtych czasów. Przez ostatnie dwadzieścia lat działalność Ambasada RP w Dublinie stanowiła oparcie dla Polaków mieszkających w Irlandii, co utrwalone zostało także i na kartach tej książki.

Publikacja pt. *Polacy w Irlandii. Dziesięć lat Polskiej Szkoły w Dublinie* to unikalny opis systemu edukacyjnego, nieznanego większości Irlandczyków. Żyjemy w złożonej zbiorowości ludzkiej, w ciekawych czasach ciągle zmieniającej się rzeczywistości. Chciałbym doczekać dnia, w którym będę mógł przeczytać wspomnienia młodych ludzi, którzy zdecydowali się tu pozostać. Z fascynacją będę wtedy patrzył, jak kolejne pokolenie Polaków wzbogaca nasze życie w Irlandii kulturą i tradycjami wyniesionymi z ojczystych stron.

Patrick Quigley

Introduction

This study is not the first publication concerning the history and contemporary fortunes of the Polish community living in Ireland. Among the research papers on Poles in Ireland which have been written in Ireland and published in Poland, one should mention *Polish Migrants in Ireland in the Polish Chaplaincy* by Marek Grubka and Marcin Lisak. The book was published in Cracow in 2010. Another publication is bilingual *Polish Emigration in the 20th and early 21st Centuries* edited by Jarosław Płachecki. This was published in Żyrardów in 2012. The issue of mass migration of Poles to Ireland from the socio-economical perspective of the European integration has been discussed in another publication by this author in *Political system in Ireland. Evolution and current challenges* published in Warsaw 2010. The Polish presence in Ireland, including the most contemporary immigration concentrated around the Irish Polish Society, was also sporadically mentioned in Patrick Quigley's *The Polish Irishman. The Life and Times of Count Casimir Markievicz* published in Dublin in 2012.

In the period before the accession of Poland to the European Union, some activity in this area was shown by the Embassy of the Republic of Poland in Dublin which enabled publishing *Ireland and Poland; Common Perspective*, Dublin 2001, by Janusz Skolimowski and Cezary Lusiński. Another one is *Poland through Irish Eyes: The Challenges and Opportunities of EU Enlargement*, published in Dublin in 2002 and written by Izabela Grabowska, Cezary Lusiński and Ben Tonra. These books did not make references to the large presence of the Polish people in Ireland, but they constituted an important educational element and sources of information about Poland and Poles before the EU accession. This is even more important as they were published fully in English. One cannot omit Prof. Wawrzyniec Konarski, the author of the series of publications which were written and published in Poland. His works mainly regarded the political system in Ireland but also referred to previous Polish settlements in Ireland. *Forgotten Community* which was published on 14th of November 1991 in the magazine 'Razem' is worth mentioning here. Wawrzyniec Konarski brings up important figures of the Polish community in Ireland: Dr Janina Lyons, Krystyna Pycińska-Taylor, Henryk Lebioda, Jan Kamiński. From the historical perspective, significant proof of Polish presence in Ireland is evidenced in the Irish Polish Circle which existed before the Second World War. After 1989 these references concerned the Polish House, the Polish Social and Cultural Association (POSK) and Irish Polish Society (IPS). One can find them in the book of Krystyna

Wprowadzenie

Niniejsze opracowanie to kolejna już publikacja poświęcona dziejom oraz współczesnym losom irlandzkiej Polonii. Wśród pozycji naukowych traktujących o Polakach zamieszkujących ziemię irlandzką, napisanych w Irlandii i wydanych w Polsce, wymienić należy książkę pod redakcją oo. Marka Grubki i Marcina Lisaka pt. *Polscy migranci w Irlandii wokół środowiska duszpasterstwa polonijnego* wydanej w Krakowie w 2010 r. oraz dwujęzyczną publikację pt. *Polska emigracja w Irlandii w XX i na początku XXI wieku* pod redakcją piszącego te słowa i wydaną w Żyrardowie w 2012 roku. Kwestii masowej emigracji Polaków do Irlandii w aspekcie społeczno-ekonomicznego wymiaru integracji europejskiej poświęcona została również pokaźna część rozdziału w monografii tegoż autora pt. *System polityczny Irlandii. Ewolucja i współczesne wyzwania*, Warszawa 2010. O obecności Polaków w Irlandii, także współczesnych, skupionych wokół Towarzystwa Irlandzko-Polskiego, wspomina także sporadycznie Patrick Quigley w *The Polish Irishman. The Life and Times of Count Casimir Markiewicz* wydanej w Dublinie w 2012 r.

W okresie poprzedzającym wejście Polski do Unii Europejskiej pewną aktywnością w tym względzie wykazywała się Ambasada RP w Dublinie, której sumptem ukazały się publikacje Janusza Skolimowskiego i Cezarego Lusińskiego pt. *Ireland and Poland; Common Perspective*, Dublin 2001 oraz *Poland Through Irish Eyes: The Challenges and Opportunities of UE Enlargement* pióra Izabeli Grabowskiej, Cezarego Lusińskiego i Bena Tonry wydanej w Dublinie w 2002 r. Książki te, co oczywiste, nie odnosiły się jeszcze do tak obecnie licznej obecności Polonii w Irlandii, ale stanowiły ważny element edukacyjny i informacyjny o Polsce i Polakach w okresie przedakcesyjnym, tym bardziej że wydane zostały w całości w języku angielskim. Nie sposób także pominąć prof. Wawrzyńca Konarskiego, autora serii publikacji wydanych i napisanych w Polsce, traktujących głównie o systemie politycznym Irlandii, ale też odnoszących się do wcześniejszego osadnictwa polskiego w Irlandii, by wspomnieć artykuł, który ukazał się 14 listopada 1991 roku w nieistniejącym już periodyku „Razem” i zatytułowanym *Zapomniana społeczność*. Wawrzyniec Konarski wspomina tam ważne postaci irlandzkiej Polonii: dr Janinę Lyons, Krystynę Pycińską-Taylor, Henryka Lebiotę czy Jana Kamińskiego. W ujęciu historycznym ważnym dowodem obecności Polaków w Irlandii są wzmianki o Kole Irlandzko-Polskim (*an Irish Polish Circle*), istniejącym jeszcze przed II wojną światową, a potem już w okresie po 1989 roku o Domu Irlandzko-Polskim, Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym (POSK) i Towarzystwie Irlandzko-Polskim (IPS) w książce

Dobrzyńska-Cantwell *An Unusual Diplomat. Dobrzyński Biography*, published in London in 1998¹.

Among journalistic works, one cannot omit the collection of feature articles gathered in a book *What I Got from Ireland* by Przemysław Kolasiński and Brian Earls, published in Dublin in 2012. The laborious process of translation was undertaken by John Kearns, editor of the magazine of Irish Translators' and Interpreters' Association *Translation Ireland*. Its special edition of 2014 was dedicated to intricacies in Polish-English and English-Polish interpreting but also between Polish-Irish². The volumes concentrated on the interpretation of poetry and prose by authors in the Irish Writers' Centre, including many Polish authors living in Ireland and writing about Polish and Irish matters. The catalogue of periodic papers completes *The Irish Polish Society Yearbook*. The first volume, published in 2014, was wholly devoted to matters of Polish people in Ireland and to the activity of the Irish Polish Society. Next editions of the Yearbook were issued in 2015 and 2016.

The present collection is called *The Poles in Ireland. Ten Years of the Polish School in Dublin*. The purpose of this publication is an orderly tidying up, assessment and reporting on the Polish affairs in Ireland. The main reason to write this book was the collaborative research program Polish Traces in Ireland initiated by the Polish Educational Association (PSE) in Dublin. A number of Polish organizations and institutions based or having their branches in Ireland contributed to the project – Polish School (SPK) in Dublin, Irish Polish Society (IPS), Polish Social and Cultural Association (POSK), Ognisko Polskie Ltd. (Ognisko), Local Government College in Żyrardow (WSRL) and its Faculty of Economics in Dublin³. The beginning of the project was the series of talks regarding the fortunes of Polish people residing in Ireland and their influence on the country of their work and social life. The presence and achievements of Poles in Ireland are mostly unknown. The aim of this project was to discover people who, for different reasons, came to Ireland and built their professional and social lives here. The talks were directed mainly to students of Polish schools, to their teachers, parents and all those who were interested in Irish Polonica. The first event took place on 9th March, 2013 in the premises of the Polish School at St. Benildus College, Kilmacud Road Upper, Dublin. The chairman of the meeting

¹ The name of 'The Irish Polish Circle' (Koło Irlandzko-Polskie) was used by Krystyna Dobrzyńska-Cantwell in reference to the first, pre-war Polish organization in Ireland. This is not quite a precise expression. Probably the author meant The Irish-Polish Society written with a hyphen, which Irish press was mentioning several times; see: The Irish Times, 10th May 1934 and 25th and 27th of May 1935.

² See: Translation Ireland. A Special Issue. Polish/Irish in Translation, Dublin 2014, vol. 19 number 2.

³ On the 1st of October 2014 The Ministry of Science and Higher Education in Poland incorporated the Local Government College in Żyrardow (WSRL) into the structures of the Old Polish University in Kielce (StSW) and its Faculty of Economics was transformed into the Faculty in Dublin of StSW Kielce.

Krystyny Dobrzyńskiej-Cantwell pt. *An Unusual Diplomat. Dobrzyński Biography* wydanej w Londynie w 1998 roku¹.

Wśród opracowań o charakterze publicystycznym wymienić należy także zbiór felietonów pt. *What I Got from Ireland* autorstwa Przemysława Kolasińskiego i Briana Earlsa wydaną w Dublinie w 2012 r. Żmudnej działalności translatorskiej podjął się John Kearns redaktor naczelny periodyku Irlandzkiego Stowarzyszenia Interpretatorów i Tłumaczy (*Irish Translators' and Interpreters' Association*) pt. „Translation Ireland”, którego specjalne wydanie w 2014 r. poświęcone zostało zawilności interpretacyjnemu w tłumaczeniach polsko-angielskich i angielsko-polskich, a także polsko-irlandzkich². Roczники zawierają interpretacje poezji i prozy autorów skupionych w *Irish Writers' Centre*, w tym także wielu autorów polskich mieszkających w Irlandii i piszących o sprawach polskich i irlandzkich.

Katalog periodyków o charakterze naukowym zamyka „Rocznik Towarzystwa Irlandzko-Polskiego”, którego pierwszy tom, w całości poświęcony sprawom Polonii w Irlandii oraz działalności Towarzystwa Irlandzko-Polskiego, ukazał się w roku 2014. Kolejne wydania rocznika ukazały się w latach 2015 i 2016.

Niniejszy zbiór zatytułowany ***Polacy w Irlandii. Dziesięć lat Polskiej Szkoły w Dublinie*** stanowi opracowanie o charakterze porządkującym, sprawozdawczym i edukacyjnym, dla których wspólnym mianownikiem są sprawy polskie w Irlandii.

Bezpośrednim przyczynkiem do jej powstania był projekt badawczy pt. „Śladami polskości w Irlandii”, zainicjowany przez Polskie Stowarzyszenie Edukacyjne w Dublinie (PSE), w którym wzięli udział przedstawiciele kilku polskich organizacji i instytucji mających siedzibę lub swoje oddziały w Irlandii, tj.: Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Dublinie (SPK), Towarzystwa Irlandzko-Polskiego (IPS), Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego (POSK), Ogniska Polskiego Ltd. (Ognisko) oraz Wyższej Szkoły Rozwoju Lokalnego w Żyrardowie (WSRL) i jej Zamiejscowego Wydziału Ekonomicznego w Dublinie³. Początkiem projektu był cykl odczytów tematycznych dotyczących losów Polaków mieszkających w Irlandii, kraju i ich wpływu na kraj, w którym przyszło im żyć i pracować. Obecność i działalność Polaków w Irlandii, zwłaszcza w ubiegłym wieku, jest niemal zupełnie nieznana. Celem projektu było

¹ Nazwa „Koło Irlandzko-Polskie” (An Irish Polish Circle) użyta przez Krystynę Dobrzyńską-Cantwell w odniesieniu do pierwszej, jeszcze przedwojennej polskiej organizacji w Irlandii, nie jest tu jednak wyrażeniem całkowicie precyzyjnym. Autorka ma tu zapewne na myśli „The Irish – Polish Society” pisane z łącznikiem, o którym wspomina kilkakrotnie irlandzka prasa; zob. „The Irish Times”, 10 maja 1934 r. oraz 25 i 27 maja 1935 r.

² zob. „Translation Ireland. A Special Issue. Polish/Irish in Translation”, Dublin 2014, vol. 19 number 2.

³ Decyzją MNiSW w dniu 1 października 2014 r. Wyższa Szkoła Rozwoju Lokalnego została włączona w struktury Staropolskiej Szkoły Wyższej w Kielcach, a jej Zamiejscowy Wydział Ekonomiczny został przekształcony w Wydział Zamiejscowy w Dublinie StSW w Kielcach.

was Dr Jarosław Płachecki. The speakers were the members of the Irish Polish Society committee: Hanna Dowling and Patrick Quigley. The following session was held on 6th April, 2013 in the Polish House at 20 Fitzwilliam Place in Dublin. The lectures were given by Janina Lyons and Krystyna Pycińska-Taylor of the Polish Social and Cultural Association and Ognisko Polskie. The series of lectures were closed by Jarosław Płachecki, Helena Johnston and Prof. Witold Rakowski, the Rector of the Local Government College in Żyrardow. These talks took place on 13th April, 2013 in the hall of the Polish School SPK at Kilmacud Road in Dublin. The second phase of the project was a number of interviews with important figures for the Polish community in Ireland: Hanna Dowling, Janina Lyons, Maciej Smoleński, Helena Johnston, Jan Kamiński, Danuta Wejchert and Ernest Bryll, first Ambassador of the Republic of Poland in Dublin. This part of the project was taken up with great enthusiasm and commitment by Agnieszka Gracz, history teacher at the Polish School SPK in Dublin.

Interviews with Poles living in Ireland were carried out by students of the Polish School under supervision of Agnieszka Gracz. Based on the collected documents and data students prepared interviews published in the first chapter. Documents and interviews collected by students of the School: Natalia Toborek (age 16), Błażej Jaskółowski (age 15), Małgorzata Siemieniec (age 17), Patryk Kulczyk (age 15) and Weronika Leśniak (age 14) provide valuable sources of information about Poles living in Ireland. The interview with Ernest Bryll was carried out by the project coordinator. The interviews and notes of young authors are presented in the original form. Only small essential corrections were introduced to the interviews.

After reviewing all interviews I have a feeling that some information were not presented in sufficient form. Interviews topics are very interesting, however they require presentation in a wider context. It should lead to the extension of the interviews. The Polish School tenth anniversary presented the perfect opportunity to do so. For obvious reasons abbreviations are frequently used. Based on the suggestions and recommendations of the project coordinator Mrs Agnieszka Gracz and the former School Principal Mariola Iżycka the Editorial Board decided to add information regarding the beginnings of the Polish School in Ireland, Student's Organisation, Parents Committee and other persons supporting the Polish School in the Polish Educational Association in Dublin. The collection of the papers forming this publication was summarized by Wawrzyniec Konarski, Professor of the Jagiellonian University and the review by Dr Jolanta Góral-Półrola from Staropolska Szkoła Wyższa in Kielce.

On behalf of the Editorial Board I would like to sincerely thank all who supported the idea and creation of this publication. This book would not be published without strong support of the former Principal Mrs Mariola Iżycka, project coordinator Mrs Agnieszka Gracz, chairperson of the Polish Educational Association Mrs Joanna Wawrzyńska and present Principal of the School Mrs Anna Kostecka. Special words of appreciation should be passed along to

przypomnienie ludzi, którzy z różnych powodów znaleźli się w Irlandii i tu prowadzili swą działalność zawodową i społeczną. Odczyty skierowane były głównie do uczniów szkół polonijnych, do ich nauczycieli i rodziców, a także osób, które interesowały irlandzkie Polonica.

Pierwsze spotkanie miało miejsce 9 marca 2013 roku w siedzibie SPK przy Ambasadzie RP w szkole St. Benildus College przy Kilmacud Road Upper w Dublinie. Spotkanie prowadził dr Jarosław Płachecki, a odczyty wygłosili członkowie zarządu Towarzystwa Irlandzko-Polskiego – Hanna Dowling i Patrick Quigley. Kolejna sesja odbyła się 6 kwietnia 2013 r. w Domu Polskim przy 20 Fitzwilliam Place w Dublinie, a prelegentkami były panie Janina Lyons i Krystyna Pycińska-Taylor z Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego i Ogniska Polskiego. Cykl wykładów zamknęły odczyty Jarosława Płacheckiego, Heleny Johnston i prof. Witolda Rakowskiego rektora Wyższej Szkoły Rozwoju Lokalnego, które odbyły się 13 kwietnia 2013 roku w auli Polskiej Szkoły SPK przy Kilmacud Rd. w Dublinie.

Druga faza projektu obejmowała cykl wywiadów z ważnymi postaciami dla irlandzkiej Polonii: Hanną Dowling, Janiną Lyons, Maciejem Smoleńskim, Heleną Johnston, Janem Kamińskim, a także Danutą Wejchert i byłym ambasadorem RP w Dublinie Ernestem Bryllem. Koordynacji tej części projektu, z wielkim oddaniem i zaangażowaniem, podjęła się pani Agnieszka Gracz, doświadczona nauczycielka historii w Polskiej Szkole SPK w Dublinie. Wywiady z Polakami mieszkającymi w Irlandii, pod opieką pedagogiczną pani Agnieszki Gracz, w okresie od marca do listopada 2013 r. przeprowadzone zostały przez uczniów SPK. Na podstawie zebranych materiałów i dokumentów uczniowie opracowali zbiór wywiadów opublikowanych w I rozdziale tej książeczki. Prace uczniów ostatnich klas gimnazjum: Natalii Toborek (lat 16), Błażeja Jaskółowskiego (lat 15), Małgorzaty Siemieniec (lat 17), Patryka Kulczyka (lat 15) i Weroniki Leśniak (lat 14) stanowią cenne źródło informacji o losach Polonii i Polaków w Irlandii. Cykl wywiadów otwiera rozmowa opiekuna projektu pani Agnieszki Gracz z pierwszym Ambasadorem Polski w Irlandii J.E. Ernestem Bryllem. W wielu miejscach niniejszej publikacji, dla zachowania autentyczności tekstu jako przyszłego materiału badawczego, Rada redakcyjna zdecydowała się na pozostawienie oryginalnej pisowni i stylistyki artykułów i wywiadów, poprzestając jedynie na niezbędnych korektach merytorycznych.

Po przejrzeniu wszystkich tekstów zebranych przez uczniów SPK powstał jednak pewien niedosyt. Tematyka poruszana przez rozmówców okazała się na tyle ciekawa, że niezbędne wydawało się ujęcie tych wywiadów w szerszym kontekście, którego konsekwencją powinno być dalsze rozwinięcie opracowywanych treści. Pretekstem do takiego podejścia okazała się zbliżająca się dziesiąta rocznica powstania pierwszej polskiej placówki edukacyjnej w Irlandii, tytułowej Polskiej Szkoły w Dublinie, czyli Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Dublinie. Z oczywistych przyczyn w dalszych częściach niniejszego opracowania redaktor publikacji i autorzy tekstów będą posługiwali się skrótami: Szkolny Punkt Konsultacyjny przy Ambasadzie RP, Polska

Mrs Wiesława Widera for translation as well as to Dr Mariusz Kamiński and Mr Patrick Quigley for some necessary corrections. I hope that the intended educational aim of this publication has been achieved. I also hope that the reader will forgive any insufficiencies, errors and omissions.

Maynooth, June 2016

Jarosław Płachecki

Szkoła SPK w Dublinie lub zwyczajnie SPK. Po konsultacji z opiekunem projektu Agnieszką Gracz, a także ówczesnym kierownikiem SPK w Dublinie Mariolą Iżycką, komitet redakcyjny podjął decyzję o konieczności rozszerzenia treści publikacji o informacje związane z powstaniem i początkami pierwszej Polskiej Szkoły w Irlandii, działalnością Samorządu Uczniowskiego, Rady Rodziców oraz osób wspierających szkołę w strukturach Polskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego w Dublinie. Zbiór artykułów składający się na niniejszą publikację zamyka posłowie prof. Wawrzyńca Konarskiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego i recenzja wydawnicza dr hab. Jolanty Góral-Półroli ze Staropolskiej Szkoły Wyższej w Kielcach.

W imieniu Rady redakcyjnej pragnę wyrazić słowa podziękowania osobom, które tak ofiarnie wsparły pomysł napisania tej książeczki i przyczyniły się do jej powstania. Ukazanie się tej publikacji nie byłoby możliwe bez wsparcia byłej kierownik szkoły pani Marioli Iżyckiej, koordynatora projektu pani Agnieszki Gracz, prezesa Polskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego pani Joanny Wawrzyńskiej i obecnej kierownik SPK pani Anny Kosteckiej. Szczególne wyrazy uznania kieruję do pani Wiesławy Widery za jej wkład w przetłumaczenie tekstu polskiego, a także dr. Mariusza Kamińskiego i Patryka Quigley'a za niezbędne korekty. Mam nadzieję, że zamierzony cel poznawczy, edukacyjny i dokumentalny publikacji osiągnięto choćby w minimalnym stopniu, a drobne niedoskonałości warsztatowe, które pozostawiono dla podkreślenia autentyczności tekstu, zostaną przez uważnego czytelnika wybaczone.

Maynooth, czerwiec 2016 roku

Jarosław Płachecki

Chapter I

Polish Traces in Ireland **– a Research Project by Students** **of the Polish School (SPK) in Dublin**

Rozdział I

Śladami polskości w Irlandii **- projekt badawczy uczniów Szkolnego Punktu Konsultacyjnego w Dublinie**

1. Objectives and executing of the project

The project 'Polish Traces in Ireland' was carried out in co-operation with the Polish School operating under the auspices of the Polish Embassy in Dublin, the Polish Educational Association, the Irish Polish Society and many other institutions. The aim of the project was to familiarize the students with the basic issues of the past and the present of the Polish- Irish community through a series of lectures and talks, attended by representatives of the Polish community organizations in Ireland and the Polish academics in Ireland. Beside the historical issues, the main focus was put on the importance of the native language (including bilingualism) and on formation of civil and social attitudes of Poles in Ireland. A great amount of time was devoted to the problem of maintaining links with the country of origin as well as the analysis of the potential use of these links in adult life, taking into account economic and cultural conditions.

The project consisted of two stages. The first stage included lectures, while the other was collecting information on selected topics. This publication is the result of the project.

The project participants approached the task with enthusiasm and commitment. Such an attitude shows that despite living far from Poland, the students are interested in the fate of the Poles, not only now but also in the past.

The project began with a series of interviews, which happened in March and April 2013, at SPK in Dublin and at the Polish House. They concerned the history of Poles in Ireland.

The speakers at the meetings were the representatives of the Polish community and institutions supporting the project: Hanna Dowling, Krystyna Pycińska-Taylor, Dr. Janina Layons, Jan Kamiński, Helena Johnson, Prof. Witold Rakowski, Dr Jarosław Płachecki and Partick Quigley.

The next phase of the project was carried out by the students participating in a series of interviews. They collected materials, made interviews, searched the library resources in order to write papers for this publication. Each participant worked out a separate topic. At the beginning of the project the participants felt insecure, they did not have an idea of what their work will be like, and what content they should include. These ideas were shaped with time. With each interview they felt more confident, they asked more important questions, their awareness grew towards the aim they wanted to achieve. What should be really appreciated is the fact that the project required the students to sacrifice their free time. The aim of the project was achieved. Now the young people taking part in this project know more about the history of the Polish community in

1. Cele i realizacja projektu

Projekt „Śladami polskości w Irlandii” został zorganizowany i przeprowadzony przy współudziale Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Dublinie, Polskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego oraz Towarzystwa Irlandzko-Polskiego, a także wielu innych instytucji wspomagających. Celem projektu było zapoznanie uczniów z podstawowymi zagadnieniami z zakresu historii i współczesnych dziejów Polonii irlandzkiej poprzez cykl wykładów i pogadek, w których wzięli udział przedstawiciele polonijnych organizacji w Irlandii oraz polskiej uczelni wyższej w Irlandii. W spotkaniach, obok kwestii historycznych, główny nacisk położono na znaczenie języka ojczystego (w tym dwujęzyczności) i edukacji w formowaniu postaw obywatelskich i społecznych Polaków w Irlandii. Wiele miejsca poświęcono problemowi utrzymywania więzi z krajem pochodzenia, a także analizie potencjalnych możliwości wykorzystania tych więzi w dorosłym życiu z uwzględnieniem uwarunkowań ekonomicznych i kulturowych.

Projekt składał się z dwóch faz. Pierwszą były wykłady, drugą zaś zbieranie informacji na wybrane tematy. Uwieńczeniem projektu jest niniejsza publikacja.

Uczestnicy projektu – uczniowie, podeszli do zadania z entuzjazmem i zaangażowaniem. Taka postawa świadczy o tym, że mimo życia z dala od Polski, są żywo zainteresowani losami Polaków, nie tylko obecnie, ale także w przeszłości.

Projekt zaczął się od serii wywiadów, które odbyły się w marcu i kwietniu 2013 roku w SPK w Dublinie oraz w Domu Polskim. Dotyczyły one dziejów Polaków na ziemi irlandzkiej.

W spotkaniach brali udział przedstawiciele Polonii oraz instytucji wspomagających projekt: Hanna Dowling, Krystyna Pycińska-Taylor, dr Janina Lyons, Jan Kamiński, Helena Johnston, prof. Witold Rakowski, dr Jarosław Płachecki oraz Partick Quigley.

Kolejny etap projektu oddany został w ręce uczniów-słuchaczy uczestniczących w serii wywiadów. Zajęli się oni zbieraniem materiałów, przeprowadzaniem wywiadów, przeszukiwaniem zasobów bibliotek w celu napisania prac, które znaleźć można w niniejszej publikacji. Każdy z uczestników opracowywał odrębny temat. Na początku uczestnicy projektu czuli się niepewnie, nie mieli też wizji, jak ich prace będą wyglądać, jakie dokładnie treści będą zawierać. Ta wizja kształtowała się z czasem. Z każdym kolejnym wywiadem czuli się coraz pewniej, zadawali bardziej rzeczowe pytania, rosła świadomość celu, do którego dążą. Co należy bardzo docenić, projekt wymagał od uczniów poświęcenia



Students of the Polish School in Dublin during an interview in the home of Jan Kamiński at Roebuck in Dublin (7 June 2013). From the left: Patryk Kulczyk, Weronika Leśniak, Mr Jan Kamiński, Agnieszka Gracz, Natalia Toborek

Młodzież z Polskiej Szkoły w Dublinie w trakcie wywiadu w domu Jana Kamińskiego na Roebuck Manor w Dublinie (7 czerwca 2013 r.). Od lewej: Patryk Kulczyk, Weronika Leśniak, Jan Kamiński (z pieskiem), Agnieszka Gracz, Natalia Toborek

Ireland. Extremely valuable in the whole process were, first of all, meetings with representatives of the oldest emigration.

The students also acquired knowledge concerning the methods of historical analysis, which in the future will help them evaluate other cultural and social phenomena.

These types of initiatives are worth supporting, because of their exceptional educational value.

Agnieszka Gracz

2. The interview with H.E. Ernest Bryll, first Polish Ambassador to Ireland¹

Agnieszka Gracz: Mr Ambassador, what were the beginnings of the Polish Embassy in Ireland? When you came to the 'Green Island' in 1991, was there a building to host the Embassy?

Ernest Bryll: The Embassy started from scratch. It was the first time that diplomatic relations in Poland and Ireland were at the level of embassies. Before that, even before 1939, we only had consular relations, then trade missions. So

¹ The interview took place on 25.10.2014.

swojego wolnego czasu. Cel projektu został osiągnięty – młodzi ludzie biorący udział w tym przedsięwzięciu poznali część historii Polonii w Irlandii. Niezwykle cenne w całym procesie były przede wszystkim spotkania z przedstawicielami najstarszej emigracji.

Młodzież nabyła także nowe umiejętności, zwłaszcza metody analizy historycznej, która w przyszłości pomoże im oceniać z tej perspektywy także inne zjawiska kulturowe i społeczne.

Tego typu inicjatywy są godne wspierania z uwagi na ich wyjątkową wartość edukacyjną.

Agnieszka Gracz

2. Rozmowa z pierwszym Ambasadorem RP w Irlandii J.E. Ernestem Bryllem

Agnieszka Gracz: Panie Ambasadorko, jak wyglądały początki tworzenia Ambasady Polskiej w Irlandii? Czy gdy przyjechał Pan na Zieloną Wyspę w 1991 roku, był już wyznaczony budynek dla ambasady?

Ernest Bryll: Praktycznie ambasada powstawała od zera. To był czas pierwszych relacji dyplomatycznych w Polsce i Irlandii na poziomie ambasad. Przedtem, nawet przed 1939 rokiem, mieliśmy tylko relacje konsularne, a potem misje handlowe. Nie było więc siedziby ambasady. A skoro pytacie o jej budynek – na początku urzędowaliśmy nawet w remontowanym domu przyszłej rezydencji, w tzw. *basemencie*. To zresztą w Irlandii przysporzyło nam dużo popularności. Bo na przykład wydawaliśmy w tym piwnicznym pomieszczeniu wizy. Pamiętam jak do Poznania na mecz Irlandia-Polska jechały tłumy Irlandczyków. Dawniej musieliby uzyskiwać wizy w Londynie, a teraz przybiegali do naszej zaimprovizowanej nieco „ambasady” i aż do późnej nocy stemplowaliśmy paszporty. Irlandczycy jak to Irlandczycy, przybiegali na ostatnią chwilę. Pukali, otwierało się i przybijało stempel wizowy. Podobało im się to nieco szalone urzędowanie. W kraju mniej. Niektórzy uważali, że niszczymy powagę urzędu. Musi być odpowiedni czas na rozpatrzenie prośby, a tu tylko ciach i już. Ale czasu przed meczem nie było i takie to były czasy.

Kiedy składałem listy akredytacyjne, to wedle protokołu miała przyjechać po mnie asysta motocyklistów, a ja powinienem powitać ją ze schodów rezydencji. Ale rezydencja jeszcze nie była otwarta, ciągle trwał remont w środku. Stałem więc przed jej pięknymi drzwiami a potem maszerowałem schodami słuchając sygnału granego przez trębacza. Wkrótce, kto wie czy nie pierwszy raz w historii składania listów, wygłosiłem odpowiednią przemowę do Pani Prezydent w języku irlandzkim, który choć mało używany, jest jednak pierwszym przed angielskim językiem urzędowym Republiki. Pisała o tym prasa. Nie

there was no building of the Embassy. But if you ask about the building – at the beginning we worked in the basement of the house of the future residence, which was being renovated. To our surprise, this fact caused a lot of popularity in Ireland. In the basement we issued visas. I remember when crowds of Irish people were going to Poznan to watch the match Ireland-Poland. In the past they would have had to obtain a visa in London and now they were coming to the improvised Embassy and until late at night we put stamps in the passports. As it is in the nature of Irish people, they were coming till the very last minute. They knocked, we opened up and put the visa stamp. They enjoyed this a bit crazy work. Some felt that this was destroying the seriousness of the office. They thought there must be adequate time to process requests, and we acted right away, because there was no more time left before the match. The times were just like that.

When I was to submit the letters of accreditation, according to the protocol, a motorcyclists escort arrived and I was to greet them from the stairs of the residence. But the residence was not yet open, there was still work carried out inside. So I stood in front of its beautiful door and then marched down the stairs listening to the signal being played by a trumpeter. Later, probably for the first time in the history of submission of the letters, I gave a speech to the Ireland's President Mrs Mary Robinson in Irish language, which though little used, is the first official language of Ireland. The press wrote about it. Luckily, the papers did not mention how scared I was when I said to the accompanying me lady from Diplomatic Corps of the Irish Ministry of Foreign Affairs (who was later the Ambassador of Ireland in Poland): *'I am afraid I will confuse these protocol steps, bows ...'* And she replied: *'You are a poet, translating Irish poetry. In Ireland it means more than diplomatic steps. As a poet you are, according to our tradition, our dear guest'*.

AG: How many staff members came from Poland with you to work in the Embassy?

EB: There were not many people working in the Embassy and I, personally, was a little to blame for this, because, I, myself, decided to take the position of the Cultural Adviser. Besides, I and my wife dealt with the history and literature of Ireland back in Poland. So in the Embassy there were: the Ambassador, the Counsellor (who contributed a lot to the construction and functioning of the Embassy), the Consul, Secretaries, a Driver and a Technician in one person – and that's all.

AG: How big was the Polish community then and what were your contacts with the Poles?

EB: *Polonia* was quite numerous, but smaller than now. I have had private contacts with the Poles in Ireland since 1973. I visited Ireland and gave lectures. I was

pisła już na szczęście o tym jak nieco przerażony powiedziałem do towarzyszącej mi Pani z Protokołu Dyplomatycznego irlandzkiego MSZ (była później ambasadorem Irlandii w Polsce) *Ja chyba pomyłę te protokolarne kroki, ukłony...*. A ona na to: *Jesteś poetą, tłumaczysz irlandzką poezję. W Irlandii to znaczy więcej niż dyplomatyczne kroki. Jako poeta jesteś w naszej tradycji miłym nam w domu gościem.*

AG: Ile osób przyjechało z Panem z Polski, aby współtworzyć ambasadę?

EB: Liczba osób pracujących w ambasadzie była niewielka. Trochę sam wpłynąłem na tę liczbę. Bo na przykład mogłem sam zająć się dziedziną radcy kulturalnego. Poza tym, wraz z żoną byliśmy członkami niewielkiej w Polsce grupy tych co zajmowali się historią i literaturą Irlandii. Więc był ambasador, radca (bardzo zasłużony przy budowie i tworzeniu ambasady), konsul, panie sekretarki, kierowca i jednocześnie gospodarz techniczny – i to wszystko.

AG: Jak liczna była wówczas Polonia i w jaki sposób kontaktował się Pan z Polakami?

EB: Polonia była dość liczna, ale rzecz jasna bez porównania z obecną. Kontakty z Polakami w Irlandii miałem prywatnie od roku 1973 (wizyta w Irlandii i wykłady) – byłem też współorganizatorem Towarzystwa Irlandzko-Polskiego, też tłumaczem (wraz z żoną Małgorzatą Goraj) antologii poezji irlandzkiej od V do XIX wieku, klasycznych poematów jak *Tain* czy powieści należącej do tzw. „literatury wysp Blasket”. Krótko mówiąc, raczej poszerzałem kontakty jako ambasador. Co ważne, zależało mi, aby pomóc Polakom żyjącym w Irlandii w tworzeniu kontaktów z przedstawicielami parlamentu irlandzkiego, członkami rządu, ważnymi przedstawicielami biznesu czy hierarchii kościelnej. Równie ważne były środowiska artystyczne i naukowe. Mając wśród nich przyjaciół i będąc tam jakoś znany, mogłem też pomóc w takich kontaktach. Tak samo gazety i telewizja oraz radio. Byłem przecież w swoim życiu zawodowym znanym człowiekiem w tych instytucjach. A artyści, wiadomo – to ważna grupa w Irlandii. Choćby z powodu tradycji, bo w Irlandii artyści (szczególnie poeci) zawsze odgrywali ważną rolę. Ważne więc było przypominanie zapomnianych związków obu narodów. Tu bardzo przydała się naukowa wiedza mojej żony (zajmowała się relacjami polsko-irlandzkimi ze szczególnym uwzględnieniem przełomu dziewiętnastego i dwudziestego wieku). Ta wiedza szczególnie przydała się, kiedy Polskę odwiedziła Pani Prezydent Irlandii. Przed wyjazdem prosiła o małe korepetycje z tego mało znanego okresu historii. I w swych wystąpieniach użyła paru ciekawostek. Jeśli już jestem przy tej wizycie, to trzeba powiedzieć, że taka wizyta jest rzeczą szczególnie ważną w relacjach dyplomatycznych obu krajów. A poza jej pierwszorzędym znaczeniem dyplomatycznym miała też ogromne znaczenie biznesowe. Z Panią Prezydent przybyła grupa dziennikarzy i przed-

also a co-organizer of the Irish Polish Society and also I and my wife, Malgorzata Goraj, are the translators of Irish poetry of V to XIX centuries, of classical poems like *Tain* or so called '*Blasket Islands Literature*' novels. So I broadened contacts as the Ambassador. What is important, I wanted to help the Poles living in Ireland in establishing contacts with representatives of the Irish Parliament, members of the government and representatives of important business or church hierarchy. Equally important was the artistic and scientific environment. Having friends among them and being somehow known, I could also help in such contacts. The same refers to newspapers, the television, and the radio. I was still professionally active and known in those institutions and artists have always been important in Ireland. It was important to remind the forgotten ties of the two nations. My wife dealt with the Polish-Irish relations, especially at the turn of the 19th and 20th century and her scientific knowledge was really valuable. It really helped when Poland was visited by the Mrs President of Ireland. Before the visit she asked for some 'lessons' about this little known period in history. In her speeches she included some bits of interesting information. Such a visit is really important for both diplomatic and business relations. Mrs President was accompanied by a group of journalists and businessmen. After this visit Poland was described in the press better and with better understanding. And something that is really important for me while Mrs President was visiting the Wawel Castle I arranged a meeting with a group of young people, who were so much interested in Ireland that they were learning Irish language. It was not easy because it was beyond the protocol but Mrs President remembered this meeting so well that in the annual address in the Parliament she spoke about Poland as a country where Irish traditions are remembered and explored. To illustrate the importance of artistic matters and the knowledge about the country I will tell you about the meeting with the representatives of Irish banks. For Poland in 1992 it was extremely important that there were western banks in our country. For that meeting I studied business English. But I was taken to a huge library of reprints of the most important books in the history of Ireland. There began a discussion about (hard to believe it) a very old translation of the apocryphal Gospel. We began chatting about the poetry of Aogan O'Rathaille and of Raftery at dinner. At the end I said: '*Gentlemen, we are chatting nicely, but I, as a government official, I have to talk about contracts, documents...*'. And the chairman said: '*Everything has been signed. We are entering Poland. Let's only name the city to begin with*'. I said, '*But ...*' – and the chairman: '*We know that where there is culture and science, it is worth to start banks. So where exactly do we start?*'. This situation contributed to my little lecture about the tradition of Wielkopolska banks under Prussian rule. Father Wawrzyniak, the main organizer of Polish banks, which blocked the purchase of Polish land by the Prussian capital, had a vision of a small bank, acting in personal contact with their customers. Just like in the best Irish tradition. And so the first Irish banks came to Poland and started in Poznan.

siębiorców. Pisano o Polsce po tej wizycie inaczej, z większym rozeznaniem. Tu ciekawostka dla mnie ważna. W czasie zwiedzania przez Panią Prezydent Wawelu zorganizowałem Jej spotkanie z grupą młodych ludzi tak interesujących się Irlandią, że uczyli się języka irlandzkiego. Nie było to łatwe, bo wykraczało poza typowe spotkania przy takich wizytach. Myślałem: zrobiłem mały i miły gest. Ale to spotkanie tak zapadło w pamięć Pani Prezydent, że w corocznym orędziu, przemówieniu jakie wygłaszała w Parlamencie, mówiła o Polsce jako o niezwykłym miejscu, gdzie pamięta się i bada tradycje Irlandii.

Jak sprawy artystyczne i wiedza kraju są ważne – to może opowiem zdarzenie z przedstawicielami banków Irlandii. Dla Polski w 1992 roku niezmiernie istotne było zaistnienie zachodnich banków w naszym kraju. Na to spotkanie specjalnie wkuwałem tzw. *biznesowy angielski*. Tymczasem zaprowadzili mnie do ogromnej biblioteki reprintów najważniejszych książek w historii Irlandii. Tam zaczęła się dyskusja o (trudno w to uwierzyć) bardzo starym tłumaczeniu apokryficznej Ewangelii. Zaczęło się gadanie, potem o poezji Egana O'Rahilly, o wierszach Raftery'ego. To już przy obiedzie. Na koniec mówię: *Panowie, pięknie rozmawiamy, ale ja mam jako urzędnik pogadać o umowach, papierach...* . A na to przewodniczący: *Ma Pan wszystko podpisane. Wchodzimy do Polski. Porozmawiamy tylko do jakiego miasta na początku*. Ja pytam *Ale...* – a na to przewodniczący: *Bo my wiemy, że gdzie jest kultura, nauka, warto zakładać banki. No więc gdzie?* Z tego wynikł mój mały wykład o tradycji banków wielkopolskich pod zaborem pruskim. Ksiądz Wawrzyniak, główny organizator banków polskich (które blokowały wykupienie polskiej ziemi przez kapitał pruski) miał wizję banku małego, działającego w osobistych kontaktach ze swoimi klientami. Podobnie jak w najlepszej tradycji irlandzkiej. No i tak pierwsze banki irlandzkie przyszły do Polski i zaczęły od Poznania.

AG: Czy rozważana była kwestia otwarcia polskiej szkoły dla Polonii?

EB: Polska szkoła? Na to nie mieliśmy ani decyzji MSZ ani funduszy. Zresztą dzieci polskich chyba nie dałoby się wtedy zgromadzić w takiej sobotniej szkole polskiej. Polska się powoli do swej emigracji po poprzednich latach przyzwyczajała, jak i emigracja do niej. Nie było silnego pragnienia, poza tym niełatwo było o nauczycieli. Pamiętajmy, że lata kiedy byłem ambasadorem, to był czas wiz, i Polaków z Polski także przyjeżdżało bardzo mało. Samo uzyskanie pozwolenia na pracę było trudne. Potem dopiero zaczęła się fala polskiej emigracji.

AG: W jaki sposób realizował Pan w Irlandii swoje ambicje twórcze?

EB: Ambicje twórcze? Nie przysłano mnie dla ich realizowania. Ambasadorowanie zajmowało wiele czasu. Raczej wykorzystywałem dawną wiedzę i kontakty. Potem uwolniony z dyplomatycznego życia – już w Polsce jako taki sobie prywatny artysta – działałem „twórczo: tłumaczenia, propagowanie wspaniałości,

AG: Was the question of opening a Polish school for the Poles ever considered?

EB: Polish school? We had neither the decision of the Ministry of Foreign Affairs nor the funds. Anyway, it would have been impossible to gather Polish children in such Saturday Polish school. Poland was slowly getting used to its emigration and the emigration was getting used to Poland, too. There was not a demand for such a school and it was not easy to get teachers. You must remember that when I was the ambassador it was time of visas and very few Poles were coming to Ireland. It was difficult to get a work permit. It was later that the wave of Polish emigration started.

AG: How did you pursue your creative ambitions in Ireland?

EB: Creative ambitions? I was not sent here to do it. Being an ambassador took a lot of time. But I did use my knowledge and contacts. Later, when I stopped being an ambassador, back in Poland, as a private artist, I resumed creative activity. I did translations and promoted great old Irish poetry, which became very fashionable in Poland then. I and my wife used this trend. I even appeared with the band Carrantuohill – reading in the intervals (when they were not playing and dancing) Irish poetry. So you see, I was not a typical ambassador. But it was an important moment for Poland, soon after 1989. Maybe at the beginning of the diplomatic relations, it was not the worst idea – both an ambassador and a poet. I returned to poetry after four years of working as an ambassador. I was happy because I was a private person and a friend of Ireland again.

AG: Thank you for the interview.

Agnieszka Gracz

3. *Polish Traces in Ireland* – Essays by the Students of the Polish School (SPK) in Dublin

a) Polish architects in Ireland

Andrzej and Danuta Wejchert are perhaps the best known Polish architects in Ireland – a couple from Warsaw, whose talent and portfolio would make many architects envious. Apart from their magnificent achievements, they also have a story worth telling about a total dedication to their work and travels and their life priorities². They are the founders of A&D Wejchert & Partners, a firm which has received over 80 awards. Mr Wejchert was considered the greatest architect-immigrant in Ireland. He was highly regarded among Irish

² Style of the writing in the Chapter *Polish Traces in Ireland* is left as original [JP].

starej poezji Irlandii. W Polsce panowała wtedy wielka moda na Irlandię, i razem z żoną korzystaliśmy i z tego. Ja nawet występowałem razem z zespołem Carrantuohill – czytając w przerwach (gdy nie grali i nie tańczyli) poezję irlandzką.

Widzicie więc, że nie był ze mnie typowy ambasador. Ale był to ważny dla Polski moment, zaraz po 1989 roku. Może na początek wspólnych relacji dyplomatycznych nie był najgorszy taki ambasador – poeta. Do poezji wróciłem po czterech latach pracy na placówce. Szczęśliwy, bo znów jako osoba prywatna i przyjaciel Irlandii.

AG: Dziękuję za rozmowę.

Agnieszka Gracz

3. *Śladami polskości w Irlandii* – prace uczniów Szkolnego Punktu Konsultacyjnego w Dublinie

a) Polscy architekci w Irlandii

Bodaj najbardziej znanymi polskimi architektami w Irlandii byli Danuta i Andrzej Wejchertowie – małżeństwo pochodzące z Warszawy, posiadające talent oraz portfolio, którego może im pozazdrościć niejeden architekt. Oprócz wspaniałego dorobku życiowego posiadają też fascynującą, wartą opowiedzenia historię, całkowite poświęcenie pracy oraz podróżom, jak również poukładane priorytety życiowe¹. Są założycielami firmy A&D Wejchert & Partners Architects, która stworzyła wiele budynków i struktur architektonicznych zarówno w Irlandii, jak i w Polsce oraz otrzymała ponad 80 nagród i wyróżnień. Pan Andrzej Wejchert był uważany za najwybitniejszego architekta-emigranta w Irlandii. Był bardzo poważany w gronie architektów irlandzkich, a jego śmierć w maju 2009 roku stanowiła wielką stratę dla osób, które podziwiały jego osiągnięcia.

Spotkałam się z panią Danutą Wejchert w biurze firmy przy Lower Baggot Street. W trakcie wywiadu pani Wejchert opowiedziała mi o swojej przeszłości, sukcesach, wartościach, a także o przyszłości firmy w dobie kryzysu ekonomicznego.

Andrzej Wejchert przyjechał do Irlandii po wygranej w konkursie na projekt nowego kampusu, gmachu sztuki, administracji oraz Auli Maxima dla University College Dublin (UCD). Był to rok 1964 – prawie nikt w Polsce nie emigrował, a już tym bardziej nie do Irlandii. Wejchert miał zaledwie 27 lat. Dopiero ukończył studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, oczywiście

¹ Pisownia w części *Śladami polskości w Irlandii* – prace uczniów Szkolnego Punktu Konsultacyjnego w Dublinie zgodna z oryginałem [przyp. JP].

architectural circles, and his death in May 2009 caused great distress to people who admired his achievements. I met Mrs Danuta Wejchert at the firm's office on Lower Baggot Street. Throughout the interview Mrs. Wejchert told me about her past, achievements, values as well as about the future of the company in the age of economic recession.

Andrzej Wejchert came to Ireland after winning a design competition for a new campus, the house of arts and administration and Aula Maxima for University College Dublin (UCD). It was 1964 – almost nobody emigrated from Poland, and especially not to Ireland. Wejchert was only 27 years old. He had just graduated from the Faculty of Architecture at the Warsaw University of Technology, with honours. After finishing college he worked in the Office of Urban Design in Warsaw. After hours, he took part in numerous international architectural competitions, as did most of his colleagues. He was in the middle of designing a school in Warsaw when he received a letter from Dublin which changed his life. He never saw the school constructed. The letter referred to the design of a new campus for UCD. Andrzej Wejchert was expected in Dublin within two days. The letter acted as a visa, which was required for international travel within Europe at that time. Fortunately Mr Wejchert had a passport, because he had planned to go to France earlier. Wejchert attended a private Methodist school, so he had a grasp of the English language. In short, he was very lucky. 'It was the chance' said Mrs Danuta Wejchert, who was studying in Paris at that time.

Thus, Andrzej Wejchert set off on a crazy journey to wild Ireland. While travelling through the Netherlands, he was unable to pay the fee for excess baggage, so he had to choose between two suitcases – the one with the clothes or the one with the books. He landed in Dublin with a suitcase full of books but with only the clothes he was wearing. Only after his arrival did he find out that he had won the competition. Needless to say, there was no Polish embassy or consulate in Ireland in the 1960s. There was also no real ethnic diversity or national minorities, which now make up a large part of the population. For decades Ireland had been a country from which many emigrated, but the opposite was quite uncommon. Foreigners were a rare sight and a novelty. Irish people were 'terrified' of the young Polish architect. The UCD campus design was the largest project in Ireland at the time. As a result, Wejchert's victory caused a sensation both in Poland and in Ireland. Wejchert chose Robinson, Keefe & Devane Associates from ten possible architecture firms and in cooperation with this company he began working on the new campus. A few years passed before the project and construction were completed. During that time, Mr Wejchert brought Danuta to Ireland. He had to persuade her to move to Dublin for a long time before she agreed, as Dublin was the metaphorical 'the end of the world' at that time. In the end, his argument that 'Ireland is bigger than Paris' worked and Danuta joined him and also worked with Robinson, Keefe & Devane Associates. She became immersed in designing buildings in the health sector, in particular

z wyróżnieniem. Po studiach pracował w Biurze Projektów Miejskich w Warszawie. Po godzinach uczestniczył w wielu międzynarodowych konkursach architektonicznych, jak większość jego kolegów. Właśnie projektował szkołę w Warszawie, kiedy otrzymał list z Dublina, który odmienił całe jego życie. Budowy szkoły nie doczekał. List dotyczył projektu nowego kampusu uniwersyteckiego w UCD. Wejchert miał stawić się w Dublinie w ciągu dwóch dni. List działał jako wiza, która była w tych czasach niezbędna do podróży po Europie Zachodniej. Paszport na szczęście Wejchert już miał wyrobiony z myślą o wyjeździe do Francji, który planował już wcześniej. Wejchert uczęszczał do prywatnej szkoły Metodystów, dzięki czemu doskonale znał język angielski. Krótko mówiąc, panu Andrzejowi zdecydowanie sprzyjało szczęście. „To był przypadek” mówi pani Danuta, która wtedy jeszcze przebywała na studiach w Paryżu.

Andrzej Wejchert wyruszył w szaloną podróż do dzikiej Irlandii. Podczas przesiadki w Holandii nie mógł pozwolić sobie na opłacenie kosztu nadwagi bagażu, więc musiał wybrać jedną z dwóch walizek – tę z ubraniami lub tę z książkami. Wylądował więc w Dublinie z walizką pełną książek i tylko tymi ubraniami które miał na sobie. Dopiero na miejscu dowiedział się, że wygrał konkurs. Nie trzeba chyba wspominać, że w latach sześćdziesiątych XX wieku w Irlandii nie było ani polskiej ambasady, ani konsulatu. Nie było też różnorodności etnicznej ani mniejszości narodowych, które stanowią teraz ogromną część ludności w kraju. Irlandia od wieków była państwem, z którego emigrowano, lecz rzadko do niego imigrowano. Obcokrajowcy byli tu rzadko spotykani. Irlandczycy byli „przerażeni” młodym polskim architektem. Projekt kampusu UCD był w tym czasie największym projektem w Irlandii. W związku z tym wygrana Wejcherta wzbudziła sensację zarówno w Polsce, jak i w Irlandii. Wejchert spośród dziesięciu możliwych biur architektonicznych wybrał firmę Robinson, Keefe & Devane Associates. To we współpracy z tą firmą rozpoczął pracę nad nowym kampusem. Zanim projekt oraz budowa zostały ukończone, minęło kilka lat. W tym czasie pan Andrzej sprowadził do Irlandii panią Danutę. Długo próbował przekonać ją do przeprowadzki do Dublina, który był w tym czasie na przysłowiowym „końcu świata”. W końcu jego argument „Irlandia jest większa niż Paryż” podziałał i pani Danuta dołączyła do jego biura Robinson, Keefe & Devane Associates. Pochłonęła ją praca nad budynkami w szczególności branży zdrowotnej – szpitale, przychodnie. W wolnym czasie małżeństwo wspólnie uczestniczyło w konkursach architektonicznych na szkoły, kościoły. Po pewnym czasie zaczęli zdawać sobie sprawę z ogromnego potencjału oraz możliwości, które mieli przed sobą. W ciągu dziesięciu lat współpracy z Robinson, Keefe & Devane biuro bardzo się rozwinęło. Andrzej Wejchert miał stanowisko *Associate*. „Nadszedł moment przełomowy” – mówi pani Danuta. Obie strony – zarówno biuro, jak i państwo Wejchertowie – zadecydowały, że nadszedł czas rozdzielić firmy. I tak właśnie w 1974 roku narodziło się nowe biuro – A&D Wejchert Architects. Ze wszystkich stron zaczęły napływać zlecenia. Największym ze zleceniodawców był szpital w Naas.

hospitals and clinics were her specialty. In their spare time the couple together participated in architecture competitions designing schools and churches. After some time they became aware of the vast potential and opportunities they were faced with. Within ten years of co-operation with Robinson, Keefe & Devane, the firm expanded greatly. Andrzej Wejchert was an associate in the company. 'There came a turning point' said Mrs Wejchert. Both sides – the company and the Wejcherts – decided that it was time to split the companies. And that is how, in 1974, a new company, A&D Wejchert Architects, was born. Commissions began arriving from all sides. The largest employer was Naas Hospital.

According to Mrs Wejchert, the company does not have a particular design style. 'It depends on the project' she says. 'The context of the place and the client counts, and the clients are really diverse'. Their most interesting commissions include: the private residence of the Japanese Ambassador in Ireland; business, technology and educational parks; as well as the greatly admired Helix theatre in the Dublin City University (DCU) campus, which has the best acoustic environment in Ireland and consequently has attracted many well-known artists to its recording studio. The company designs primarily in Ireland, but also in Poland. The Polish commissions include the Media Business Centre and the multi-award-winning building complex of the Sobanski Palace, both in Warsaw. It is clear that the Wejcherts were not daunted by large commissions. According to Mr Wejchert, 'the scale of the project was not very significant. Good relations between the client, the construction company and the architect were the most important'. He considered this his 'formula for success'. The Polish couple were undoubtedly successful, indeed. In 1999, a few Irish partners joined their company. Together they gained even more popularity and more commissions in different sectors – health, education, residential...

When I ask Mrs Wejchert about her cooperation with her husband, she says that each of them was work-centred. They did what they loved for a living. They shared commissions according to personal preference – it just so happened that Mrs Wejchert took up the health sector – designing hospitals in Naas, Letterkenny, Drogheda, Dublin – and Mr Wejchert focused more on the education sector. Apart from his projects for University College Dublin, Dublin City University, University College Cork and Waterford IT, he was also an assistant and lecturer at University College Dublin. In 1997 he received an honorary doctorate from the university. Adored by students, he was known for always being willing to help out.

What did such a busy couple do in their spare time? 'Whenever we had the time, we travelled', says Mrs Wejchert. Travelling became a very important part of their lives, more important even than social life. Later on, their children joined them. Work, family, travels and privacy – those were the central values of the greatest family of architects-emigrants in Ireland. Mrs Wejchert, considering her successes, seems very modest to me. Dublin resident, Mrs. Hanna Dowling, remembers Andrzej Wejchert fondly as well. 'He was a very modest man', she

Według pani Danuty Wejchert biuro nie miało specyficznego stylu projektowania. „To zależy od projektu” – mówi. „Liczy się kontekst miejsca i klienta, ci faktycznie są różnorodni”. Do najbardziej ciekawych zleceń należały: prywatna rezydencja ambasadora Japonii w Dublinie, parki technologiczne, biznesowe i naukowe oraz wzbudzający podziw teatr *The Helix* na terenie kampusu Dublin City University (DCU), który ma najlepsze warunki akustyczne w Irlandii i przyciągnął do swojego studia nagrań wielu znanych artystów. Biuro projektuje głównie w Irlandii, lecz także w Polsce. Wśród zleceń realizowanych w Polsce należałoby wymienić Media Business Centre oraz wielokrotnie nagradzany kompleks budynków Pałacu Sobańskich w Warszawie. Wejchertowie nie bali się podejmowania dużych zleceń. Według pana Andrzeja, „skala projektu nie miała większego znaczenia. Najważniejsze były zawsze dobre relacje pomiędzy klientem, firmą budowlaną oraz architektem”, co uważał za „formułę do odniesienia sukcesu”.

Małżeństwo polskich architektów osiągnęło sukces w Irlandii. W 1999 roku do ich biura dołączyło jeszcze kilku partnerów, Irlandczyków. Razem zyskali znacznie większy rozgłos i większą ilość zleceń w różnych dziedzinach – zdrowotnej, edukacyjnej, mieszkalnej...

Kiedy pytam panią Danutę o współpracę między nią a mężem, mówi, że każde z nich bardzo zajmowało się pracą. Robili to, co lubili. Dzielili się zleceniami według osobistych upodobań – tak wyszło, że pani Danuta bardziej zajęła się sektorem zdrowotnym – projektami szpitali w Naas, Letterkenny, Droghedzie, Dublinie – a pan Andrzej sektorem edukacji. Oprócz pracy nad projektami dla University College Dublin, Dublin City University, University College Cork i Waterford IT, był także asystentem i wykładowcą na University College Dublin. W 1997 roku otrzymał tytuł Honorowego Doktora Praw. Uwielbiany przez studentów, był znany z tego, że zawsze był chętny do pomocy.

A czym zajmowało się aż tak zapracowane małżeństwo w wolnym czasie? „Kiedy tylko mieliśmy czas, wyjeżdżaliśmy” – mówi pani Danuta. Podróże stały się bardzo ważną częścią ich życia, ważniejszą nawet od życia towarzyskiego. Potem dołączyły do nich dzieci. A zatem – praca, rodzina, podróże i prywatność – oto najważniejsze cechy i wartości rodziny najwybitniejszych architektów-emigrantów w Irlandii. Pani Wejchert wydaje mi się bardzo skromna, jak na człowieka sukcesu. Mieszkanka Dublina, pani Hanna Dowling, miło wspomina także pana Andrzeja Wejcherta. „To był bardzo skromny człowiek” – mówi.

Na pytanie o to, czym się kieruje w życiu, pani Danuta odpowiada: „Próbuję wszystko zrobić jak najlepiej”. Wystarczy spojrzeć w bogate portfolio firmy, żeby przekonać się, że te słowa widocznie owocują. Spośród tylu imponujących projektów trudno wybrać ulubiony. „Każdy jest ulubiony,” mówi pani Danuta. „Trudno się pożegnać z projektem, kiedy się kończy”.

Niestety, recesja ostatnich lat mocno uderzyła w architektów, nie pomijając firmy A&D Wejchert & Partners Architects. „Czekamy na zlecenia” mówi pani Danuta. „Trudno jest wygrać przetarg” a zarówno „dobrze wykonać projekt”. Dobry projekt według firmy wymaga czasu, a w świecie biznesu „czas to

says. When I ask what guides her in life, Mrs Wejchert answers: 'I try to do everything the best as I can'. One look at the Wejchert's portfolio is all it takes to be convinced that these words are true. It is difficult to choose a favourite one from so many impressive projects. 'Each one is my favourite' says Mrs Wejchert. 'It is difficult to say goodbye to a project when it comes to an end'. Unfortunately, architects had a hard hit from the recession of the last few years, and A&D Wejchert & Partners Architects was no exception. 'We are waiting for commissions' says Mrs Wejchert. 'It is difficult to win the tender' and 'carry out the project well' at the same time. According to the company's ethos, a good project takes time, and in the world of business, 'time is money.' At the moment the company is implementing small projects in the health and retail sectors. They also participate in competitions – who knows, maybe they will get lucky again? When I ask about plans for the future of the company, Mrs Wejchert laughs and says, 'We want lots of commissions'. I dare say that those will not run out. My last question is: 'After all these years in Ireland, do you feel more Polish or Irish?' Mrs Danuta answers, laughing: 'I am myself, but from Poland'. And rightly so. Doesn't this apply to us all, both emigrants and those back home in Poland? Being Polish may unite us, but we must always remember to be ourselves in any situation. The Wejcherts have been hugely successful in Ireland. I think we can be proud of such Poles and we can expect great things from their company and their children.

Andrzej ZAKRZEWSKI – wartime emigration

'Andrzej Zakrzewski came from the Polish community which appeared in Ireland in wartime. His father was involved in the army' says Mrs Hanna Dowling, who knew the architect personally and still maintains good relations with his wife. Zakrzewski was just a teenager when he emigrated from Poland in 1939. Along with his family he first moved to France, then to Scotland. Later he came to study in Dublin. Mrs. Dowling says: 'Ireland gave the opportunity to study to those Poles who happened to be there after the war and had any secondary school certificate'. That is how Andrzej Zakrzewski ended up here. He passed his exams, got a scholarship and started to study architecture at University College Dublin (UCD). As a student he worked in the Irish architecture firm of Arthur Lardner, and it was thanks to this work experience that he later received a work permit, which so many other Polish students did not. Unfortunately, in his third year of college he became seriously ill with tuberculosis. He was forced to defer his studies for a few years to get treatment. He had three lung operations and spent three years in hospital in Baggot Street, where he had many surgeries, and later in a sanatorium. In those days tuberculosis was a very serious disease as it was hard to treat. 'It seemed that it was the end', says Mrs Dowling. Fortunately Zakrzewski managed to overcome the disease and after completing his degree he began working with Arthur Lardner in Dublin. The firm's commissions

pieniądz”. W tej chwili biuro realizuje małe projekty w sektorze zdrowotnym i handlowym. Uczestniczy także w konkursach – kto wie, może znowu dopisze im szczęście? Kiedy pytam o plany na przyszłość dla firmy, pani Danuta śmieje się i odpowiada: „Chcemy dużo zleceń”. Myślę, że tych nie zabraknie. Moje ostatnie pytanie: „Po tylu latach w Irlandii czuje się Pani bardziej Polką czy Irlandką?” Pani Danuta odpowiada ze śmiechem: „Jestem sobą, ale z Polski”. Czy nie dotyczy to nas wszystkich zarówno na emigracji, jak i w Polsce? Łączy nas to, że wszyscy jesteśmy Polakami, ale przede wszystkim musimy pamiętać o tym, żeby w każdej sytuacji być sobą.

Państwo Wejchert osiągnęli ogromny sukces w Irlandii. Myślę, że możemy być dumni z takich Polaków i możemy spodziewać się po biurze A&D Wejchert & Partners Architects oraz po potomkach państwa Wejchert wielkich rzeczy.

Andrzej ZAKRZEWSKI – emigracja wojenna

„Andrzej Zakrzewski pochodził z pokolenia Polonii niepodległościowej – wojennej. Jego ojciec był bardzo zaangażowany w wojsko” – mówi pani Hanna Dowling, która знаła architekta i nadal utrzymuje dobre kontakty z jego żoną. Zakrzewski był nastolatkiem kiedy wyemigrował z Polski w 1939 roku. Wraz z rodziną znalazł się najpierw we Francji, następnie w Szkocji, a później przyjechał na studia do Dublinu. Pani Dowling mówi: „Irlandia dawała możliwość studiowania tym Polakom, którzy znaleźli się tam po wojnie i mieli jakiegokolwiek świadectwo ukończenia szkoły średniej”. Tak właśnie znalazł się tu Andrzej Zakrzewski. Zdał egzaminy, dostał stypendium i przyjechał studiować architekturę na University College Dublin – UCD. Jako student pracował w firmie architektonicznej irlandzkiego architekta Arthura Lardnera, dzięki czemu otrzymał później pozwolenie na pracę w Irlandii, w przeciwieństwie do wielu innych polskich studentów, którym się to nie udało. Niestety, trzy lata po rozpoczęciu studiów ciężko zachorował na gruźlicę. Był zmuszony przerwać naukę na kilka lat z powodu leczenia. Miał trzy operacje płuc i spędził trzy lata w szpitalu przy Baggot Street, gdzie przeszedł wiele zabiegów operacyjnych, a także w sanatorium. W tamtych czasach gruźlica była bardzo poważną i ciężką do wyleczenia chorobą. „Wydawało się, że to już koniec” – mówi pani Hanna. Na szczęście udało się pokonać chorobę i po ukończeniu studiów zaczął współpracę z Arthurem Lardnerem w Dublinie.

Do ważniejszych zleceń firmy należały między innymi: pierwszy drapacz chmur w Irlandii położony w Ballsbridge; wiele różnych szkół, w tym szkoła dla niewidomych na Merrion Road; hotele w Dublinie i Rosslare; domy przy stadniskach koni w County Kildare oraz dwa kościoły.

W 1972 roku odłączył się od Lardner & Partners Architects i założył własne biuro architektoniczne. Pan Zakrzewski większość życia spędził w Irlandii. To tutaj poznał swoją żonę, Francuzkę, z którą miał sześcioro dzieci. Według pani Dowling, żona pana Zakrzewskiego często mówi że „poznała Andrzeja,

include the first skyscraper in Ireland, located in Ballsbridge; many schools, including a school for the blind in Merrion Road, hotels in Dublin, houses near the stud farms in Co. Kildare and two churches.

In 1972 Zakrzewski broke away from Lardner & Partners Architects and started his own practice. He spent most of his life in Ireland. Here he met his wife, a French woman, with whom he had six children. According to Mrs Dowling, Mr Zakrzewski's wife often says that she 'met Andrzej, got married and has cool children thanks to Hitler and Stalin – Hitler because Andrzej had to flee Poland as a child, and Stalin because he could not go back to Poland after 1945'. Andrzej Zakrzewski was actively involved in the Irish Polish Society. He helped to find and renovate the building which later became the Polish House at 20 Fitzwilliam Place. He died due to health problems which accompanied him throughout his whole life. Zakrzewski's son, Staś, followed in his father's footsteps. He also studied architecture at UCD, but continued his studies at Columbia University in New York. He worked in Tokyo and New York, and currently co-runs the firm ZH Architects along with Marianne Hyde. The company specialises in designing buildings, interiors and urban planning, and is highly regarded in New York. The Zakrzewski family are an example of emigrants who remain abroad, are successful, and leave behind traces of Poland, not just in Ireland but in many other places in the world.

Michał OZMIN – the master of design for the disabled

Architect, designer, lecturer, manager, author of research papers – just a few words which can be used to describe Michał Ozmin, who spent a large part of his life abroad – both in England and Ireland. He worked mainly in industrial design and introduced great innovation in this area. He was highly acclaimed. His co-workers call him 'an original, extremely clever professional'. 'He had great energy around him...an inner energy', says Hanna Dowling. Michał Ozmin studied at the School of Interior Design at the Academy of Fine Arts in Warsaw. He went to England and continued his studies at the University of Manchester in the Institute of Science and Technology. After completing his studies he found himself in Ireland. For a short time he worked at Lardner & Partners, just like Andrzej Zakrzewski. However, later he began to focus on industrial design. For a long time Ozmin's career was based on teaching. He held many prestigious positions. He became the Dean of the Faculty of Design at the National College of Art and Design (NCAD) in Dublin, and was largely responsible for introducing a new system of design education in Ireland. He was also a lecturer in this faculty. He later held a position of Dean at the Southampton Polytechnic (now called the Southampton Solent University) in England, where he was also responsible for international relations and education programmes in the European Union, such as ERASMUS, a European student exchange programme, TEMPUS and

wyszła za mąż i ma fajne dzieci dzięki Stalinowi i Hitlerowi – Hitlerowi, dlatego że Andrzej jako dziecko musiał uciekać z Polski, a Stalinowi, dlatego że nie mógł wrócić do Polski po 1945 roku”. Andrzej Zakrzewski był bardzo zaangażowany w działalność Towarzystwa Irlandzko-Polskiego. Pomógł znaleźć i odremontować budynek przy 20 Fitzwilliam Place, w którym otwarto Dom Polski.

Zmarł z powodu kłopotów zdrowotnych, które towarzyszyły mu przez całe życie. Syn Zakrzewskiego – Staś – poszedł w ślady ojca. Również studiował architekturę na UCD w Dublinie i kontynuował naukę na uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku. Pracował w Tokio oraz Nowym Jorku. Obecnie prowadzi biuro partnerskie ZH Architects wraz z Marianne Hyde. Firma zajmuje się projektowaniem budynków, wnętrz oraz urbanistyką i cieszy się dużym uznaniem w Nowym Jorku. Zakrzewscy są przykładem rodziny pozostającej na emigracji, często odnoszącej sukcesy, która pozostawia ślady polskości w wielu miejscach na świecie, nie tylko w Irlandii.

Michał OŹMIN – mistrz projektowania dla niepełnosprawnych

Architekt, projektant, wykładowca, menadżer, autor prac naukowych – tak w kilku słowach można opisać profesora Michała Oźmina, który dużą część swojego życia spędził na emigracji zarówno w Anglii, jak i w Irlandii. Zajmował się głównie wzornictwem przemysłowym i wprowadził w tej dziedzinie ogromne innowacje. Cieszył się wielkim uznaniem. Jego współpracownicy mówią o nim „oryginalny, niesłychanie bystry profesjonalista. Miał niezmierzoną energię wokół siebie... Wewnętrzną energię” – mówi Hanna Dowling. Michał Oźmin studiował na Wydziale Architektury Wnętrz na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Wyjechał do Anglii i kontynuował naukę w Instytucie Nauki i Technologii na Uniwersytecie w Manchesterze. Po ukończeniu studiów znalazł się w Irlandii. Przez krótki czas pracował jako architekt w firmie Lardner & Partners, podobnie jak Andrzej Zakrzewski. Później jednak zaczął zajmować się wzornictwem przemysłowym.

Przez długi czas kariera Oźmina opierała się na działalności dydaktycznej. Piastował szereg prestiżowych stanowisk. Został dziekanem Wydziału Projektowania w National College of Art and Design w Dublinie oraz był w dużej mierze odpowiedzialny za wprowadzenie nowoczesnego modelu edukacji o projektowaniu w Irlandii. Był również wykładowcą na tym wydziale.

Później otrzymał stanowisko dziekana na Southampton Polytechnic (obecnie Southampton Solent University) w Anglii, gdzie był także odpowiedzialny za stosunki międzynarodowe i programy edukacyjne Unii Europejskiej, takie jak ERA-SMUS (program międzynarodowej wymiany studentów), TEMPUS oraz FAHRE.

W Anglii pełnił także funkcję dyrektora wykonawczego w Konsorcjum Sztuki w Hampshire.

W 1993 roku powrócił do Irlandii, gdzie otrzymał stanowisko dyrektora do spraw naukowych w Tiernan Design School. W 2000 roku dołączył do

FAHRE. In England he was also the executive director of the Consortium of Arts in Hampshire.

He returned to Ireland in 1993, where he became the Director of Research in the Tiernan Design School. In 2000 he joined the Faculty of Design at Griffith College Dublin. Here he was the Director of the Diploma for Interior Design. Ozmin was a beloved teacher because he was very focused on the students. Mrs. Ewa Golebiowska, who worked with Michal Ozmin for many years, says, 'He put himself completely into his teaching but also demanded a lot'. His influence can be clearly seen in the number of students of industrial design at the college, which increased from thirty to three hundred during his lecturing career. He also served as President of the Design Society of Ireland (currently the Institute of Designers in Ireland, IDI), and later as President of the Institute of Design and Disability. He was the founder of the Institute of Designers in Ireland. He belonged to many professional associations, often also linked to disability. He published many works on industrial design and architecture. He co-wrote the book 'Níl Aon Tinteán' which won the Best Irish Book of the Year Award in 1994.

He is perhaps best known for being the leader of the Barcelona Declaration project, the aim of which was to help local authorities to integrate communities and to change regulations in order to provide technical conditions for the disabled, such as improving wheelchair access. Michal Ozmin strove after a universal design and accessible architecture. He appreciated the quality of the world we live in and the quality of our surroundings, which is something we ourselves work towards. In December 2010, a month before his death, under his patronage, in Cieszyn a research centre for universal design was opened, which was called The Institute of Design For All and which is the only one of this kind. It focuses on adapting the environment to human needs. It contains a multilingual archive and research is carried out there. Michal Ozmin died in 2011, aged 70. He is buried in the Powazki Cemetery in Warsaw. The cause of his death was long-term cancer, which forced him to move around in a wheelchair.

Michal Ozmin made a very positive impact on both architecture and on education, in Ireland as well as in Poland. David Roberts, one of Ozmin's first students and now a prominent lecturer, says that 'his influence in design education in Ireland was immense'. Apart from this he had 'a big and warm heart'. In his last interview, about a month before he passed away, Ozmin said, 'To be happy? To be in harmony with oneself. To me, happiness is seeing happy people around. My wish for people is ... let the world be accessible'.

Natalia Toborek

The article is based on interviews with Hanna Dowling and Jan Kaminski on 7 June 2013 and with Hanna Dowling on 6 July 2013, as well as the interview with Danuta Wejchert in September 2013.

wydziału wzornictwa Griffith College Dublin. Został tutaj Dyrektorem Kierunku do Dyplomu z Architektury Wnętrz na Wydziale Wzornictwa. Ożmin był ukończonym nauczycielem, ponieważ był bardzo skupiony na studentach. Pani Ewa Gołębiowska, która przez wiele lat współpracowała z Ożminem, mówi: „Wkładał w nauczanie całego siebie, ale również ogromnie dużo wymagał”. W okresie jego działalności akademickiej liczba osób studiujących wzornictwo przemysłowe wzrosła z trzydziestu do trzystu. Ożmin pełnił funkcję prezesa Towarzystwa Projektantów w Irlandii (obecnie Instytut Projektantów w Irlandii, IDI), a później Prezesa Instytutu Projektowania i Niepełnosprawności. Był założycielem Instytutu Projektantów w Irlandii. Należał do wielu stowarzyszeń zawodowych, często związanych również z niepełnosprawnością. Wydał wiele prac naukowych dotyczących wzornictwa przemysłowego i architektury. Był współautorem książki „Níl Aon Tinteán,” która wygrała w 1994 nagrodę Najlepszej Irlandzkiej Książki Roku.

Najbardziej znany jest być może ze swojej pracy jako lider projektu „Deklaracja Barcelońska” (*Barcelona Declaration*), którego celem były działania integracyjne na rzecz osób niepełnosprawnych poprzez usuwanie barier architektonicznych.

Michał Ożmin kierował się w swoich projektach uniwersalną prostotą. Cenił bardzo ład i porządek architektoniczny otoczenia, w którym się żyje i pracuje. W grudniu 2010 roku, miesiąc przed jego śmiercią, w Cieszynie otwarto jedyne w Polsce centrum badań nad projektowaniem uniwersalnym, czyli Instytut



Michał Ożmin at the opening of the Institute of Design for All, Cieszyn, 4 December 2011

Source: www.zamekcieszyn.pl/pl/artukul/institut-projektowania-dla-wszystkich-im-michala-ozmina-210

Michał Ożmin. Otwarcie Instytutu Projektowania dla Wszystkich, Cieszyn, 4 grudnia 2010 r.

Źródło: www.zamekcieszyn.pl/pl/artukul/institut-projektowania-dla-wszystkich-im-michala-ozmina-210

b) The visit of John Paul II in Ireland in 1979

John Paul II visited Ireland on 29 September 1979. It was his third foreign trip after the Dominican Republic, Mexico, The Bahamas and Poland. The Pope's visit to the 'Green Island' lasted three days. The goal of his pilgrimage was strengthening the Christians in faith and celebrating 100th anniversary of Revelation of God's Mother.

The Pope travelled from Rome to Dublin on Boeing 747 'Saint Patrick' owned by the Irish airline Aer Lingus. He was welcomed on board in Polish, Italian, English and Irish³. Here's the text of the welcome:

*'With pride and joy we welcome His Holiness Pope John Paul II in time of his trip from Rome to Dublin, on board of 'Saint Patrick' our best Boeing 747. With deep gratitude we receive an honor of his presence among us. In the name of the airplane crew and the entire personnel of the Irish airlines – David Kennedy'*⁴.

At the airport John Paul II welcomed people and Ireland with his symbolic gesture – kissing the ground. He was welcomed by an honor guard of the Irish army, which played the papal anthem, Irish anthem and 'Polonaise' composed by Frederic Chopin.

The president of Ireland – Dr Patrick Hillery – welcomed his guest in Polish and English: *'In the name of the Irish nation I welcome the Holy Father in our country!'* Afterwards, the archbishop of Armagh and primate of Ireland – Thomas O'Fiaich said: *'We welcome you as the son of noble Poland, the beloved country of all Poles. Your homeland had given shelter to many emigrants and Irish priests in the times of English punishment laws. We are glad that the Irish Kolegium in Paris could give service to Polish clergymen in recent years. In you, Holy Father, we worship the glory of the Polish nation in the face of adversity. We worship the Polish church, under the management of Cardinal Wyszyński (...) According to the tradition, our welcome must be in Polish: Holy Father, we wholeheartedly welcome you to Ireland. God bless You! Holy Virgin Mary, take care of You! Praised be Jesus Christ!'*⁵.

After a short speech by John Paul II in English at the airport, in which he said that he was happy and thankful to the Holy Trinity that he could visit Ireland, he entered the crowd of people welcoming him to talk to them and bless them. Then, he got on a helicopter and went to the Phoenix Park in Dublin to take part in the Mass.

People had been waiting for the Pope in the Phoenix Park since early morning. About 1.25 ml people, that is over one fourth of Irish population, came to the Mass. It was the biggest gathering in the history of Ireland. In the name of all Poles in Ireland he was welcomed by Jan Kaminski, the chairman of the Irish

³ <http://przegląd.australink.pl/literatura/sladami/kaluski11.pdf>

⁴ *Gość Niedzielny*, 7 X 1979, nr. 40.

⁵ <http://przegląd.australink.pl/literatura/sladami/kaluski11.pdf>

Projektowania dla Wszystkich im. Michała Ożmina. Instytut skupia się m.in. na dostosowywaniu otoczenia do potrzeb osób niepełnosprawnych. Michał Ożmin zmarł w 2011 roku w wieku 70 lat. Pochowano go na Powązkach w Warszawie. Przyczyną śmierci była wieloletnia choroba nowotworowa, która zmusiła go do poruszania się na wózku inwalidzkim.

Michał Ożmin wywarł bardzo pozytywny wpływ na architekturę oraz edukację w Irlandii i w Polsce. David Roberts, jeden z pierwszych studentów Michała Ożmina i teraz wybitny wykładowca, twierdzi, że „jego wpływ na edukację w dziedzinie projektowania architektonicznego w Irlandii był olbrzymi”. Oprócz tego miał „duże i gorące serce”. W ostatnim wywiadzie, około miesiąc przed śmiercią, Ożmin powiedział: „Być szczęśliwym? Być w zgodzie z samym sobą. Dla mnie szczęściem jest widzieć ludzi naokoło mnie szczęśliwych. Moim życzeniem dla ludzi jest to...żeby świat był dostępnym”.

Natalia Toborek

Artykuł powstał na podstawie wywiadów z Hanną Dowling i Janem Kamińskim 7 czerwca 2013 r. oraz Hanną Dowling 6 lipca 2013 r., a także wywiadu z Danutą Wejchert we wrześniu 2013 roku.

b) Wizyta Jana Pawła II w Irlandii w 1979 roku

Jan Paweł II odwiedził Irlandię 29 września 1979 roku. Była to kolejna podróż apostolska papieża po wizycie w Dominikanie, Meksyku, Bahamach oraz Polsce. Wizyta Ojca Świętego na Zielonej Wyspie trwała trzy dni. Celem pielgrzymki było umocnienie w wierze chrześcijan w Irlandii oraz obchody stulecia objawienia Matki Boskiej w kościele w mieście Knock.

Papież odbył podróż z Rzymu do Dublina na pokładzie samolotu Boeing 747 „Święty Patryk”, należącego do irlandzkich linii lotniczych *Aer Lingus*. Na pokładzie został powitany po polsku, włosku, angielsku oraz irlandzku².

Oto polska wersja powitania papieża:

Z dumą i radością witamy Jego Świątobliwość Papieża Jana Pawła II w czasie jego podróży z Rzymu do Dublina, na pokładzie „Świętego Patryka”, naszego flagowego Boeinga 747. Z głęboką wdzięcznością przyjmujemy honor, jakim jest jego obecność wśród nas. W imieniu załogi samolotu oraz całego personelu irlandzkich linii lotniczych – David Kennedy³.

Na lotnisku Jan Paweł II powitał ludzi oraz Irlandię symbolicznym gestem pocałunku ziemi. Papież powitany został przez kompanię honorową irlandzkiego wojska, która zagrała hymn papieski, irlandzki oraz poloneza A-dur Fryderyka Chopina.

² <http://przeglad.australink.pl/literatura/sladamikaluski11.pdf>

³ *Gość Niedzielny*, 7 X 1979, nr 40.

Polish Society. There was also the Polish choir conducted by [Maciej Smolenski], a teacher of singing and a group of children dressed in Cracow folk clothes.

During the Mass the Pope explained why he felt obliged to visit Ireland. He said that St. Patrick, while coming back to Ireland, in his dream heard the voices of Irish people who were asking him to save them.

'Dear brothers and sisters beloved in Jesus Christ! Just like St. Patrick, I also heard the voices of Irish people calling me and so I came. From the beginning of the Irish faith it was connected with the Apostolic See of Rome. The oldest sources prove that Paladius, your bishop, was sent to Ireland by the Pope Celestine and that St. Patrick, who replaced Paladius, was 'accepted in faith' by the Pope Leon I'.

'Your people spread the love for the catholic church in every place during your history. It was done by the monks, expelled and rescued in the gloomy times of Middle Ages and has been done by missionaries up till now' ⁶.

Celebrating the Mass for the first time in Ireland John Paul II emphasized the historical significance of the Mass: *'We are experiencing a moment of great pressure. I am here surrounded by thousands of Irish women and men. I keep thinking how many times throughout the ages the Eucharist has been celebrated, how many masses have been celebrated in different places in humble Middle Ages and in contemporary magnificent cathedrals, in ancient monasteries and in today's churches, about masses celebrated in valleys and forests by persecuted priests, in poor chapels for people poor financially but rich in a spiritual sense. Today I want to express my gratitude to Jesus Christ and the Church for the devotion which Ireland showed to the Eucharist. As an heir of Peter and Christ's Curate I assure you that the Mass is the source and the culmination of your Christian life' ⁷.*

To welcome the Pope, the 'Pope's Cross', almost 36 meters high, was built. It was designed by Scott Tallon Walkers Architects and constructed on 14 September, which is the day of the Rise of the Holy Cross. The construction weighs 31 tons and cost nearly 50,000 pounds. The Cross commemorates the Mass celebrated in the Phoenix Park.

On the same day the Pope celebrated another mass on Killineer Hill near Drogheda in the primate archdiocese Armagh, Co. Louth. The Holy Father wanted to visit all Ireland but, because of many conflicts between Catholics and Protestants in the north, was able to visit only Drogheda, which is situated close to Irish and North Irish border. 250,000 people participated in the mass. During the celebration the Pope announced the memorable phrase:

'On my knees I beg you to stop violence and set peace. Violence delays the day of justice. Further violence would ruin Ireland and the values which you love and want to cherish. In the name of God I beg you....' ⁸.

⁶ Apostolic journey to Ireland, Holy Mass in Phoenix Park, Homily of his Holiness John Paul II, Dublin, Saturday, 29 September 1979, http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/en/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19790929_irlanda-dublino.html

⁷ Ibidem.

⁸ *Gość Niedzielny*, 7 X 1979, nr. 40.

W przemówieniu powitalnym prezydent Irlandii – dr Partick Hillery – zwrócił się do gościa po angielsku oraz po polsku: *W imieniu narodu irlandzkiego witam Ojca Świętego w naszym kraju!* Następnie przemówił arcybiskup Armagh, prymas Irlandii, kardynał Thomas O’Fiaich: *Witamy Ciebie także jako syna szlachetnej Polski, ukochanej ojczyzny wszystkich Polaków. Twoja Ojczyzna dała schronienie wielu emigrantom, księżom irlandzkim, w okresie tzw. (angielskich) praw i ustaw karnych. Cieszymy się, że Kolegium Irlandzkie w Paryżu mogło oddać usługę w ostatnich latach duchownym polskim. W Tobie, Ojczyźnie Świętej, oddajemy cześć bohaterstwu narodu polskiego w obliczu przeciwności. Oddajemy cześć Kościołowi polskiemu, pod kierownictwem kard. Wyszyńskiego (...) Zgodnie z tradycją nasze powitanie musi brzmieć: (i tutaj po polsku) Ojczyźnie Świętej, serdecznie Cię witamy w Irlandii. Szczęść Boże! Maryjo, miej Go w swojej opiece! Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!*⁴.

Po ceremonii powitania i krótkim przemówieniu Jan Paweł II wsiadł do helikoptera i udał się do Phoenix Park, gdzie miał celebrować mszę świętą.

Papieża wyczekiwano w Phoenix Park od wczesnego rana. Na mszę przybyło około 1,25 miliona osób, czyli ponad jedna czwarta ludności Irlandii (było to najliczniejsze zgromadzenie w historii tego kraju). W imieniu Polaków w Irlandii został powitany przez Jana Kamińskiego, przewodniczącego Towarzystwa Irlandzko-Polskiego. Został również zaprezentowany polski chór prowadzony przez profesora śpiewu Macieja Smoleńskiego. Na miejscu była również grupa dzieci ubrana w krakowskie stroje.

Podczas mszy Jan Paweł II tłumaczył zebrany, dlaczego czuł się powołany do odwiedzenia Irlandii. Przypomniat, że powracający do Irlandii św. Patryk usłyszał we śnie „głosy Irlandczyków”, którzy prosili go o uratowanie i przyjsie na pomoc.

Drodzy bracia i siostry umiłowani w Jezusie Chrystusie. Tak jak św. Patryk, ja teŹ usłyszałem ‘głosy Irlandczyków’ wołające mnie i oto przybyłem do was wszystkich do Irlandii. Od samego początku wiary Irlandii była ona połączona z Apostolskim Morzem Rzymu. Najstarsze źródła dowodzą, że wasz biskup Paladiusz został wysłany do Irlandii przez papieża Celestyna; oraz że św. Patryk który zastąpił Paladiusza został ‘zatwierdzony w wierze’ przez papieża Leona I. I dalej:

*Wasi ludzie rozpowszechniali miłość do Kościoła katolickiego w każdym odwiedzionym przez nich miejscu przez wszystkie lata waszej historii. Czynili to wyganiani i ocalali od prześladowań mnisi i misjonarze w ponurym okresie średniowiecza oraz misjonarze w wiekach późniejszych i współczesnych*⁵.

Świętując Mszę Papieską po raz pierwszy na irlandzkiej ziemi, Jan Paweł II zwrócił uwagę zebrany na historyczne znaczenie mszy: *Przeżywam moment wielkiego napięcia. Stoję tutaj, w towarzystwie tylu setek tysięcy irlandzkich mężczyzn i kobiet. Myślę o tym, ile razy przez ile wieków była obchodzona Eucharystia. Ile mszy świętych w różnych miejscach zostało odprawionych, w skromnych*

⁴ <http://przeglad.australink.pl/literatura/sladamikaluski11.pdf>

⁵ Apostolic journey to Ireland, Holy Mass in Phoenix Park, *Homily of his Holiness John Paul II*, Dublin, Saturday, 29 September 1979, http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/en/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19790929_irlanda-dubline.html

Later on that day there was an ecumenical meeting in the Dominican monastery in Cabra, during which the Pope stressed the significance of Christian integrity.

‘This morning on the way to Drogheda I called for peace and reconciliation according to the highest will of Christ, who himself can unite people’s hearts in brotherhood and common testimony.’

‘Nobody should ever doubt the dedication of the Catholic Church and the Rome to achieve Christian integrity. Last November when I met the members of the Secretariat for Christian Integrity I spoke about “intolerable scandal of division among Christians” I said that actions towards the integrity cannot be stopped until the goal is reached; I asked Catholic bishops to get involved and I asked people to support these actions’⁹.



● Wanda Lyons and her sister Alina with the Waterford Glass paperweight they will present to the Pope on behalf of the Polish Community in Ireland.

Wanda and Alina Lyons. The audience for Poles, 29.09.1979

Source: Jan de Fouw, *The Visit of His Holiness Pope John Paul II*, Ireland 1979.

Wanda i Alina Lyons. Audiencja dla Polaków, 29.09.1979

Źródło: Jan de Fouw, *The Visit of His Holiness Pope John Paul II*, Ireland 1979.

⁹ Ibidem.

średniowiecznych oraz współczesnych wspaniałych katedrach, w dawnych klasztorach oraz dzisiejszych kościołach; O mszach odprawianych w dolinach i lasach przez prześladowanych księży, w ubogich kaplicach pokrytych strzechą, dla ludzi biednych materialnie, lecz bogatych duchowo. Dzisiaj pragnę wyrazić wdzięczność Jezusowi Chrystusowi i Kościołowi za oddanie, które Irlandia pokazała Eucharystii. Jako następca Piotra oraz Wikariusza Chrystusa, zapewniam was, że msza jest źródłem oraz szczytem naszego chrześcijańskiego życia⁶.

Na powitanie papieża postawiono również „krzyż papieski,” który mierzy prawie 36 metrów wysokości. Zaprojektowała go pracownia Scott Tallon Walkers Architects. Został on wzniesiony 14 września, tj. w dniu Podwyższenia Krzyża Świętego. Struktura waży 31 ton i kosztowała blisko 50,000 funtów. Krzyż do dzisiaj upamiętnia mszę odprawioną w Phoenix Park.

Tego samego dnia Jan Paweł II odprawił drugą mszę na górze Killineer, obok miasta Drogheda, w prymasowskiej archidiecezji Armagh w hrabstwie Louth. Ojciec Święty pragnął odwiedzić całą Irlandię, lecz ze względu na konflikty na północy pomiędzy katolikami i protestantami zdołał odwiedzić tylko Droghedę, która znajdowała się blisko granicy pomiędzy Irlandią a Irlandią Północną. We mszy uczestniczyło 250 000 ludzi. W jej trakcie Papież wygłosił pamiętne słowa:

Na kolanach błagam was o odwrócenie się od ścieżek przemocy i do powrotu do pokoju (...) Przemoc tylko opóźnia dzień sprawiedliwości (...) Dalsza przemoc w Irlandii pociągnie w dół do ruiny ziemię, którą powinniście kochać i wartości, które chcecie pielęgnować. W imię Boga błagam was...⁷.

Później tego dnia miało miejsce spotkanie ekumeniczne w klasztorze Dominikanek w Cabra, na którym papież podkreślił znaczenie jedności chrześcijan.

Dzisiaj rano w Droghedzie zaapelowałem o pokój i pojednanie według najwyższej woli Chrystusa, który sam może zjednoczyć serca ludzi w braterstwie i wspólnym świadectwie.

Niech nikt nigdy nie wątpi w poświęcenie Kościoła katolickiego i Stolicy Apostolskiej Rzymu do osiągnięcia jedności chrześcijan. W listopadzie ubiegłego roku, kiedy spotkałem się z członkami Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijańskiej, mówiłem o „nietolerancyjnym skandalu podziału pomiędzy chrześcijanami”. Mówiłem, że ruch w kierunku jedności nie może się zatrzymywać dopóki nie osiągnie własnego celu; wzywałem do zaangażowania katolickich biskupów oraz ludzi do wspomagania tego ruchu⁸.

Po mszy świętej papież powrócił do Dublina. Setki tysięcy ludzi ustawiło się na ulicach, kiedy papież jechał do prezydenckiej rezydencji w Phoenix Park.

Następnego dnia wcześniej rano Jan Paweł II przyjął Polaków z Anglii i Irlandii na specjalnej audiencji w ogrodzie nuncjatury apostolskiej. W tym czasie Irlandię zamieszkiwało około trzystu Polaków. Jan Paweł II przypomniał Polakom, że nie mogą zapomnieć o swoim pochodzeniu i prosił, aby dawali świadectwo

⁶ Tamże.

⁷ *Gość Niedzielny*, 7 X 1979, nr 40.

⁸ Tamże.

After the Mass the Pope returned to Dublin. There were thousands of people in the streets to greet the Pope on his way to the presidential residence in Phoenix Park.

The next day, early in the morning John Paul II granted a special audience to the Poles from England and Ireland in the gardens of the Apostolic Nuncio. At that time about 300 Poles lived in Ireland. The Pope reminded the Poles that they cannot forget about their origin and asked them to prove the maturity of Poland, to confirm their rights to be citizens of all nations in Europe and in the whole world.

After the meeting with the countrymen the Holy Father stopped at the ruins of the monastery in Clonmacnoise, where he celebrated Mass for 20,000 people. The Pope thanked the monasteries for their influence on Ireland and the rest of Europe.

*'The visit in Clonmacnoise gave me the occasion to pay tribute to the tradition of faith and Christian life in Ireland. Specially, I want to remind and adore the great contribution of the monastery to Ireland, which started here, in this place, was worshipped for a thousand years, and whose influence was carried throughout Europe thanks to missionaries and followers of the monastery in Clonmacnoise. When we look at the wonders of faith we must thank our God. We must thank God for the apostolic faith in Ireland. We must thank God for the saints and the apostles, who had made it possible to introduce and keep the faith and who had fulfilled God's will for ages. We thank God for the generosity of the faith, which brought justice and holiness of life. Let us thank God for retaining belief in honesty and purity of teaching. Let us thank God for the Apostles' teaching being handed over to us up till now'*¹⁰.

After the visit in Clonmacnoise the Pope went by helicopter to Galway in western Ireland to meet young people. 400,000 people took part in this meeting. The Pope greeted them in the following way:

*'I believe in young people with all my heart. And here I say: I believe in young people in Ireland. I believe in those who are in front of me, in each of you. When I am looking at you I can see the future of Ireland. Tomorrow you will be the strength of your country. Tomorrow, as engineers, teachers, nurses, secretaries, farmers, salesmen, doctors, clergymen or just religious people you will have the power to fulfil dreams. What the Church will be like in future depends on your cooperation with the grace of our Lord. Young people in Ireland! I love you! I bless you, I bless you in the name of our Lord Jesus Christ!'*¹¹.

On the next day John Paul II came to Knock, where, in 1879 there was the miracle of the Revelation of God's Mother, St. Joseph and St. John the Evangelist.

¹⁰ <http://homepage.eircom.net/~clonmacnoise/visitors/pletter.htm>

¹¹ Apostolic journey to Ireland, Holy Mass for the youth of Ireland, Homily of his holiness John Paul II, Galway, Sunday, 30 September 1979 http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/en/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19790930_irlanda-galway-giovani.html

dojrzałości Polski, a także jej praw obywatelskich wśród wszystkich narodów Europy i świata.

Po spotkaniu ze swoimi rodakami następnym przystankiem Ojca Świętego były ruiny klasztoru w Clonmacnoise, przy których odprawił mszę dla 20 000 wiernych. W trakcie mszy papież podziękował misjonarzom za ich oddziaływanie na Irlandię i całą Europę.

Wizyta w Clonmacnoise daje mi okazję oddać hołd tradycji wiary i życia chrześcijańskiego w Irlandii. W szczególności pragnę przypomnieć i uczcić wielki wkład klasztorów w Irlandię, który powstał tu, na tym miejscu, czczony przez tysiąc lat, a którego wpływ został poniesiony przez Europę dzięki misjonarzom i uczniom klasztoru w Clonmacnoise. Kiedy patrzymy na dzieła wiary, musimy dziękować Bogu. Dziękować Bogu za pochodzenie tej apostoelskiej wiary w Irlandii. Dziękować Bogu za świętych i apostołów, którzy byli narzędziami do wszczepienia i utrzymaniu tej wiary przy życiu, i którzy „spełniali wolę Pana przez wieki”. Dziękować Bogu za hojność wiary, która zrodziła owoce sprawiedliwości i świętości życia. Dzięki Bogu za zachowanie wiary w uczciwość i czystość nauczania. Dzięki Bogu za nietknięte kontynuacje wiadomości Apostołów przekazywanych nam do dziś⁹.

Po wizycie w Clonmacnoise papież poleciał helikopterem do Galway w zachodniej Irlandii na spotkanie z młodzieżą. W spotkaniu uczestniczyło około 400 000 wiernych. Papież powitał ich słowami:

Wierzę w młodzież z całego serca i całego mojego przekonania. I oto dzisiaj mówię: wierzę w młodzież Irlandii. Wierzę w tych, którzy stoją tutaj przede mną, w każdego z was. Kiedy na was patrzę, widzę przyszłość Irlandii. Jutro będziecie siłą swojego kraju, zadecydujecie czym będzie Irlandia. Jutro jako technicy lub nauczyciele, pielęgniarki lub sekretarki, rolnicy lub handlowcy, doktorzy lub inżynierzy, księża lub ludzie religijni – jutro będziecie mieć moc spełniania marzeń. Czym będzie Kościół w przyszłości zależy od waszej współpracy z łaską Pana (...) Młodzi ludzie Irlandii, kocham was! Młodzi ludzie Irlandii, błogosławię was! Błogosławię was w imię naszego Pana Jezusa Chrystusa!¹⁰.

W następnym dniu Jan Paweł II przyjechał do Knock, gdzie wg relacji z roku 1879 wydarzył się cud objawienia Matki Boskiej, św. Józefa i św. Ewangelisty. Do Knock zaczęły przybywać tysiące pielgrzymów, a na pamiątkę tego wydarzenia miejsce to zaczęto nazywać „drugim Lourdes”¹¹. Wydarzenia te miały miejsce w okresie klęski głodu, czasie szczególnie trudnym dla mieszkańców Irlandii. Sanktuarium Maryjne w Knock stało się znane na całym świecie. Ojciec Święty podczas swojej wizyty w Irlandii nadał sanktuarium godność bazyliki.

Data odwiedzin papieża przypadła w setną rocznicę objawienia się Matki Boskiej i świętych. Na spotkanie przybyło pół miliona wiernych. Jan Paweł II

⁹ <http://homepage.eircom.net/~clonmacnoise/visitors/pletter.htm>

¹⁰ Apostolic journey to Ireland, Holy Mass for the youth of Ireland, Homily of his holiness John Paul II, Galway, Sunday, 30 September 1979 http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/en/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19790930_irlanda-galway-giovani.html

¹¹ http://www.arcus.org.pl/sanktuarium/sankt_knock.htm



Dr Janina Lyons in the Polish House in November 2013 during the interview by Norbert Rebow, Błażej Jaskółowski and project coordinator Agnieszka Gracz

Dr Janina Lyons w Domu Polskim w listopadzie 2013 r. podczas wywiadu przeprowadzonego przez Norberta Rebow, Błażeja Jaskółowskiego i opiekuna projektu Agnieszkę Gracz

Thousands of pilgrims started to arrive in Knock and the place itself was called 'another Lourdes' to commemorate this revelation¹².

It all happened in the time of famine, very hard for Irish people. The Marian Sanctuary in Knock became well known in all the world. The Holy Father, during his visit to Ireland, conferred on the Sanctuary the rank of basilica. The Pope's visit to Ireland happened on 100th anniversary of the Revelation of the God's Mother and the other saints. Half a million people came to celebrate. The Pope celebrated the Holy Mass to honour this, so important to Catholics, day. To commemorate the Pope's visit, a stained-glass window with the picture of John Paul II was installed in the Sanctuary.

The last place to be visited by the Pope was Limerick. On 1 October the Pope was greeted by 400 people. John Paul II had a sermon, in which he said that he felt as if he was among his countrymen, because the town and the area around reminds him of Polish highlanders.

At Shannon Airport the Pope was sent off by the President of Ireland and the Primate. After the Pope pronounced a blessing and after the papal anthem and the national Irish anthem were played, the Pope passed in front of the guard of honour and got on the St. Patrick plane, which took him to America¹³. Thanks to the Pope's visit the interest in Poland and the Poles increased. It also led to the creation of the Irish Polish Society.

Błażej Jaskółowski

Based on the interviews with Hanna Dowling (18.05.2013), Janina Krzyżanowska-Lyons (26.05.2013), Maciej Smoleński (23.06.2013) and Helena Johnston (6.11.2013).

¹² http://www.arcus.org.pl/sanktuaria/sankt_knock.htm

¹³ <http://przegląd.australink.pl/literatura/sladami/kaluski11.pdf>

odprawił mszę dla uczczenia tego szczególnego dla katolików dnia. Dla uczczenia wizyty papieża w sanktuarium ustawiono witraż z wizerunkiem Jana Pawła II.

Ostatnim miastem, które papież odwiedził w Irlandii, było Limerick. W dniu 1 października papieża powitała tam około 400-osobowa grupa wiernych. Jan Paweł II wygłosił do zebranych kazanie – wspominając, że czuje się tu jak wśród swoich, ponieważ miasto i jego otoczenie przypomina mu polskie góry.

Polskiego papieża w porcie lotniczym Shannon pożegnali prezydent Irlandii oraz prymas. Po udzieleniu błogosławieństwa i odegraniu hymnu papieskiego oraz hymnu narodowego Irlandii papież wszedł do samolotu „St. Patrick”, który zabrał go do Ameryki¹².

Wizyta papieża spowodowała wzrost zainteresowania Polską i Polakami. Stała się także przyczyną stworzenia pierwszej organizacji polonijnej w Irlandii – Towarzystwa Irlandzko-Polskiego.

Błażej Jaskółowski

Na podstawie wywiadów z Hanną Dowling (18.05.2013), Janiną Krzyżanowską-Lyons (26.05.2013), Maciejem Smoleńskim (23.06.2013) oraz Heleną Johnston (6.11.2013).

¹² <http://przeglad.australink.pl/literatura/sladamikaluski11.pdf>

c) First Polish organizations in Ireland

Visiting the Polish House, located at 20 Fitzwilliam Place in Dublin, we come across a plaque commemorating the name of Wanda Petronella Brown. Her story is only known to a small circle of people closely related to the Polish House.

Petronella Wanda Brown was born in Bydgoszcz in 1888. She worked in the organization White Cross as a nurse. During World War I she went to Switzerland, where she met her future husband Barry Brown, with whom she settled in Ireland in Greenawn near Naas after the war. Petronella turned out to have lots of talents, including saving and playing in the stock market, which made her a wealthy woman. Over the years she multiplied the money, which in turn gave her wealth of half a million pounds. She was happy to advise her friend Krystyna Dobrzyńska, the wife of the Consul Tadeusz Waclaw Dobrzyński (Consul in the years 1929–1954), how to invest the money. She founded a Polish organization with him¹⁴. The organization worked in the 30s of XX century, and collapsed with the outbreak of World War II. However, little is known about it.

Mrs and Mr Brown did not have any children and led rather separate lives. Barry became a judge and was constantly busy with work and Petronella, called



The Polish House in Dublin in 1986. From the left: Henryk Lebioda, Willa Skutnicka, Zbigniew Skutnicki
Photo from the collection of Janina Krzyżanowska-Lyons.

Dom Polski w Dublinie w 1986 r. (od lewej: Henryk Lebioda, Willa Skutnicka, Zbigniew Skutnicki)
Zdjęcie ze zbiorów Janiny Krzyżanowskiej-Lyons.

¹⁴ It was the Irish-Polish Circle [JP].

c) Pierwsze polskie organizacje w Irlandii

Odwiedzając Dom Polski, mieszczący się przy 20 Fitzwilliam Place w Dublinie, natkniemy się na tablicę upamiętniającą imię Wandy Petroneli Brown. Jej postać znana jest jednak tylko nielicznemu kręgowi osób blisko związanych z Domem Polskim.

Wanda Petronela Brown urodziła się w Bydgoszczy w 1888 roku. Pracowała w organizacji Biały Krzyż jako pielęgniarka. Podczas I wojny światowej wyjechała do Szwajcarii, gdzie spotkała swojego przyszłego męża Barrego Browna, z którym już po wojnie zamieszkała w Irlandii w Greenawn koło Naas. Petronela okazała się mieć wiele talentów, w tym do oszczędności i gry na giełdzie, co uczyniło z niej zamożną kobietę. Przez lata pomnażała pieniądze, co w efekcie dało jej majątek wart ponad pół miliona funtów.

Chętnie doradzała jak inwestować pieniądze swojej przyjaciółce Krystynie Dobrzyńskiej, żonie ówczesnego konsula Wacława Tadeusza Dobrzyńskiego (konsul RP w latach 1929–1954), z którym założyła organizację polonijną¹³. Organizacja działała w latach 30. XX w. i rozpadła się wraz z wybuchem II wojny światowej. Niewiele jednak wiadomo na jej temat.

Państwo Brownowie nie mieli dzieci i prowadzili raczej spokojne życie. Barry został sędzią, ciągle zajęty pracą a Petronela, przez przyjaciół zwana także Nelly, zajmowała się prowadzeniem domu. Lubiła też wyścigi konne w Kildare. U schyłku życia, mając zgromadzoną sporą sumę pieniędzy, zdecydowała się część z nich przeznaczyć na rozwój kultury i sztuki.

Wielostronnicowy testament napisany był ręcznie w latach 70. ubiegłego wieku. Na początku testamentu pani Brown wymienia szereg osób i instytucji, którym zapisuje pokaźne, jak na ówczesne czasy, sumy pieniężne (np. POSK w Londynie 10 tysięcy funtów, dla zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Naas 3 tysiące, dla głównego wykonawcy testamentu p. Skutnickiego z żoną 5 tysięcy itp). Sprzedaż majątku miało zająć się trzech zaufanych wykonawców testamentu czyli tzw. *trustees*, resztką majątku miała być przeznaczona na cele charytatywne. Jej wolą było, by część pieniędzy przeznaczyć na promocję i wspieranie w Irlandii sztuki, muzyki, malarstwa i literatury. Ponieważ pozostawiła wykonawcom prawo wyboru odpowiedniej placówki kulturalnej, wykonawca testamentu, pan prof. Zbigniew Skutnicki chciał, aby była to jakaś społeczno-kulturalna organizacja polonijna. Jedyny warunek, który stawiał to, aby beneficjentem nie były osoby, które kiedykolwiek współpracowały z polskim reżimem komunistycznym. Wtedy (rok 1985) w Irlandii jedyną organizacją polonijną było Irish Polish Society (Towarzystwo Irlandzko-Polskie).

Fragment testamentu w wersji oryginalnej:

...niniejszym zalecam, aby decyzje mojej Rady powierniczej uwzględniły ulokowanie środków pochodzących ze sprzedaży mojej posiadłości na promocję i wspieranie sztuki, muzyki, malarstwa i literatury w Irlandii...

¹³ Mowa tu o Kole Irlandzko-Polskim [przyp. JP].

Nelly by her friends, took care of entertaining guests. She also liked horse racing in Kildare. At the end of her life, having accumulated a large sum of money, she decided to devote some of the money to the development of art and culture.

She wrote a multi-page testament in the 70s of the last century. At the beginning Mrs Brown mentioned a number of individuals and institutions, to which she donated substantial, for those times, sums of money (eg. POSK in London -10,000 pounds for the Sisters of Mercy in Naas – 3,000, for the main executor Mr Skutnicki and his wife -5,000, etc.). Sale of the assets was to be dealt with by three of the trustees (trusted executors). The rest of the assets was to be spent on charity. Her will was that some of the money would be spent on promoting and supporting Irish arts, such as music, painting and literature. She left the executors the right to choose an appropriate cultural centre. The executor, professor Z. Skutnicki, wanted it to be some kind of socio-cultural organization of the Polish community. The only condition was that the beneficiaries could not be people who cooperated with the Polish communist regime. In 1985 in Ireland the Irish Polish Society was the only organization of Poles.

Fragment of the testament in the original version:

'...and I hereby recommend that in the choice of such purposes my Trustees shall consider involving any portion of my said Residuary Estate for the purpose of promoting and encouraging the arts of music, painting and literature in Ireland....'

Before the Irish Polish Society was founded, meetings of Poles were informal. The initiator of these meetings was a priest Klaus Cieszyński, a Polish Jesuit, who found Polish names in the phone book, and invited those people to a solemn mass on the occasion of the election of new Pope, Karol Wojtyła, who was Polish. The mass took place on 22.10.1978 in St. Mary's Pro-Cathedral, located on Marlborough Street, Dublin 1. The mass was celebrated by the Archbishop of Dublin, Dermot Ryan.

After the Mass, Father Cieszyński organized a short meeting with Polish people in the Pro Cathedral in Dublin. The meeting was attended by (among others) Michał Scheunert, Helena Johnston with her husband, Janina Lyons with her husband, Krystyna and Andrzej Siehien and Jan Kaminski with his family.

Another meeting was held nearly a year later, just before the visit of the Pope in Ireland. The meeting took place in one of Dublin's schools – Newpark Comprehensive School in Blackrock. Then the Irish Polish Society was started.

The founders were: Janina Krzyzanowska-Lyons, Maciej Smolenski, Henry Lebioda, Helena Johnston, Jan Kaminski, Urszula Scheunert. Two dynamic activists who also entered the history of Poles in Ireland were Artur Tyszkiewicz and Hanna Dowling.

Initially, the Poles met in different places – in cafes and hotels, in the house of Jan Kaminski, the Servite Priory in Marley Grange and in the order of White Fathers missionaries. However, most often it was in Milltown Park – the Jesuit College in Dublin, which was made available by Jesuit Father Klaus Cieszyński.

Zanim jeszcze powstało Towarzystwo Irlandzko-Polskie spotkania Polaków miały charakter nieformalny. Inicjatorem tych spotkań był ksiądz Klaus Cieszyński, polski jezuita, który w książce telefonicznej odnalazł polskie nazwiska i tym sposobem zaprosił tak odnalezionych Polaków na uroczystą mszę z okazji wyboru Karola Wojtyły na papieża. Msza miała miejsce 22.10.1978 r. w St. Mary's Pro-Cathedral, mieszczącej się na Marlborough Street, Dublin 1. Mszę odprawiał arcybiskup Dublina ks. Dermot Ryan.

Po mszy ks. Cieszyński zorganizował krótkie spotkanie dla Polaków w prokatedrze dublińskiej. Na spotkaniu obecni byli m.in. Michał Scheunert, Helena Johnston z mężem, Janina Lyons z mężem, Krystyna i Andrzej Siehień oraz Jan Kamiński z rodziną.

Kolejne spotkanie odbyło się blisko rok później, tuż przed wizytą papieża w Irlandii. Spotkanie miało miejsce w jednej z dublińskich szkół – Newpark Comprehensive School, w Blackrock. Wtedy też zdecydowano o założeniu Towarzystwa Irlandzko-Polskiego (ang. *Irish Polish Society*).

Założycielami tej polskiej organizacji byli m.in.: Janina Krzyżanowska-Lyons, Maciej Smoleński, Henryk Lebioda, Helena Johnston, Jan Kamiński, Urszula Scheunert. Aktywnymi działaczami, którzy wpisali się w historię Polonii irlandzkiej, są również Artur Tyszkiewicz i Hanna Dowling.

Początkowo Polacy spotykali się w różnych miejscach – w kawiarniach i hotelach, w domu Jana Kamińskiego, w Zakonie Braci Sług Maryi (Servite Priory w Marley Grange), w zakonie misjonarzy White Fathers. Najczęściej jednak był to udostępniony przez księdza jezuitę Klaus Cieszyńskiego Milltown Park – kolegium jezuitów w Dublinie.

Na spotkaniach rozmawiano o aktualnej sytuacji gospodarczej i politycznej Polski, recytowano twórczość polskich poetów i pisarzy, m.in. Adama Mickiewicza. Spotykano się na wspólnych modlitwach i mszach, które początkowo odprawiał ksiądz Klaus Cieszyński, obchodzono wspólnie święta religijne i państwowe.

Bardzo istotną inicjatywą, jaką podjęło się Towarzystwo Irlandzko-Polskie była pomoc Polakom w czasie stanu wojennego – zbieranie darów, pieniędzy i wysyłanie ich statkami do Polski.

Członkowie IPS byli również bardzo zaangażowani w zorganizowanie audjencji u Ojca Świętego.

Petronela również planowała przyjechać na audjencję, ale ze względu na zły stan zdrowia zrezygnowała z przyjazdu, a wkrótce zmarła.

W roku 1985 przybył z Londynu Zbigniew Skutnicki – wykonawca testamentu pani Brown. Szukał jakiejś polskiej organizacji, której chciał zgodnie z wolą Petroneli przekazać pieniądze.

Spotkał się z kilkoma osobami z zarządu Towarzystwa Irlandzko-Polskiego i zaproponował zakupienie domu, który mógłby stać się siedzibą organizacji.

Z przyczyn prawnych, aby móc zrealizować spadek, członkowie IPS założyli organizację pod nazwą Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny. Uroczyste



Opening of the exhibition of the Irish Polish Society on the anniversary of "Solidarity". In the picture there are successive presidents of the Society – Henryk Lebioda (speaking) and behind him Jan Kaminski and Helena Johnston (28 January 2001)
Photo from the collection of Hanna Dowling.

Otwarcie wystawy Towarzystwa Irlandzko-Polskiego z okazji rocznicy powstania „Solidarności”. Na zdjęciu kolejni prezesi Towarzystwa – przemawia Henryk Lebioda, za nim stoi Jan Kamiński i Helena Johnston (28 stycznia 2001 r.)
Zdjęcie ze zbiorów Hanny Dowling.

At the meetings they discussed the current economic and political situation of Poland, recited works of Polish poets and writers, among which was Adam Mickiewicz. They met for prayers and masses, which initially were celebrated by Father Klaus Cieszynski. The religious and state occasions were celebrated. A very important and successful initiative of the Irish Polish Society was helping Poles during the martial law – collection of gifts and money, and sending them by ships to Poland. Its members were also involved in organizing an audience with the Holy Father. Petronella also planned to come to the audience, but due to bad health she decided not to go and soon she died.

In 1985 Zbigniew Skutnicki, the executor of W.P. Brown's testament, arrived from London. He was looking for a Polish organization to donate money



The meeting of representatives of the Polish Senate with members of the Irish Polish Society. In the photo: Ambassador Ernest Bryll (against right column), Senate Speaker Adam Struzik (with the album), members of Irish Polish Society (IPS): Hanna Dowling, Krystyna Pycińska – Taylor, Janina Lyons, Henryk Lebioda, Artur Tyszkiewicz, Helena Johnston and Maciej Smoleński (25 May 1994) Photo from the collection of Hanna Dowling.

Spotkanie przedstawicieli Senatu RP z członkami Towarzystwa Irlandzko-Polskiego. Na zdjęciu m.in: Ambasador Ernest Bryll (na tle prawej kolumny), Marszałek Senatu Adam Struzik (z albumem), członkowie TIP: Hanna Dowling, Krystyna Pycińska-Taylor, Janina Lyons, Henryk Lebioda, Artur Tyszkiewicz, Helena Johnston, Maciej Smoleński (25 maja 1994 r.) Zdjęcie ze zbiorów Hanny Dowling.

otwarcie Domu Polskiego odbyło się w październiku 1987 roku. Remont domu został wykonany przez architekta Andrzeja Zakrzewskiego. 18 listopada 1997 POSK zmienił nazwę na Ognisko Polskie, aby mogła być utworzona nowa organizacja również pod nazwą POSK (15 stycznia 1998 r.). Odbyły się dwa zebrania, członków POSK i IPS, wybrano zarządy obu organizacji. Choć formalnie organizacje te są oddzielne, wiele osób przynależy do obu.

IPS stawia sobie za cel integrację Polaków z Irlandczykami. Wśród organizowanych imprez są wieczorki muzyczne, odczyty poezji i prozy, pokazy filmów, wykłady wygłaszane przez lokalnych i przyjezdnych wykładowców oraz spotkania towarzyskie. Doradzają Polakom w Irlandii oraz organizują wykłady na tematy związane z integracją. Obchodzą także święta religijne i państwowe obydwu krajów.

according to the will of Petronella. He met several people from the board of the Irish Polish Society and offered to purchase a home that would be headquarters of the organization.

For legal reasons, to carry out the will, the members of the Irish Polish Society founded the company under the name of the Polish Social and Cultural Association. The opening ceremony of the Polish House was held in October 1987. Renovation of the house was made by the architect Andrzej Zakrzewski. On 18 November 1997 POSK changed its name to “Polish Centre” in order to create a new organization, also called POSK (15 January 1998). There were two meetings of the members of POSK and IPS and the boards of both organizations were elected. Although these organizations are formally separate, many people belong to both of them.

IPS aims to integrate the Poles with the Irish. Among the events organized are musical evenings, readings of poetry and prose, film shows, lectures by local and visiting lecturers and social events. They advise the Poles in Ireland and organize lectures on topics related to integration. They also celebrate religious and state holidays of both countries.

Both organizations are charitable institutions and are supported financially by the Ognisko Polskie. Currently the Irish Polish Society and POSK have about 100 members.

More information about the activities of the two organizations can be found on their websites: <http://irishpolishsociety.ie> and <http://www.posk.dublin.org>.

Małgorzata Siemienieć

Based on interviews with Hanna Dowling (05/18/2013), Janina Lyons-Krzyżanowska (05/26/2013), Maciej Smolenski (23/06/2013), Hanna Dowling and Jan Kaminski (06/07/2013) and Helena Johnston (11/06/2013). The publication of Krystyna Dobrzyńska – Cantwell “An Unusual Diplomat”, London 1998 and the documents: Speech by Krystyna Dobrzyńska – Cantwell at a meeting of the Irish Polish Society, Dublin in 1998 and History of the Polish House, Janina Krzyżanowska-Lyons, Dublin, 2008 were used.

d) Aid of Polish Emigration in Ireland during the Martial Law in Poland

Empty grocery shelves, lack of food, clothing, medicine and many other basic things necessary to survive were typical problems that people had to face during PRL (the Polish People’s Republic) times. Everyday people had to struggle to get basic products: tea, sugar, shoes for their kids or furniture. Very few people had their own flats. Polish people living in Ireland, England, Germany or Norway were not indifferent to hardships of their compatriots. Information about the situation in Poland reached them by radio, television and newspapers.

Obie organizacje to instytucje o charakterze charytatywnym i są popierane finansowo przez Ognisko Polskie. Obecnie IPS i POSK liczą po około 100 członków.

Aktualne wydarzenia o działalności obu organizacji można znaleźć na stronach internetowych <http://irishpolishsociety.ie> oraz <http://www.posk.dublin.org>.

Małgorzata Siemieniec

Na podstawie wywiadów z Hanną Dowling (18.05.2013), Janiną Lyons-Krzyżanowską (26.05.2013), Maciejem Smoleńskim (23.06.2013), Hanną Dowling i Janem Kamińskim (07.06.2013) oraz Heleną Johnston (6.11.2013). Wykorzystano także publikację Krystyny Dobrzyńskiej-Cantwell pt. „An Unusual Diplomat”, London 1998 oraz dokumenty: Przemówienie Krystyny Dobrzyńskiej-Cantwell na spotkaniu Towarzystwa Irlandzko-Polskiego, Dublin 1998 i Historia Domu Polskiego, Janiny Krzyżanowskiej-Lyons, Dublin 2008.

d) Pomoc emigracji polskiej w Irlandii w czasie stanu wojennego w Polsce

Puste półki sklepowe, brak żywności, ubrań i lekarstw oraz wielu innych niezbędnych artykułów to dzień powszedni wielu osób żyjących w czasach PRL. Na co dzień zmagano się z brakiem wielu podstawowych produktów: cukru, butów dla dzieci czy mebli. Tylko nieliczni dostawali przydział do lokali mieszkalnych. W tej trudnej sytuacji nie pozostali obojętni wobec losu swoich rodaków Polacy przebywający poza granicami kraju w Anglii, Niemczech, Norwegii czy Irlandii. Informacje o sytuacji w kraju ich pochodzenia docierały do nich przez radio, gazety i telewizję.

Gdy do niewielkiej wówczas grupy Polaków mieszkających w Irlandii dotarła wiadomość o wprowadzeniu 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego, podjęto decyzję o konieczności zorganizowania pomocy. Jak wspominają członkowie IPS: *12 grudnia spotkaliśmy się na opłatku wigilijnym w Servite Priory w Marley Grange (Zakon Braci Sług Maryi). Mielśmy przygotowane tradycyjne polskie wigilijne potrawy: barszcz, uszka, bigos, pierogi. Rozmawialiśmy o obecnej sytuacji w Polsce, oglądaliśmy przepiękną szopkę wykonaną przez Ulę Retznaff-O'Carroll, która w sposób satyryczny przedstawiała wydarzenia w Polsce. Jedna z kukiełek odgrywała Wojciecha Jaruzelskiego. W przedstawieniu rozmawiał on z diabłem i wypowiadał groźby względem Polski, groźby wybuchu wojny. Następnego dnia telewizja i radio podały informację o wprowadzeniu stanu wojennego. Wtedy pomyśleliśmy, że my, jakby przez tę szopkę to przewidzieliśmy.*

W akcję pomocy zaangażowanych było wielu członków Towarzystwa Irlandzko-Polskiego. A byli to m.in. Janina Lyons, Maciej Smoleński, Margaret Kamińska, Urszula Scheunert, Helena Johnston.

When the information reached the small amount of Polish people living in Ireland, they took immediate action to help those in need. As members of IPS say: *'We met on 12 December to share Christmas wafers in Servite Priory in Marley Grange. We prepared traditional Polish dishes: barszcz, uszka, bigos and pierogi. We spoke about the current situation in Poland, enjoyed the beautiful Christmas crib made by Ula Retzlaff-O'Carroll. There was a nativity play satirically showing the situation in Poland. One of the puppets in the nativity play imitated Wojciech Jaruzelski. In the play he was shown while speaking to the Devil and threatening Poland... with war. The next day radio and television gave information about introducing martial law. Then we said that the play predicted it.'*

Many people involved in helping were members of the Irish Polish Society, which was formed before the Pope came to Ireland. Those people were: Janina Lyons, [Maciej Smoleński], Margaret Kamińska, Urszula Scheunert and Helena Johnston. Aid collection for Poland began: food, clothes, medicine and money. Auctions were organised as well as charity concerts, marathons and painting exhibitions.

The Church was also very much involved. The long-standing chaplain of the Irish Polish Society, Dermot McNeice, who belonged to the Servite Priory, took part in every action in the aid. He collected money and gifts and supervised transport.

Thanks to all those actions many hospitals and medical institutions were given medical supplies and medicine. Huge amounts of baby milk was also

A face in the Szopka



Crib made by Urszula Retzlaff-O'Carroll
Photo courtesy of Hanna Dowling.

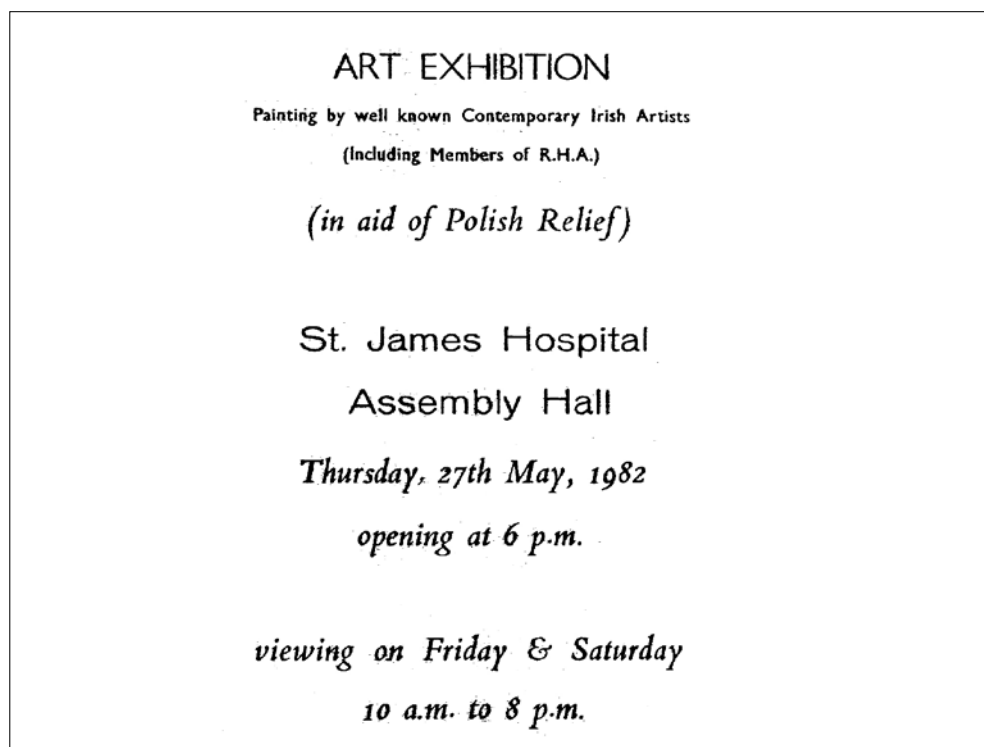
Szopka wykonana przez Urszulę Retznaff-O'Carroll
Zdjęcie ze zbiorów Hanny Dowling.

Zaczęto organizować zbieranie darów dla Polski: jedzenia, ubrań, leków oraz pieniędzy. Zostały zorganizowane aukcje, charytatywne koncerty, maratony oraz wystawy obrazów.

W pomoc bardzo zaangażowany był irlandzki Kościół katolicki. Wieloletni kapelan Towarzystwa Irlandzko-Polskiego Dermot Mc Neice, należący do Zakonu Sług Maryi, przez cały czas trwania akcji uczestniczył we wszystkich pracach: zbierał datki pieniężne, dary rzeczowe oraz nadzorował transport.

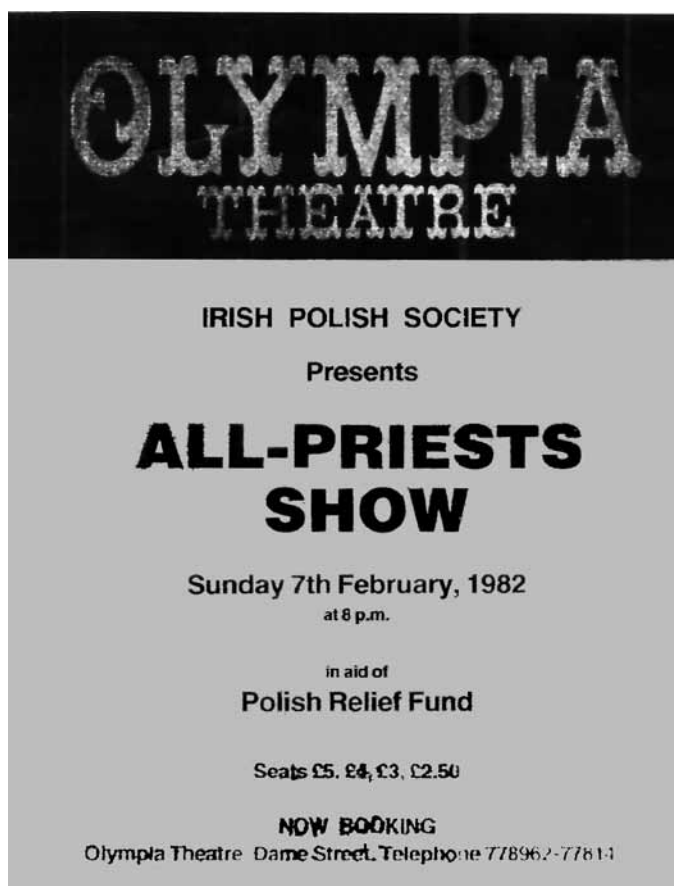
Dzięki wielu wspaniale przeprowadzonym akcjom liczne polskie szpitale i placówki medyczne zostały wyposażone w leki i środki opatrunkowe. Do jednej z większych akcji należało wysłanie ogromnej ilości mleka dla dzieci od Glaxo, przez arcybiskupa Dermota Ryana. W pomoc włączyła się także firma Hibernian Stamp Company, której właścicielem był Stefan Klineciewicz. Dzięki uzbieranym przez członków IPS znaczkom zgromadzono i przesłano do Polski znaczną sumę pieniędzy.

W 1980 roku doktor Janina Lyons razem ze swoją rodziną miała okazję wybrać się do Polski. Ujrzeni szary obraz rzeczywistości i puste półki sklepowe, na których stały jedynie butelki octu.



Aid of Polish Relief Art Exhibition organised by the members of the IPS
Poster courtesy of Hanna Dowling.

Informacja o wystawie prac plastycznych zorganizowanej na cel pomocy Polakom w kraju
Plakat ze zbiorów Hanny Dowling.



All-priests Show organised by the Irish Polish Society for the Polish Relief Fund
Poster from the collection of Hanna Dowling.

Przedstawienie teatralne „All-priests Show” zorganizowane przez Towarzystwo Irlandzko-Polskie (7 luty 1982 r.)
Plakat ze zbiorów Hanny Dowling.

provided by Glaxo. The action was organised by Archbishop Dermot Ryan.; the Hibernian Stamp Company (leader: Stefan Klineciewicz) donated a big amount of money to the aid for Poland because IPS collected postage stamps.

In 1980 Doctor Lyons with her family visited Poland. They saw the grey reality and shop shelves, where the only things available were bottles of vinegar. Doctor Janina Lyons organised help at her work place. Irish doctors gave medicine and money. On 8th May 1982 members of IPS went to Cork, where they got a lot of clothes and medicine from Eleanor McCann. Irish television, radio and newspapers announced that Poland needed help. People from all over Ireland started sending clothes and money. Even students gave what they could. The amount collected was 30,000 pounds. 20 containers of donations altogether were sent. They were transported by Polish ships (Nałęczów,



Agnieszka Gracz interweaving Father Ireneusz Antkowiak (Szczecin, 19 July 2013)

Agnieszka Gracz w rozmowie z ks. Ireneuszem Antkowiakiem (Szczecin, 19 lipca 2013 r.)

Dr Janina Lyons organizowała pomoc w swoim środowisku pracy – wśród lekarzy. Irlandzcy lekarze chętnie oddawali leki i pieniądze na pomoc Polsce. 8 maja 1982 roku członkowie IPS wybrali się do Cork. Tam od Eleanor Mc Can otrzymali sporą ilość ubrań oraz leków.

Dzięki zaangażowaniu irlandzkiej telewizji, prasy i radia, wysyłających w świat informacje o tym, że Polska potrzebuje pomocy, zbiórka cieszyła się coraz większym zainteresowaniem irlandzkiej opinii publicznej. Ludzie z całej Irlandii zaczęli wysyłać ubrania oraz pieniądze. Nawet uczniowie dawali to, co mogli. Cała suma, jaką Polska otrzymała dzięki akcji irlandzkiej Polonii wynosiła 30 000 tys. funtów.

Wysłano razem 20 kontenerów darów. Wszystkie datki zostały przetransportowane przez polskie statki (Nałęczów, Kwidzin, Wejcherowo oraz Starograd Gdański) na adres Charytatywnej Komisji Episkopatu Polski w Szczecinie. Kontenery przekazano na ręce dyrektora Komisji Charytatywnej Diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej ks. Ireneusza Antkowiaka. Jak wspomina dr Lyons: „... załoga statku przewożąca dary spełniała też funkcję informatorów, to dzięki nim docierały do nas informacje o wydarzeniach w Polsce”.

Ogłoszenie stanu wojennego był przyjęte przez Polaków mieszkających w Irlandii z oburzeniem. Nie obyło się bez protestów. W styczniu 1982 roku został zorganizowany protest przed Ambasadą Radziecką w Irlandii z banerami, świeczkami oraz płomiennymi przemówieniami prosto z serca. Polskiej ambasady wówczas w Irlandii jeszcze nie było. Powstała dopiero w 1991 roku. Pod ambasadą ZSRR manifestowano też z okazji obchodów Konstytucji 3 maja, jako że w czasach PRL-u święto to było zakazane.

Kwidzyn, Wejcherowo and Starograd Gdański) to Episcopate Charity Committee in Szczecin. The containers were given to Father Ireneusz Antkowiak, director of Charity Committee of Szczecin- Kamien Diocese, in person. As Dr Lyons says "The members of the ship carrying goods were the source of information. Thanks to them we knew what was happening in Poland".

Introducing martial law disturbed many Polish people living in Ireland. It did not go without protests. In January 1982 there was a protest organised in front of the Soviet embassy in Ireland with banners, candles and speeches. At that time there was no Polish embassy in Ireland. It was set up in 1991.

To support the protests, the Irish Polish Society began production of stickers and armbands with the inscription 'Solidarność' (Solidarity). In Dublin there were shows of Polish folk dances performed by Polish-Irish girls. A dance group from London called 'Tatry' came to Dublin in traditional Cracovian folk costumes to show a set of Polish dances in Ireland. 'Aid to Poland' lasted nearly a year.

Patryk Kulczyk

Based on the interviews with Hanna Dowling (18.05.2013), Father Ireneusz Antkowiak (19.07.2013), Janina Krzyżanowska-Lyons (26.05.2013), Maciej Smoleński (23.06.2013), Helena Johnston (27.09.2013 & 6.11.2013) and article by Janina Krzyżanowska-Lyons – "Solidarity: A Retrospective. 18th September 2010" University College Cork.

e) Origins and development of diplomatic relations between Poland and Ireland

The first traces of Poles in Ireland date back to the nineteenth century. They were the Polish clergymen traveling around the British Isles and a small group of Polish emigrants who came to Ireland after the November and the January Uprising fleeing repression by the occupying powers. The Poles in Ireland from that period are: Paweł Edmund Strzelecki (1797–1873) – traveller, geographer, geologist, explorer and Kazimierz Markiewicz (1874–1927) painter, stage designer, playwright, director and the husband of Konstancja Markiewicz, the Irish liberation movement Sinn Féin activist and the first woman government minister in Western Europe.

Despite the presence of Poles in Ireland, for many years in Ireland there had been no Polish diplomatic representation. Polish interests were represented by the Polish Embassy in London. Diplomatic relations began to develop in the interwar period of the twentieth century. The consulate in Dublin was opened



Manifestacja członków Towarzystwa Irlandzko-Polskiego przed Ambasadą ZSRR w styczniu 1982 r.
Zdjęcie ze zbiorów Janiny Krzyżanowskiej-Lyons.

Protest of the members of the Irish Polish Society in front of the USSR Embassy in January 1982
Photo courtesy of Janina Krzyżanowska-Lyons.

Aby manifestować sprzeciw wobec decyzji władzy w Polsce i dla wyrażenia poparcia dla Solidarności Irish Polish Society zaczęło produkować naklejki oraz opaski z napisem „Solidarność”. Zainteresowanie Polską było bardzo duże. W Dublinie organizowano pokazy tańców polskich wykonywanych przez polsko-irlandzką młodzież. Z Londynu przyjechał zespół tańca „Tatry”, aby w krakowskich strojach dawać pokazy tradycyjnych polskich tańców w Irlandii. Akcja „Aid to Poland” trwała blisko rok.

Patryk Kulczyk

*Na podstawie wywiadów z Hanną Dowling (18.05.2013), ks. Ireneuszem Antkowiakiem (19.07.2013), Janiną Krzyżanowską-Lyons (26.05.2013), Maciejem Smoleńskim (23.06.2013), Heleną Johnston (27.09.2013 i 6.11.2013) oraz artykułu Janiny Krzyżanowskiej-Lyons, *Solidarity: A Retrospective*. 18th September 2010. University College Cork.*

e) Początki i rozwój stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską i Irlandią

Pierwsze ślady Polaków w Irlandii datuje się na XIX wiek. Byli to polscy duchowni podróżujący po Wyspach Brytyjskich, a także nieliczna polska emigracja przybyła do Irlandii po powstaniu listopadowym i styczniowym uciekająca przed represjami ze strony zaborcy.

in 1929 as one of the first foreign representations in Ireland. For most of the time the consul was Wacław Tadeusz Dobrzyński – lawyer, journalist and historian. Between 1930 and 1942 he was the only employee of the consulate. In July 1931, because of economic constraints imposed by the Polish Ministry of Foreign Affairs, the operation of the consulate was suspended.

In October of that year Mr Dobrzyński was appointed Honorary Consul without any financial support from Warsaw. In 1937 Mr Dobrzynski was appointed Consul General. The full return of Consul Dobrzyński took place in 1940, by decision of the Minister of Foreign Affairs – August Zaleski. They had plans to convert the consulate to embassy. In 1942 the consulate employed one more person, Xavier Zaleski, who took the position of the head of the press office. The consulate gradually became a more diplomatic institution and remained fully active during World War II. After the Second World War the Polish government asked Mr Dobrzyński to represent them in Ireland. Mr Dobrzyński refused. Although his last salary was paid in 1948, he served as Consul General until 1954. The task of the consulate was to help former soldiers and refugees to regain the status of citizens. The consulate gave out confirmations of their citizenship, birth certificates, documents of demobilization and references. Every day hundreds of documents were processed, most of them were passports that were accepted by most countries (but not by the UK) and served as proof that the holders did not come from the Soviet controlled part of Europe. When Mr Dobrzyński resigned from the position of consul in January 1954 at the age of 71. He was replaced by Zofia Zaleska, soon followed by Paul Czerwinski. The office officially closed in March 1958. It was only in September 1976 that Ireland recognized the government of the Polish People's Republic and in March, 1977, officially resumed diplomatic relations between Ireland and Poland on level of embassies. Up till 1981 the Polish People's Republic had been represented by the Polish embassy in Denmark. After communism collapsed in 1989 this function was taken over by the Polish Embassy in London and it lasted until 1991. The first ambassador of the Polish Embassy in London was Stanisław Pichla. In 1991 the Polish Embassy opened in Dublin. The Ambassador was Ernest Bryll and he held this position until 1995. After Poland joined the European Union in 2004 Polish – Irish political relations increased. The embassy staff expanded after Polish accession to the EU and nearly 120,000 Poles immigrated to Ireland. During the first years after joining the Union, along with the growing number of compatriots, the embassy had to face many new challenges. Assistance and support was provided to the Poles who arrived". Thank You Ireland 2004–2014" was one of the latest initiatives conducted by the Polish Embassy in Dublin, organized to mark the 10th anniversary of Polish accession to the

Znanymi Polakami w Irlandii z tego okresu byli także: Paweł Edmund Strzelecki (1797–1873) – podróżnik, geograf, geolog, odkrywca i Kazimierz Markiewicz (1874–1927) malarz, scenograf, dramaturg, reżyser oraz mąż działaczki irlandzkiego ruchu wyzwolenczego Sinn Féin, pierwszej w Europie kobiety ministra Konstancji Markiewicz.

Pomimo obecności Polaków na ziemi irlandzkiej przez długie lata w Irlandii nie było polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego. Interesy Polski reprezentowane były przez ambasadę polską w Londynie. Relacje dyplomatyczne zaczęły się rozwijać dopiero w latach międzywojennych XX wieku. Konsulat w Dublinie został otworzony w 1929 roku jako jedno z pierwszych przedstawicielstw zagranicznych w młodym państwie irlandzkim. Obowiązki konsula sprawował Wacław Tadeusz Dobrzyński – adwokat, dziennikarz i historyk. Między rokiem 1930 a 1942 był on jedynym pracownikiem konsulatu. W lipcu 1931 roku z powodu rygorystycznych ograniczeń ekonomicznych nałożonych przez polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych działania placówki zostały zawieszone. W październiku tegoż roku Dobrzyński został mianowany honorowym konsulem bez wsparcia finansowego z Warszawy. W 1937 roku mianowano Dobrzyńskiego konsulem generalnym. Pełne przywrócenie Dobrzyńskiego jako konsula generalnego nastąpiło w 1940 roku na mocy decyzji ministra spraw zagranicznych Augusta Zaleskiego, z planami zamiany konsulatu na ambasadę. W 1942 roku konsulat wzbogacił się o osobę Xawiera Zaleskiego, który objął stanowisko szefa biura prasy. Konsulat pozostał w pełni aktywny w okresie II wojny światowej. Po zakończeniu drugiej wojny światowej rząd PRL złożył Dobrzyńskiemu ofertę reprezentowania go w Irlandii. Dobrzyński ofertę odrzucił. Mimo że jego ostatnie wynagrodzenie wypłacone zostało w 1948 r., służył jako Konsul Generalny do 1954 r.

Do zadań konsulatu należała pomoc byłym żołnierzom i uchodźcom w odzyskaniu statusu obywateli. Wydawano potwierdzenia obywatelstwa, świadectwa urodzeń, oświadczenia, dokumenty demobilizacji i referencje. Każdego dnia przetwarzane były setki dokumentów przede wszystkim paszportów, które uznawane były przez większość krajów (z wyjątkiem Wielkiej Brytanii) i służyły jako dowód, że posiadacze nie pochodzą z kontrolowanej przez Związek Radziecki części Europy.

Kiedy Dobrzyński zrezygnował z funkcji konsula w styczniu 1954 roku w wieku 71 lat, został zastąpiony przez Zofię Zaleską, a wkrótce potem przez Pawła Czerwińskiego. Biuro oficjalnie zostało zamknięte w marcu 1958 roku.

Dopiero we wrześniu 1976 roku Irlandia uznała rząd PRL, a w marcu 1977 roku oficjalnie wznowiono stosunki dyplomatyczne między Irlandią a Polską na szczereble ambasad.

Interesy Polski w Irlandii do roku 1981 r. reprezentowała Ambasada PRL w Danii.



The winning project

Source: http://www.dublin.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wyniki_konkursu_na_logo_na_logo_akcji_promocyjnej_thank_you_ireland_2004_2014_

Zwycięski projekt

Źródło: http://www.dublin.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wyniki_konkursu_na_logo_na_logo_akcji_promocyjnej_thank_you_ireland_2004_2014_

European Union. This action included promotional activities aimed at creating a positive image of Poland and Polish people in Ireland. During the action, in co-operation with the the Technical University of Cracow, The Andrzej Frycz Modrzewski Cracow Academy, The Jozef Dietl Małopolska School in Cracow, a contest for the logo of the action was organized. The culmination of the project was a short film, "Thank You Ireland "in the Irish language.

Weronika Leśniak

Po upadku komunizmu w Polsce w 1989 roku, do roku 1991 funkcje te przejęła Ambasada RP w Londynie. Pierwszym ambasadorem Ambasady RP w Londynie został Stanisław Pichla.

W roku 1991 została otworzona Ambasada RP w Dublinie. Ambasadorem został Ernest Bryll i funkcję tę pełnił do roku 1995.

Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku z nową siłą ożywiły się stosunki dyplomatyczne pomiędzy Polską i Irlandią. Powiększył się zespół pracowników ambasady. Jak podają źródła, po wejściu Polski do Unii wyemigrowało do Irlandii blisko 120 tysięcy Polaków.

W pierwszych latach po wejściu do Unii, wraz z powiększającą się liczbą rodaków, ambasada stanęła przed wieloma nowymi zadaniami. Udzielała pomocy i wsparcia przybyłym Polakom.

Thank You Ireland 2004–2014 to jedna z ostatnich inicjatyw, którą przeprowadziła Ambasada RP w Dublinie. Zorganizowana z okazji dziesiątej rocznicy wstąpienia Polski do Unii Europejskiej akcja obejmowała działania promocyjne mające na celu kreowanie pozytywnego wizerunku Polski i Polaków w Irlandii. W ramach akcji, przy współpracy z Politechniką Krakowską, Krakowską Akademią im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego i Małopolską Wyższą Szkołą im. Józefa Dietla w Krakowie, zorganizowano konkurs na logo akcji. Uwieńczeniem projektu był krótki film «Thank you Ireland» w języku irlandzkim.

Weronika Leśniak

Chapter II

The First Polish School in Ireland

Rozdział II

Pierwsza Polska Szkoła w Irlandii

1. The Beginning of Polish Education in Ireland

The origins of the first Polish education institution in Ireland date back to 2004. Two teachers experienced in working in for a Polish school abroad – Mariola and Witold Iżycki, in response to the demand of more and more Polish people coming to Ireland, decided to make an effort of opening the first Polish school in this country. The School was supposed to be a public institution incorporated in the organizational structure of the School Complex for Children of Polish Citizens Temporarily Residing Abroad in Warsaw (today: the Centre of Development of Polish Education Abroad – ORPEG). We realized that this was the only way we would be able to provide students with the highest standards of teaching. After a year of preparation, with the support of the Polish Embassy in Dublin, the objective has been achieved. This would not be possible without the assistance of the Ambassador Witold Sobkow and the Consul Małgorzata Kozik.

On 15 October 2005 under the name of *the School Consultation Point under the auspices of the Polish Embassy in Dublin (SPK)*, based in Newpark Comprehensive School in Blackrock, the first bell sounded. 80 students began learning under the supervision of three teachers; Witold and Mariola Iżycki and the teachers of Polish language, history, geography, civics, and Justyna Bronowicz- the teacher of early childhood education. During the first 2 years, students from all over Ireland came to the school (Limerick, Wexford, Waterford, Kilkenny, Carlow, Cork and many other places). Let this be an example for those students and their parents, who moan about how long they have to travel to school while it takes them even less than 30 minutes! The School currently rents rooms in St. Benildus College, Upper Kilmacud Rd Stillorgan. Over the next few years the number of students and teachers increased in great amounts. The place has become a real centre of life of the Polish community. Several times we were visited by the Polish Radio, TV Polonia, RTE, Irish and Polish newspapers and personalities from the world of culture and sport. There was even a match between 'Górski's Eagles' and representatives of the Polish media in Ireland, from which the profit was spent on the development of Polish education in Ireland. From the beginning we have cooperated with university centres in different countries, and other Polish schools from all over the world. In 2009, the Minister of National Education – Ms. Katarzyna Hall visited us. In many places Polonia was hoping to open similar centres. We were in touch with parents and teachers from Limerick, Cork, Cavan and Waterford, but there was a lack of consent from the authorities. In year 2007 the Prime Minister's Office

1. Początki szkolnictwa polonijnego w Irlandii

Początki pierwszej polskiej placówki oświatowej w Irlandii sięgają roku 2004. Dwoje nauczycieli doświadczonych w pracy w polskiej szkole za granicą – Mariola i Witold Iżyccy, w odpowiedzi na zapotrzebowanie coraz liczniej przybywających do Irlandii Polaków, postanowiło rozpocząć starania o otwarcie pierwszej polskiej szkoły w tym kraju. Szkoła miała być z założenia szkołą publiczną, wchodzącą w strukturę organizacyjną Zespołu Szkół dla Dzieci Obywateli Polskich Czasowo Przebywających za Granicą w Warszawie (dziś: Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą). Zdawaliśmy sobie sprawę, że tylko w ten sposób będziemy mogli zapewnić uczniom najwyższe standardy nauczania. Po roku przygotowań, przy wsparciu Ambasady RP w Dublinie, cel został osiągnięty. Nie byłoby to możliwe bez zaangażowania pana Ambasadora Witolda Sobkowa oraz pani Konsul Małgorzaty Kozik.

W dniu 15 października 2005 roku w Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym przy Ambasadzie RP w Dublinie, mieszczącym się w Newpark Comprehensive School w Blackrock, zabrzmiał pierwszy dzwonek. Naukę rozpoczęło 80 uczniów pod okiem trojga pedagogów; Witolda i Marioli Iżyckich – nauczycieli języka polskiego, historii, geografii, wiedzy o społeczeństwie oraz Justyny Bronowicz – nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej. W ciągu pierwszych 2 lat uczniowie dojeżdżali na lekcje z całej Irlandii (Limerick, Wexford, Waterford, Kilkenny, Cork, Carlow i wielu innych miejscowości). Niech to będzie przykładem dla tych uczniów i rodziców, którzy czasami twierdzą, że mają daleko do Polskiej Szkoły, bo dojazd zajmuje im ponad 30 minut! Obecnie szkoła wynajmuje pomieszczenia w St. Benildus College przy Upper Kilmacud Rd. w Stillorgan. W ciągu kolejnych kilku lat liczba uczniów i nauczycieli wzrastała w lawinowym tempie. Placówka stała się prawdziwym ośrodkiem polonijnego życia. Kilkukrotnie odwiedzało nas Polskie Radio, TV Polonia, RTE, irlandzkie i polskie gazety oraz znane postaci ze świata kultury i sportu. Odbył się nawet mecz pomiędzy „Orłami Górskiego” i przedstawicielami polskich mediów w Irlandii, z którego dochód został przeznaczony na rozwój szkolnictwa polskiego w Irlandii. Od początku współpracujemy z ośrodkami uniwersyteckimi z różnych krajów i innymi szkołami polonijnymi z całego świata. W 2009 roku swoją wizytą zaszczyliła nas Minister Edukacji Narodowej pani Katarzyna Hall. W wielu miejscowościach Polonia miała nadzieję na otworenie takich samych ośrodków. Byliśmy w kontakcie z rodzicami i nauczycielami z Limerick, Cork, Cavan i Waterford, ale idea rozbijała się o brak zgody władz. W 2007 roku naszymi postulatami zainteresowała się Kancelaria Prezesa Rady Ministrów RP i już 14 października pan

became interested in the problem and on 14 October, Mr Zbigniew Ciosek-Head of the Department dealing with Polish people abroad- officially started new School. In 2007, Polish students stopped coming to Dublin because four new Polish Schools opened in Limerick, Cork, Cavan and Waterford.

Witold Iżycki

*Head of the School
in the years 2005–2007*

2. Activity of the Polish School in Dublin in the years 2005–2015

The development of the School

Starting in 1973, Polish Schools Abroad were intended to supplement the education of the children of the Polish diplomatic service staff and other contract staff by teaching Polish native subjects. This situation began to change in the 1990s and continued after 2004 along with the increasing emigration of Poles to Western Europe. The School under the auspices of the Polish Embassy in Dublin, called 'the School in Blackrock', is the oldest and the largest educational institution in Ireland acting within the Polish system of education. The School runs a supplementary teaching in elementary, gymnasium and secondary level. It has been functioning since 1 October, 2005 pursuant to the decision No 65 of the Minister of National Education of 26 September, 2005. Originally the institution was supposed to provide teaching to 200 students. Very soon, however, it turned out that there were many more young people willing to study. Currently more than 900 students attend the School with 22 teachers. There are a Students Self –Government Council, Parents Committee and Polish Educational Association. The School is well embedded in the local environment and highly evaluated.

Legislative Changes in the Functioning of the School (SPK)

In 2005, the basic document on the functioning of the institution was the Directive of the Minister of National Education and Sport from 2 September, 2004 referring to education of Polish children temporarily residing abroad. The Directive left the Polish Schools Abroad great freedom in realizing the basis of education programme applying in Poland. It said: 'selected items of integrated training, (...) geography, (...) history'. This limitation was not applied to Polish Language or Civics, which could suggest that these subjects should be taught in full length. The serious shortcoming of this regulation was to grant schools

Zbigniew Ciosek, Naczelnik Wydziału ds. Polonii i Polaków za granicą, oficjalnie rozpoczął działalność nowych szkół. W 2007 roku skończyły się podróże polskich uczniów do Dublinu, ponieważ powstały cztery kolejne Szkolne Punkty Konsultacyjne w Limerick, Cork, Cavan i Waterford.

Witold Iżycki
kierownik szkoły
w latach 2005–2007

2. Działalność Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Dublinie w latach 2005–2015

Rozwój placówki

Począwszy od 1973 roku, szkolne punkty konsultacyjne miały za zadanie uzupełniać edukację o przedmioty ojczyste dzieci pracowników szeroko rozumianej polskiej służby dyplomatycznej czy pracowników kontraktowych. Sytuacja ta zaczęła się zmieniać już w latach 90. XX w. Tendencja nasiliła się po 2004 roku wraz ze wzrastającą emigracją Polaków na zachód Europy. Szkolny Punkt Konsultacyjny przy Ambasadzie RP w Dublinie, z racji swej pierwszej siedziby zwany długo „szkołą w Blackrock”, jest najstarszą i największą w Irlandii placówką oświatową działającą w systemie polskiej oświaty. Szkoła prowadzi nauczanie uzupełniające w zakresie szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum ogólnokształcącego. Funkcjonuje od 1 października 2005 r. na mocy Decyzji nr 65 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 września 2005 roku. Pierwotnie placówka miała objąć nauczaniem do 200 uczniów. Bardzo szybko się jednak okazało, że chętnych jest znacznie więcej. Obecnie w szkole uczy się ponad 800 uczniów, pracuje 22 nauczycieli, działa Samorząd Uczniowski, Rada Rodziców i Polskie Stowarzyszenie Edukacyjne. Szkoła jest dobrze osadzona w środowisku lokalnym i wysoko przez nie oceniana.

Zmiany legislacyjne w funkcjonowaniu SPK

W roku 2005 podstawowym dokumentem decydującym o całokształcie funkcjonowania placówki było Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie organizacji kształcenia dzieci obywateli polskich czasowo przebywających za granicą z dnia 2 września 2004 r. Rozporządzenie to pozostawiało szkolnym punktom konsultacyjnym i zespołom szkół dużą dowolność w realizacji podstawy programowej obowiązującej w Polsce. Wszystkie sposoby i warunki jej realizacji ograniczono do stwierdzenia: „wybrane elementy podstawy programowej kształcenia zintegrowanego (...) geografii, (...) historii”.

a large freedom in the selection of learning content (History, Geography, Integrated Teaching, Maths) while it was not possible to implement all the programme content of Polish Language and Civics due to the limited number of hours for teaching. This enigmatic record in the regulation did not give any diagnostic tools to the principals of schools in Poland, to which children returned from abroad.

The situation was changed by the Directive of the Minister of National Education of 31 September, 2010 on the education of Polish children abroad. It introduced a new definition of 'class'. Initially, the minimum number of students in the classroom was determined –first it was five pupils, then in 2007 – seven. At the same time, 'distant learning' conducted by institutions working for the Centre of Development of Polish Education Abroad was stopped. This institution, which was formed after the merger with the Polonia Centre in Lublin, leads, supports and controls the institutions functioning in its structure. The legislature, for the first time, clearly defined framework for supplementary training. 'The task of the school is to teach speaking Polish (...). The student acquires basic knowledge about the history, geography and nature of Poland, gets basic information about Polish culture and Polish society, learns to identify with the culture and tradition, while maintaining respect for cultural diversity and traditions of the country of residence. He gets acquainted with the classic texts of Polish literature (...). Students awaken their interest in Poland'.

The Directive of 2010 contains a description of the intended students' skills, giving teachers a tool for effective planning, assessment and controlling of teaching contents. Principals of educational institutions get diagnostic tools in the process of pedagogical supervision. Principals of Schools in Poland, to which the children return, are given a description of the required skills. A much greater emphasis is put on students' practical competence. There is a change in the list of obligatory reading (only by Polish authors), in the description of language competence and finally in the list of subjects to be taught. The 2004 regulation allowed for teaching the Polish language, Polish history, geography of Poland and mathematics or religion (depending on the individual needs of the institution). On the basis of the 2010 regulation School are to teach English and knowledge of Poland. The legislator, specifying the number of hours to realize the new programme framework, introduced the hours at the disposal of the head of school, which are allocated in agreement with the Parent Council. The new subject, which is not reflected in the Polish system of teaching, was introduced – Knowledge of Poland. The subject was introduced in place of the three so far existing ones: History of Poland, Geography and Civics. This change, in addition to the advantages arising from the integrated way of obtaining educational content, still has one more fundamental one – increase of the number of hours devoted to their teaching. After consulting the Pedagogical Council and the Parent Committee of the Polish School in Dublin, in each class starting from the fourth grade of elementary school, there are 2 hours of

Takiego ograniczenia nie zastosowano do j. polskiego czy wiedzy o społeczeństwie, co pozwalałoby sądzić, że ustawodawca zakładał realizację całej podstawy programowej w zakresie tych przedmiotów. Poważnym mankamentem rozporządzenia było przyznanie szkołom dużej swobody w doborze treści nauczania (historia, geografia, nauczanie zintegrowane, matematyka) przy jednoczesnym braku możliwości realizacji wszystkich treści programowych z języka polskiego i wiedzy o społeczeństwie z powodu ograniczonej liczby godzin przeznaczonych na ich nauczanie. Enigmatyczny zapis w rozporządzeniu nie dawał również żadnych narzędzi diagnostycznych dyrektorom szkół w Polsce, do których dzieci powracały z zagranicy.

Sytuacja uległa zmianie dopiero wraz z wejściem w życie Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie organizacji kształcenia dzieci obywateli polskich czasowo przebywających za granicą z dnia 31 września 2010 r. Zmiany zaczęły się od zdefiniowania na nowo pojęcia klasy. Początkowo nie określano minimalnej liczby uczniów w klasie, następnie wprowadzono do definicji liczbę pięciu uczniów, a w roku 2010 – siedmiu. Jednocześnie wycofano się z prowadzenia tzw. „nauczania na odległość” przez poszczególne punkty na rzecz Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (ORPEG). Instytucja ta, powstała po połączeniu z Polonijnym Centrum Nauczycielskim w Lublinie prowadzi, wspiera i kontroluje placówki funkcjonujące w jej strukturze. Ustawodawca po raz pierwszy wyraźnie określił ramy programowe kształcenia uzupełniającego. „Zadaniem szkoły jest wykształcenie umiejętności posługiwania się językiem polskim (...). Uczeń zdobywa podstawowe wiadomości na temat historii, geografii i przyrody Polski. Zdobywa podstawowe informacje o kulturze i społeczeństwie polskim, identyfikuje się z kulturą i tradycją polską, zachowując szacunek dla odmienności kulturowych i tradycji kraju zamieszkania. Poznaje klasyczne teksty polskiej literatury (...). Uczeń rozbudza swoje zainteresowania Polską”.

W rozporządzeniu z 2010 roku znajduje się opis zakładanych umiejętności uczniów, dając nauczycielom narzędzie do skutecznego planowania, egzekwowania i kontrolowania nauczanych treści; kierownikom placówek – narzędzie diagnostyczne w procesie nadzoru pedagogicznego; dyrektorom szkół w Polsce, do których wracają dzieci – opis wymaganych umiejętności. Znacznie większy nacisk położono na praktyczne kompetencje uczniów. Zauważamy więc zmianę w spisie proponowanych lektur (tylko polscy autorzy), opisie kompetencji językowych, wreszcie w liście nauczanych przedmiotów. Rozporządzenie z 2004 roku pozwalało na nauczanie: języka polskiego, historii Polski, geografii Polski oraz matematyki lub religii (w zależności od indywidualnych potrzeb placówki). Na podstawie rozporządzenia z 2010 r. w szkolnych punktach konsultacyjnych nauczają się: języka polskiego i wiedzy o Polsce. Ustawodawca, określając wymiar godzin przewidziany do realizacji nowych ram programowych, wprowadził godziny do dyspozycji kierownika szkoły, które są przydzielane w porozumieniu z Radą Rodziców. Na szczególną uwagę zasługuje wprowadzenie nowego przedmiotu, który

Knowledge about Poland. 2010 regulation ordered to adapt working conditions before 31 August, 2014. SPK in Dublin, like the rest of the institutions of ORPEG, had to change considerably. So how to define the changes in School? Since the process was triggered by external factors, it is reactive. This change was to adapt to the purpose of the activity of the organization. It is best described by two key words: 'established procedures' and 'desirability of actions'. It is essential to raise the level of teaching. Changes that do not directly serve this purpose would be a mistake. The changes in SPK are as follows: it is the transformation of the existing state of affairs as a result of the emerging external or internal factors, according to established procedures, to improve the quality of work of the organization.

The Concept of Program Development of School

The concept of the development of the SPK in Dublin includes the following items:

- 1) adaptation of School activities to the requirements of the Regulation of 31 August, 2011 in the application of the program framework of further education and supplementary teaching plans, referred to in § 8. 3 item 1 and 2 of the Regulation – before 31 August 2014,
- 2) developing teaching program – program cards,
- 3) implementation of the program framework,
- 4) assessment of knowledge and skills of pupils at the start of the school year,
- 5) preparing standardized internal tests and final tests at the end of school year,
- 6) drawing conclusions and their implementation,
- 7) enabling students to acquire knowledge and skills, taking into account their needs, in accordance with the program framework.

Adapting school work to the requirements of the legislator it was assumed that the new program framework will apply in the first class of each stage of education, starting with the school year 2011/2012. This concept is in accordance with the Schedule of adapting teaching to the new program framework of supplementary education of 29.03.2011. In the school year 2011/2012 the new program framework was to be introduced in classes 1 and 4 of elementary school, 1st class of middle school and 1st class of high school. In the school year 2012/2013 the changes were to be introduced in – 1st, 2nd, 4th and 5th class of elementary school, 1st and 2nd class of middle school and 1st and 2nd class of high school. In the school year 2013/2014 – the changes were to be introduced in all classes. The priority was to write curricula for Polish language and Knowledge of Poland, according to the new program framework. The change was to cover not only the introduction of the new subject, but also

nie znajduje odzwierciedlenia w polskim systemie nauczania. Mowa o wiedzy o Polsce. Przedmiot wprowadzono w miejsce trzech dotychczasowych: geografii Polski, historii Polski i wiedzy o społeczeństwie. Zmiana ta, oprócz zalet wynikających ze zintegrowanego sposobu potraktowania treści edukacyjnych, ma jeszcze jedną, podstawową: zwiększa liczbę godzin przeznaczonych na ich nauczanie. Po uwzględnieniu opinii Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców SPK w Dublinie, w każdej klasie począwszy od czwartej klasy szkoły podstawowej, przypadają 2 godziny wiedzy o Polsce. Rozporządzenie z 2010 roku nakładało dostosowanie warunków pracy do 31 sierpnia 2014 r. SPK w Dublinie, podobnie jak pozostałe placówki ORPEG-u musiały więc przejść istotne zmiany. Jak więc określić pojęcie zmiany w szkolnych punktach konsultacyjnych? Jest to bowiem proces wywołany przez czynniki zewnętrzne, ma więc charakter reaktywny. To przekształcenie istniejącego układu wg ustalonych procedur przemieniające równocześnie rezultaty tego przekształcenia ukierunkowane przez celowość działań organizacji. Za adekwatnością tej definicji przemawiają dwa pojęcia-klucze: „ustalone procedury” i „celowość działań”. Zasadnicze znaczenie ma podniesienie poziomu nauczania. Zmiany, które nie służą bezpośrednio temu celowi, byłyby błędem. Definicja zmiany w SPK może więc brzmieć następująco: To przekształcenie istniejącego stanu rzeczy wskutek pojawiających się czynników zewnętrznych lub wewnętrznych, według ustalonych procedur, służące podniesieniu jakości pracy organizacji.

Koncepcja rozwoju programowego szkoły

Koncepcja rozwoju SPK w Dublinie w części działalność dydaktyczna w interesującym nas zakresie zawiera następujące punkty:

- 1) dostosowanie działalności szkoły do wymagań określonych w rozporządzeniu do 31 sierpnia 2011 r., a w zakresie stosowania ram programowych kształcenia uzupełniającego oraz planów nauczania uzupełniającego, o których mowa w § 8 ust. 3 pkt 1 i 2 Rozporządzenia – do 31 sierpnia 2014 r.;
- 2) tworzenie programów nauczania – kart programowych;
- 3) realizacja ram programowych;
- 4) diagnoza wiedzy i umiejętności uczniów na rozpoczęcie roku szkolnego;
- 5) organizowanie standaryzowanych testów wewnątrzszkolnych na zakończenie roku szkolnego;
- 6) opracowanie wniosków i ich wdrożenie;
- 7) umożliwienie uczniom nabywania wiadomości i umiejętności z uwzględnieniem ich potrzeb, zgodnie z ramami programowymi.

Przystosowując pracę szkoły do wymagań ustawodawcy, przyjęto założenie, że nowe ramy programowe będą obowiązywały w pierwszej klasie każdego etapu edukacyjnego, począwszy od roku szkolnego 2011/2012. Koncepcja ta jest zgodna z harmonogramem dostosowania nauczania do nowych ram programowych kształcenia uzupełniającego z dnia 29.03.2011 r. Zgodnie z nią, w roku szkolnym 2011/2012 nauczaniem według nowych ram programowych

the way of teaching. The plan of action for the year 2011 was prepared according to the 'model of eight steps' by Kotter¹.

It was assumed that during the school year there will also be developed such a work system, which will be efficient, transparent and communicative. Before creating task groups the following things must be decided : the shape of programs, what classroom hours should be devoted to, and what the student should be like after graduation. An obvious reference is the education program. The individual programs have to be consistent with the education program and therefore the program cards often refer to its main assumptions. It took almost 10 months to prepare and introduce the change. The action plan was prepared and the necessary trainings were carried out. In the school the program team was appointed. Throughout the year, the team observes the quality of the programs, their implementation and content. The school also applied a new procedure of introducing the curriculum, which describes in detail the objectives, scope, course of action, the creation of programs and their evaluation.

The first stage of the implementation of the planned changes was, as already mentioned, writing teaching programs- program cards, consistent with the program framework. The task groups worked out 7 documents, which, as it turned out, demanded corrections.. It was expected from the very beginning. Fullan and other theoreticians of the change say that introduction of the change takes from two to five years². After subsequent corrections the appropriate documents, which could be introduced in schools, were finally prepared.

Changes in the Polish language teaching

Teaching programs for Polish Language specify content and skills according to thematic circles and levels of knowledge of Polish: primary (A), medium (B) and advanced (C), respectively, for each age group. The common assumption of the program is teaching the use of the native language in speech and writing in typical and specific situations, understanding literary texts and developing basic knowledge of the language, literature and culture of Poland. The programs involve the use of various forms and methods of work and teaching aids that promote students' active participation in learning and developing other skills, such as the ability to communicate, using different sources of information as well as information and communication technology. They develop students' interest, teach how to work in a team and be responsible for their school career. In the case of High School the following issues were also emphasized:

- 1) shaping individual identity and developing a sense of connection with the homeland,
- 2) learning about the cultural achievements that create the national awareness of the Poles,

¹ J.P. Kotter, D.S. Cohen, *Heart of Change*, Harvard 1992.

² M. Fullan, *The New meaning of educational change*, Teachers College Press 2007.

objęto klasy 1 SP, 4 SP, I Gim. i I LO; w roku szkolnym 2012/2013 – klasy 1–2 SP, 4–5 SP, I–II Gim. i I–II LO; w roku szkolnym 2013/2014 – wszystkie klasy. Priorytetem stało się napisanie programów nauczania przedmiotów: j. polski i wiedza o Polsce zgodnie z nowymi ramami programowymi. Zmiana miała objąć nie tylko wprowadzenie nowego przedmiotu, a więc organizację pracy szkoły, lecz także sposób nauczania nowych treści. Przygotowano plan działań na cały rok 2011 zgodnie z modelem ośmiu kroków Kottera¹.

Przyjęto założenie, że w ciągu roku szkolnego zostanie również wypracowany taki system pracy, który będzie się charakteryzował: skutecznością, przejrzystością i komunikatywnością. Przed utworzeniem grup zadaniowych należało się zastanowić, jaki kształt przybiorą programy. Na co zostaną poświęcone godziny lekcyjne? Jaki będzie uczeń po ukończeniu szkoły? Oczywiście było, że należy się odwołać do programu wychowawczego. Programy musiały być z nim spójne i dlatego też karty programowe odwołują się często do jego głównych haseł. Poświęcono prawie 10 miesięcy na przygotowanie się do wprowadzenia zmiany. Opracowano plan działań, zaplanowano i przeprowadzono niezbędne szkolenia. W szkole powołano Zespół Programowy. Przez cały rok czuwa on nad jakością programów, ich realizacją i treściami. W szkole wprowadzono także nową procedurę dopuszczania do użytku programów nauczania, która szczegółowo opisuje jej cele, zakres, tok postępowania, zasady tworzenia programów i ich ewaluacji.

Pierwszym etapem wprowadzenia w życie planowanej zmiany było, jak już wspomniano, napisanie programów nauczania – kart programowych zgodnych z ramami programowymi. W grupach zadaniowych powstało 7 dokumentów, jak się potem okazało, wymagających poprawek. Spodziewano się tego od początku. Fullan i inni teoretycy zmiany twierdzą, że wprowadzenie zmiany zajmuje od dwóch do pięciu lat². Po kolejnych poprawkach powstały dokumenty, które można było wprowadzić do obiegu szkolnego.

Zmiany w zakresie nauczania języka polskiego

Programy nauczania j. polskiego ujmują treści i umiejętności usystematyzowane według kręgów tematycznych i poziomów znajomości języka polskiego: podstawowego (A), średniego (B) i zaawansowanego (C), odpowiednio dla każdej grupy wiekowej. Wspólnym założeniem programów jest kształcenie w zakresie posługiwania się językiem ojczystym w mowie i piśmie w sytuacjach typowych i nietypowych, znajomości i rozumienia tekstów literackich oraz zgłębiania podstawowej wiedzy o języku, literaturze i kulturze polskiej. Programy zakładają wykorzystanie różnorodnych form i metod pracy oraz środków dydaktycznych, sprzyjających aktywnemu udziałowi ucznia w procesie uczenia się i rozwijaniu umiejętności ponadprzedmiotowych, takich jak: umiejętność komunikowania się, korzystania z różnych źródeł informacji, korzystania z technologii

¹ J.P. Kotter, D.S. Cohen, *Heart of change*, Harvard 1992.

² M. Fullan, *The New meaning of educational change*, Teachers College Press 2007.

- 3) learning about contemporary culture and cultural texts reflecting the image of today's Poland,
- 4) familiarizing with Polish traditions and customs and developing awareness of the differences between the customs of various nationalities and cultures.

The programs of the subject Polish Language in high school assumes conscious and active participation of students in Polish culture³.

Changes in teaching Knowledge about Poland

The curricula for Knowledge about Poland are designed to supplement the knowledge and skills acquired in Irish schools by elements related to the history, geography, society, culture and traditions of Poland. It was assumed that without the knowledge of the history, culture and geography of the homeland, without entering the world of universal, national and timeless values, the student will not be able to develop the civil values and attitudes, tolerance and respect for other cultures. He will not understand contemporary phenomena if he does not know the past. The authors assume that the program:

- 1) introduces the student into the world of science by learning language, concepts, theorems and methods relevant to history and geography,
- 2) develops respect for their own country,
- 3) awakens and develops the individual student's interests,
- 4) introduces the student into the world of culture, art and traditions (especially Polish)
- 5) develops social skills through interaction among peers.

The curricula are based on the concept of chronological order. The universal history is the background for the events in Poland, although in some cases they were combined to illustrate the mutual relations and the contribution of Poles to the development and shaping of contemporary Europe. The program focused on teaching specific skills concerning functioning in the modern world, having historical and geographical knowledge, which will make possible to understand the processes currently taking place.

And so the emphasis was put on creating, finding, interpreting, comparing, evaluating, grading, sorting, analyzing, justifying, locating and teaching sensitivity and patriotic attitudes. Requirements for Polish History are described in such a way as to preserve and expand the knowledge of Polish culture and society and strengthen the process of identifying students with the native tradition while maintaining respect for cultural diversity and traditions of the country of residence. The requirements in terms of Polish geography aim at developing students' curiosity about the world by attracting them to their own Polish regions, and Poland in general. It is also essential to create awareness of the values and sense of responsibility for the natural environment and cultural

³ This description is taken from the introductions to original teaching programs – Program cards for the subject of Polish Language accepted to be realized in School.

informacyjnej i komunikacyjnej. Pozwalają rozwijać zainteresowania uczniów, uczyć się współpracy w grupie i odpowiedzialności za własną karierę szkolną. W przypadku programu do liceum dodatkowo podkreślono jeszcze:

- 1) kształtowanie tożsamości indywidualnej oraz rozwijanie poczucia związku ze wspólnotą narodową kraju przodków,
- 2) zapoznanie z dorobkiem kulturowym tworzącym świadomość narodową Polaków,
- 3) zapoznanie z kulturą współczesną i tekstami kultury odzwierciedlającymi wizerunek dzisiejszej Polski,
- 4) zapoznanie z tradycjami i obyczajowością Polski oraz uświadomienie różnic między zwyczajami różnych narodów i kultur.

Program nauczania j. polskiego w liceum zakłada więc świadome i czynne uczestnictwo uczniów w kulturze polskiej³.

Zmiany w zakresie nauczania wiedzy o Polsce

Programy nauczania wiedzy o Polsce mają za zadanie uzupełnić wiedzę i umiejętności nabywane w szkole irlandzkiej o elementy dotyczące historii, geografii, społeczeństwa, kultury i tradycji Polski. Przyjęto, że bez znajomości historii, kultury czy geografii ojczyzny, bez wprowadzenia w świat wartości uniwersalnych, narodowych i ponadczasowych uczeń nie będzie mógł wykształcić w sobie wartości i postaw obywatelskich, tolerancji i szacunku dla innych kultur. Nie zrozumie współczesnych zjawisk, gdy nie pozna przeszłości. Autorzy zakładają, że program:

- 1) wprowadza ucznia w świat nauki przez poznanie języka, pojęć, twierdzeń i metod właściwych dla historii i geografii,
- 2) rozwija w uczniu szacunek dla własnego kraju,
- 3) rozbudza i rozwija indywidualne zainteresowania ucznia,
- 4) wprowadza go w świat kultury, sztuki i tradycji (szczególnie polskich),
- 5) rozwija umiejętności społeczne poprzez współdziałanie w grupie rówieśniczej.

Programy nauczania są oparte na koncepcji chronologicznej. Dzieje powszechne są w zasadzie tłem dla wydarzeń w Polsce, chociaż w uzasadnionych przypadkach połączono je, aby uzmysłować uczniom wzajemne relacje, związki i przenikanie oraz wkład Polaków w rozwój i kształtowanie oblicza współczesnej Europy. Przy tworzeniu programu skoncentrowano się na kształceniu określonych umiejętności uczniów w zakresie funkcjonowania we współczesnym świecie, mających do dyspozycji określoną wiedzę historyczną i geograficzną, która umożliwi zrozumienie aktualnie zachodzących procesów. Stąd nacisk na tworzenie, odnajdowanie, interpretowanie, porównywanie, wartościowanie, ocenianie, porządkowanie, analizowanie, uzasadnianie, lokalizowanie oraz na kształcenie wrażliwości i postawy patriotycznej. Wymagania w zakresie historii

³ Opis ten jest zaczerpnięty ze wstępów do autorskich programów nauczania – kart programowych – przedmiotu j. polski przyjętych do realizacji w szkole.

heritage of their region and the whole Poland, patriotism and sense of identity (local, regional, national).

The programs assume that the acquired knowledge will enable students to better understand the recent history of the country of origin of their ancestors and to facilitate their understanding of many contemporary phenomena. The issues have been joined in such a way as to supplement and penetrate one another⁴.

All programs include a description of specific objectives, procedures of achieving and monitoring these objectives, their assessment and the procedures of evaluation. In order to monitor the effects of teaching and usefulness of the programs they are evaluated at the end of each school year and then at the end of the education cycle.

Successes of schools are largely the result of the change. It is also important that spontaneous leaders emerge and so they are able to deal with different areas of school work, which in turn transmits the leadership from school principals to teachers. The role of parents is immensely increased. They became partners of schools, not their clients. So the culture of the organization changed. But the most important effect is the change in the involvement of students in the educational process.

The concept of SPK activity

Previously the concept of school development in relation to program changes was described. This plan involves continuous development in some other areas.

1. Didactics:

- Motivating students to participate in contests and subject competitions in schools and outside schools,
- Organizing activities outside school, taking into account the needs reported by students and school capabilities,
- Participation in educational projects,
- Realization of students' projects, projects of Student Self-Government, class self-government' projects, peer support, school trips, fairs, etc.

2. Education, and building a positive climate in school:

- Building proper relationships between students, teachers and parents;
- Obeying the school statute and regulations,
- Organization and active participation in the celebration of anniversaries and patriotic events,
- Inspiring students and parents to feel a sense of responsibility for work and school program (Parent Council, Student Self-Government),

⁴ This description was taken from the introductions to the original teaching programs – Program cards for the subject „Knowledge about Poland” accepted to realize in School.

Polski są tak zredagowane, by utrwać i poszerzać wiadomości o kulturze i społeczeństwie polskim oraz wzmacniać proces identyfikowania się uczniów z ojczystą tradycją przy jednoczesnym zachowywaniu szacunku dla odmienności kulturowych i tradycji kraju zamieszkania. Wymagania w zakresie geografii Polski mają na celu rozwijać w uczniach ciekawość świata poprzez zainteresowanie własnym regionem, Polską; świadomość wartości i poczucie odpowiedzialności za środowisko przyrodnicze i kulturowe własnego regionu i Polski; patriotyzm i poczucie tożsamości (lokalnej, regionalnej, narodowej).

Programy zakładają, że zdobyta wiedza pozwoli uczniom lepiej poznać także najnowszą historię kraju pochodzenia ich przodków oraz ułatwi im zrozumienie wielu współczesnych zjawisk. Zagadnienia zostały tak połączone, aby się nawzajem przenikały i uzupełniały⁴.

Wszystkie programy zawierają opis celów szczegółowych, procedury osiągnięcia i kontrolowania założonych celów, sposób oceniania oraz procedurę przeprowadzenia ewaluacji. W celu monitorowania efektów nauczania i przydatności programów przeprowadza się ich ewaluację po zakończeniu każdego roku szkolnego i następnie po zakończeniu cyklu edukacyjnego.

Sukcesy szkoły są w dużej mierze wynikiem wprowadzanej zmiany. Bardzo ważne jest także to, że wyłaniają się samoistnie liderzy, którzy są zdolni do zajmowania się poszczególnymi obszarami pracy szkoły, co z kolei przenosi, rozkłada ciężar przywództwa i kierowania z kierownika na nauczycieli. Niezmierznie wzrosła rola rodziców. Stali się partnerami szkoły (w opozycji do klientów). Zmieniła się więc kultura organizacji. Najważniejszym jednak skutkiem jest zmiana w zaangażowaniu uczniów w proces edukacyjny.

Koncepcja pracy SPK

Wcześniej omówiono już koncepcję rozwoju szkoły w zakresie zmian programowych. Plan ten zakłada stały rozwój także w kilku innych obszarach.

1. Działalność dydaktyczna:

- motywowanie uczniów do udziału w konkursach i olimpiadach przedmiotowych, szkolnych i pozaszkolnych,
- organizowanie zajęć pozalekcyjnych z uwzględnieniem potrzeb zgłaszanych przez uczniów i możliwości organizacyjnych szkoły,
- udział w projektach edukacyjnych,
- realizacja inicjatyw i projektów uczniowskich, Samorządu Uczniowskiego, samorządów klasowych, pomoc koleżeńska, wycieczki szkolne, kiermasze itp.

2. Działalność wychowawcza szkoły, budowanie pozytywnego klimatu w szkole:

- budowanie prawidłowych relacji pomiędzy uczniami, nauczycielami, rodzicami;

⁴ Opis ten jest zaczerpnięty ze wstępów do autorskich programów nauczania – kart programowych – przedmiotu Wiedza o Polsce przyjętych do realizacji w szkole.

- Encouraging students to actively participate in school life,
 - Realization of school educational program
3. Providing broad development of the student in a friendly and safe environment:
- Familiarizing students with the rights and obligations included in the Statute, program requirements, procedures of reacting in emergency situations, with the mission of the school and the expected model of the graduate,
 - Systematic control of attendance and contact with parents,
 - Close cooperation with parents in all matters of education and teaching,
 - Ensuring safety of students during school hours and after school (duty teachers in the hallways, organizing a day-care room in cooperation with the Parent Council, controlling the way of driving to and receiving children from school, monitoring people moving around school,
 - Evacuation plans,
 - Creating a climate of trust and responsibility for themselves and others (availability of teachers, promoting positive behaviour),
 - Publicizing the achievements of students on the school website and in press,
 - Cooperation with the Embassy of Poland, granting Ambassador's Awards to students with highest grades.
4. Management and organization – ensuring school functioning in accordance with its statutes and the law:
- Updating the school documentation to be in compliance with the current law,
 - Providing access to documents and rules of education law (a school website, e-mail, Facebook)
 - Teachers' work in task groups in order to solve school problems and to improve school activities,
 - Internal pedagogical supervision,
 - Internal evaluation and management audit conducted with the participation of teachers and applying conclusions in school development planning.
5. Pedagogic staff:
- Teachers aspire to obtain the highest achievements in working with students,
 - Teachers do their best to use effectively the time spent while teaching and they make use of the resources of schools, in particular, multimedia equipment and libraries,
 - They improve qualifications and skills participating in trainings in and out of school, according to their needs.

- dbałość o przestrzeganie statutu i regulaminu szkoły,
 - organizowanie i aktywny udział w uroczystościach o charakterze rocznicowym i patriotycznym,
 - wzbudzanie w uczniach i rodzicach poczucia współodpowiedzialności za pracę i program szkoły (Rada Rodziców, Samorząd Uczniowski),
 - zachęcanie uczniów do aktywnego udziału w życiu szkoły,
 - realizacja szkolnego programu wychowawczego.
3. Zapewnienie wielokierunkowego i wszechstronnego rozwoju ucznia w przyjaznym i bezpiecznym środowisku:
- zapoznanie uczniów z prawami i obowiązkami wskazanymi w Statucie, z WSO, PSO, wymaganiami programowymi, procedurami reagowania w sytuacjach kryzysowych, misją szkoły, modelem absolwenta,
 - systematyczna kontrola frekwencji i kontakt z rodzicami,
 - ścisła współpraca z rodzicami we wszelkich sprawach wychowawczych i dydaktycznych,
 - zapewnienie uczniom bezpieczeństwa podczas zajęć szkolnych i poza-szkolnych (dyżury nauczycieli na korytarzach, zorganizowanie świetlicy we współpracy z Radą Rodziców, kontrola sposobu dowożenia i odbierania dzieci ze szkoły, kontrolowanie przepływu osób),
 - plany ewakuacji;
 - tworzenie klimatu zaufania i odpowiedzialności za siebie i innych (dostępność nauczycieli, promowanie zachowań pozytywnych),
 - nagłaśnianie osiągnięć uczniów na stronie internetowej szkoły i w publikacjach prasowych,
 - współpraca z Ambasadą RP – przyznawanie Dyplomów Ambasadora dla uczniów z najwyższą średnią ocen.
4. Zarządzanie i organizacja – zapewnienie funkcjonowania szkoły zgodnie z jej statutem i przepisami prawa:
- aktualizowanie dokumentacji wewnętrznej pod kątem zgodności z obowiązującym stanem prawnym,
 - zapewnienie dostępu do dokumentów wewnętrznych i przepisów prawa oświatowego (strona internetowa szkoły, poczta e-mail, facebook),
 - praca nauczycieli w zespołach zadaniowych w celu rozwiązywania problemów szkoły i doskonalenia działalności jej pracy,
 - sprawowanie wewnętrznego nadzoru pedagogicznego,
 - ewaluacja wewnętrzna oraz kontrola zarządcza prowadzona z udziałem nauczycieli i wykorzystanie wniosków do planowania rozwoju szkoły.
5. Kadra pedagogiczna:
- dążenie nauczycieli do uzyskiwania jak najwyższych osiągnięć w pracy z uczniami,
 - efektywne wykorzystanie czasu przeznaczonego na zajęcia oraz zasobów szkoły, a w szczególności wyposażenia multimedialnego i biblioteki,
 - podnoszenie kwalifikacji i rozwijanie umiejętności (udział w doskonaleniu wewnętrznym i zewnętrznym zgodnie z potrzebami nauczycieli).

Vision of School

1. School Consultation Point (SPK) under the auspices of the Polish Embassy in Dublin provides students with the opportunity to continue their education in Polish language abroad.
2. The main task of the SPK, in addition to the implementation of the curriculum, is to nurture national traditions, to take care of the beauty and the development of the Polish language and its promotion as one of the languages of the European Union. Regular school events like school celebrations combined with ceremonial admission of first – class students, St. Andrew' Eve parties, Santa Claus Day, nativity plays, carnival balls, St. Valentine's Day, family fairs, trips to Poland and around Ireland, and, most of all, school celebrations commemorating national events and anniversaries play the major role in the implementation of the task. All of these events are organized thanks to the cooperation with the teachers and parents.
3. The school acts to encourage emotional and intellectual development of the students:
 - It shapes the person who follows moral principles, cares about manners, respects national traditions and is open to progress and modernity;
 - It teaches respect for the good of an individual and other people;
 - It shapes interpersonal skills;
 - It confirms the belief that you should develop your own interests and abilities.
4. In its activities the school is open to cooperation with parents, the Polish Embassy, the local community, and with Polish organizations, in particular, with the Polish Educational Association.

From the very beginning, the school has been the centre of cultural life. Thanks to co-operation with many institutions, various meetings with artists are organized. The school was visited by Danuta Walesa, Minister of Education-Katarzyna Hall, Piotr Zelt, Jarosław Jakimowicz, Lidia Kopania, Katarzyna Majgier, Małgorzata Wróblewska, Prof. Paweł Soroka, Prof. Maciej Smoleński, Jasiek Mela, Grzegorz Kasdepke, Eliza Piotrowska, Paweł Beręsewicz, Beata Ostrowicka and many, many others.

The image of the SPK graduate

The graduate of the School Consultation Point at the Polish Embassy in Dublin is a person, who is characterized by:

1. Patriotism: the graduate
 - has respect for the home country and its symbols,
 - is proud to be a Pole,
 - knows the history of Poland,
 - cares about the accuracy and beauty of Polish language every day;

Wizja szkoły

1. Szkolny Punkt Konsultacyjny przy Ambasadzie RP w Dublinie stwarza uczniom możliwość kontynuowania nauki w języku polskim poza granicami kraju.
2. Głównym zadaniem SPK, oprócz realizacji podstawy programowej, jest pielęgnowanie tradycji narodowych, dbanie o piękno i rozwój języka polskiego oraz jego popularyzację jako jednego z języków Unii Europejskiej. Dużą rolę w realizacji tego zdania odgrywają cykliczne imprezy: święto szkoły połączone z pasowaniem pierwszoklasistów, andrzejką, mikołajką, jasełka, bal karnawałowy, walentynki, festyn rodzinny, wycieczki do Polski i po Irlandii, a przede wszystkim wydarzenia szkolne upamiętniające święta i rocznice narodowe. Wszystkie te wydarzenia są organizowane dzięki współpracy nauczycieli i rodziców.
3. Szkoła podejmuje działania sprzyjające rozwojowi emocjonalnemu i intelektualnemu wychowanków:
 - kształtuje człowieka kierującego się zasadami moralnymi, dbającego o kulturę osobistą, szanującego tradycje narodowe oraz człowieka otwartego na postęp i nowoczesność;
 - uczy szacunku dla dobra indywidualnego i wspólnego;
 - kształtuje umiejętności interpersonalne;
 - utwierdza w przekonaniu, że należy rozwijać własne zainteresowania i zdolności.
4. W swoich działaniach szkoła otwarta jest na współpracę z rodzicami, ambasadą RP i środowiskiem lokalnym, a w szczególności z organizacjami polonijnymi, w szczególności z Polskim Stowarzyszeniem Edukacyjnym.

Od początku swej działalności szkoła jest ośrodkiem życia kulturalnego. Dzięki współpracy z wieloma instytucjami organizowane są spotkania z twórcami kultury. W szkole gościli m.in.: pani Danuta Wałęsa, Minister Edukacji Narodowej Katarzyna Hall, Piotr Zelt, Jarosław Jakimowicz, Lidia Kopania, Katarzyna Majgier, Małgorzata Wróblewska, prof. Paweł Soroka, prof. Maciej Smoleński, Jasiak Mela, Grzegorz Kasdepke, Eliza Piotrowska, Paweł Beręsewicz, Beata Ostrowicka i wielu, wielu innych.

Wizerunek absolwenta SPK

Absolwent szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Dublinie to osoba, którą cechuje:

- 1) patriotyzm:
 - ma szacunek dla ojczyzny i jej symboli,
 - jest dumny z bycia Polakiem,
 - zna historię Polski,
 - dba o poprawność i piękno j. polskiego na co dzień;

2. Self-reliance: the graduate
 - uses different sources of knowledge
 - develops skills and talents,
 - is prepared for life in society,
 - respects moral principles and good manners;
3. Communicativeness: the graduate
 - uses Polish language fluently in speech and writing,
 - is able to present and defend his/her own opinions,
 - co-operates within a group;
4. Responsibility: the graduate
 - can admit to mistakes and is ready to take responsibility for actions and decisions,
 - is careful about his/her safety and safety of others,
 - ensures the development of physical health and mental hygiene,
 - follows moral principles;
5. Tolerance: the graduate
 - respects the views and opinion of others
 - has no racial or religious prejudice
 - is prepared to live in multinational community
6. Empathy: the graduate
 - is able to sympathize with others,
 - recognizes the problems of the disabled and excluded,
 - helps others to the best of their capabilities.

Our successes

The students of SPK are very hard-working and ambitious. It is evident in the following school projects they participated in :

- 2011 – Year of Czesław Miłosz
- 2012 – Janusz Korczak in school in the XXI century
- 2013 – Following the paths of Poland
- 2014 – Uprising in 1944

The students are always eager to enter all types of competitions in school and to participate in various Polish events. It is impossible to mention all of them. Below there are only a few most important ones:

- **National Polish History Competition ‘Save the Elements of History – young people build museums’** organized by the Museum of II World War and the European Solidarity Centre, adjudicated on 31 August 2010 in Gdansk in the Artus Court. Norbert Rebow, who took third place (out of 709 participants!) in the category “Solidarity and the Democratic Opposition in the years 1970–1989” – among primary school students received the award for his work “Signatures – Opposition of Artists,” in which he described the family heirloom – a piece of cloth, which was signed by the most important opposition

- 2) samodzielność:
 - korzysta z różnych źródeł wiedzy,
 - rozwija swoje umiejętności w oparciu o predyspozycje i uzdolnienia,
 - jest przygotowany do życia w społeczeństwie,
 - przestrzega zasad dobrych obyczajów i kultury osobistej;
- 3) komunikatywność:
 - sprawnie posługuje się językiem polskim w mowie i piśmie,
 - potrafi prezentować i bronić własnego zdania,
 - współpracuje w grupie;
- 4) odpowiedzialność:
 - potrafi przyznać się do błędów i gotów jest ponosić odpowiedzialność za swoje postępowanie i decyzje,
 - w swoim działaniu zwraca uwagę na bezpieczeństwo swoje i innych,
 - dba o rozwój fizyczny, zdrowie i higienę psychiczną,
 - w swoim postępowaniu kieruje się zasadami moralnymi;
- 5) tolerancja:
 - szanuje poglądy i zdanie innych,
 - nie ma uprzedzeń rasowych i religijnych,
 - jest przygotowany do życia we wspólnocie wielonarodowościowej;
- 6) empatia:
 - potrafi współczuć innym,
 - dostrzega problemy ludzi upośledzonych i wykluczonych,
 - niesie pomoc innym na miarę swoich możliwości.

Nasze sukcesy

Uczniowie SPK są bardzo pracowici i ambitni. Świadczą o tym między innymi ich prace w projektach szkolnych:

- Rok 2011 – Rokiem Czesława Miłosza
- Rok 2012 – Janusz Korczak w szkole XXI wieku
- Rok 2013 – Śladami polskości
- Rok 2014 – Powstanie '44

Młodzież chętnie też bierze udział w różnego rodzaju konkursach szkolnych i wydarzeniach ogólnopolskich. Nie sposób wymienić wszystkich. Poniżej tylko niektóre spośród najważniejszych.

- **Ogólnopolski konkurs historyczny „Ocal okruchy historii – młodzież buduje muzea”**, zorganizowany przez Muzeum II Wojny Światowej i Europejskie Centrum Solidarności, rozstrzygnięto 31 sierpnia 2010 roku w gdańskim Dworze Artusa. Norbert Rebow, który zajął trzecie miejsce (spośród 709 uczestników!) w kategorii „Solidarność i opozycja demokratyczna w latach 1970–1989” – wśród uczniów szkół podstawowych został nagrodzony za pracę „Podpisy – opozycja artystów”, w której opisał rodzinną pamiątkę w postaci płótna, na którym podpisali się najważniejsi opozycjoniści,

artists acting in Warsaw between 70s and 80s of the twentieth century. He also presented the history of independent art exhibitions, which were then organized in the capital of Poland. Norbert received congratulations from the Minister of Education, Mrs Katarzyna Hall, as well as Bogdan Borusewicz, the Speaker of the Senate, and Tadeusz Mazowiecki, the Prime Minister.

- **Being Polish** - the international competition, organized "to maintain national identity, patriotic and social attitudes of children and young people living outside Poland". The organizers of the competition are: the Ministry of Foreign Affairs, the Association "Polish Community", The Centre of Development of Polish Education Abroad, the European Union of Polish Communities, "World for Yes" foundation. The competition, from the first edition, has been enjoying very high popularity among children and adolescents. The winners take part in the annual gala in Poland and in various trips in the country. For the first time our students took part in the third edition of the competition and from that time each year they have been rewarded and honored. In 2012, the prizes were won by Laura Stanikowska, Wiktoria Banasik, Natalia Kaczyńska, Zofia Mysliwiec, Karolina Osak and Ewa Garbiec. In 2013 the winners were: Weronica Adamczyk, Michalina Czapska, Laura Stanikowska, Zuzanna Kowalska and in 2014 – Laura Stanikowska and Marlena Morgiewicz.

The Ambassador Diploma

Starting from the school year 2006/2007 the best students of SPK have been receiving the Diploma of the Ambassador for outstanding achievements. In years 2007–2013, the number of Diplomas did not exceed 30. The introduction of the previously described changes triggered extraordinary potential in our students and teachers. As a result, during the closing ceremony of the school year 2013/2014 the Ambassador Diploma was received by up to 50 students. The community of SPK is not just a school duty. It is a conscious choice of experienced teachers, wise parents and ambitious students. For the teachers it is the way of accomplishing their passions, for the parents it means investment in their children, and for the students it is the joy of being a Pole.

Teachers of SPK operating under the auspices of the Polish Embassy in Dublin in the years 2005–2015

Witold Iżycki, Mariola Iżycka- founders of the school, Justyna Bronowicz, Katarzyna Białecka, Mirela Błąkała, Alicja Lingo, Halina Sochacka, Joanna Żmigrodzka, Katarzyna Krawczyk, Ewelina Ciengiel-Mencnarowska, Urszula Perak-Stanikowska, Ewa Pulik, Dorota Olszewska, Adrian Dryglas, Izabela Bochniarz, Ewa Andrzejewska, Anna Biskup-Stawiarska, Agnieszka Głowacka, Aleksandra Jędrasik, Wojciech Kubala, Joanna Marczak, Iwona Siniarska, Aneta Sucharzewska, Renata Świątczak, Renata Zasada, Marzena Szajda, Radosław

działający w Warszawie w latach 70. i 80. XX wieku oraz przedstawił historię wystaw sztuki niezależnej, jakie były wówczas organizowane na terenie stolicy. Norbert odebrał gratulacje od Minister Edukacji Narodowej, pani Katarzyny Hall, a także marszałka senatu Bogdana Borusewicza i premiera Tadeusza Mazowieckiego.

- **Być Polakiem** – konkurs międzynarodowy organizowany „dla podtrzymania tożsamości narodowej, postaw patriotycznych i społecznych dzieci i młodzieży mieszkających poza granicami Polski”. Organizatorami Konkursu są: Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, Europejska Unia Wspólnot Polonijnych, Fundacja „Świat na Tak”. Konkurs od pierwszej edycji cieszy się bardzo dużą popularnością wśród dzieci i młodzieży. Zwycięzcy biorą co roku udział w uroczystej gali w Polsce i w wycieczkach po kraju. Nasi uczniowie po raz pierwszy wzięli udział w trzeciej edycji konkursu i co roku są nagradzani i wyróżniani. W roku 2012 nagrody zdobyli: Laura Stanikowska, Wiktoria Banasik, Natalia Kaczyńska, Zofia Myśliwiec, Karolina Osak, Ewa Garbiec. W roku 2013: Weronika Adamczyk, Michalina Czapska, Laura Stanikowska, Zuzanna Kowalska, a roku 2014 Laura Stanikowska i Marlena Morgiewicz.

Dyplom Ambasadora

Począwszy od roku szkolnego 2006/2007 najlepsi uczniowie SPK za wybitne osiągnięcia otrzymują Dyplom Ambasadora. W latach 2007–2013 liczba wręczanych dyplomów nie przekraczała 30. Wprowadzenie zmian opisanych uprzednio wyzwoliło w naszych uczniach (i nauczycielach) niezwykle potencjał. W rezultacie, podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego 2013/2014 Dyplom Ambasadora uzyskało aż 50 uczniów. Społeczność SPK to nie tylko szkoła – obowiązek. To świadomy wybór doświadczonych pedagogów, mądrych rodziców i ambitnych uczniów. Dla pierwszych to sposób na realizację pasji, dla drugich – inwestycja w dzieci, a dla ostatnich, lecz najważniejszych: radość z bycia Polakiem.

Nauczyciele SPK przy Ambasadzie RP w Dublinie w latach 2005–2015

Witold Iżycki, Mariola Iżycka – założyciele szkoły, Justyna Bronowicz, Katarzyna Białecka, Mirela Błąkała, Alicja Lingo, Halina Sochacka, Joanna Żmigrodzka, Katarzyna Krawczyk, Ewelina Ciengiel-Mencnarowska, Urszula Perak-Stanikowska, Ewa Pulik, Dorota Olszewska, Adrian Dryglas, Izabela Bochniarz, Ewa Andrzejewska, Anna Biskup-Stawiarska, Agnieszka Głowacka, Aleksandra Jędrasik, Wojciech Kubala, Joanna Marczak, Iwona Siniarska, Aneta Sucharzewska, Renata Świątczak, Renata Zasada, Marzena Szajda,



21.06.2014 – Winners of the Ambassador's Award
Photo: Courtesy of the Polish School SPK in Dublin.

21.06.2014 – Zdobywcy Dyplomów Ambasadora z rodzicami
Fot. Szkolny Punkt Konsultacyjny SPK w Dublinie.

Kontny, Agnieszka Gracz, Marta Wybraniec, Marta Majchrzak, Joanna Małanowska, Dominika Marciszyn-Boroń, Iwona Sieracka, Anna Burmeister, Kornelia Cwalina, Ewelina Borusiewicz, Ewa Szałapska, Anna Adaszkiewicz, Edyta Urych, Ewa Materla, Alicja Soja, Jolanta Babiarska, Jacek Bahrij, Małgorzata Cała, Donata Bahrij, Anita Gralak, Joanna Gertner, Anna Haranicz, Ilona Malinowska, Agata Sankiewicz.

Mariola Iżycka

*Head of the School
in the years 2005–2015*

3. Student Self-government in SPK in Dublin

'Self- government – it is the work aiming at well-being of all who work, learn and spend half a day together, so that nobody harms, teases, disturbs or ridicules others, on the contrary, does favours, helps, cares, and keeps peace and order'.

Janusz Korczak

The right to act

Student Self-government in our school gives young people the opportunity to solve their own problems, to determine matters that concern them, co-manage the school, as well as to participate in solving disputes. Their role is to ensure that the rights of students are respected. The task of the Student Government is to represent the students, care for their rights and to enable more people to co-decide about school matters. It allows students to pursue their own ideas of more attractive and better organized school life. It strengthens the students' sense of responsibility for their group and the space, and also teaches commitment. The Self-government teaches responsibility for actions and to

Radosław Kontny, Agnieszka Gracz, Marta Wybraniec, Marta Majchrzak, Joanna Malanowska, Dominika Marciszyn-Boroń, Iwona Sieracka, Anna Burmeister, Kornelia Cwalina, Ewelina Borusiewicz, Ewa Szałapska, Anna Adaszkiewicz, Edyta Urych, Ewa Materla, Alicja Soja, Jolanta Babiarz, Jacek Bahrij, Małgorzata Cała, Donata Bahrij, Anita Gralak, Joanna Gertner, Anna Haranicz, Ilona Malinowska, Agata Sankiewicz.

Mariola Iżycka
kierownik szkoły
w latach 2005–2015

3. Działalność Samorządu Uczniowskiego w SPK w Dublinie

„Samorząd – to właśnie praca, żeby jednakowo dobrze działało się wszystkim, którzy razem pracują, uczą się i pół dnia razem spędzają, żeby jeden drugiego nie krzywdził, nie przeszkadzał, nie dokuczał, nie wyśmiewał, a przeciwnie, żeby świadczył przysługi, pomagał, opiekował się i pilnował porządku”.

Janusz Korczak

Prawo do działania

Samorząd Uczniowski w naszej szkole daje młodzieży możliwość samodzielnego rozwiązywania swoich problemów, decydowania o kwestiach, które ich dotyczą, współzarządzania szkołą, a także uczestniczenia w sprawiedliwym rozwiązywaniu sporów. Ich rolą jest dbanie o przestrzeganie praw uczniów. Zadaniem Samorządu Uczniowskiego jest reprezentowanie uczniów, dbanie o ich prawa i umożliwianie większej liczbie osób współdecydowania o szkolnych sprawach, umożliwianie uczniom realizacji własnych pomysłów związanych z uatrakcyjnieniem i organizacją szkolnego życia.

Wzmacnia on w uczniach poczucie odpowiedzialności za swoją grupę i przestrzeń, a także uczy zaangażowania. Samorządność uczy odpowiedzialności za podejmowane działania i przewidywania ich konsekwencji. Dzięki temu uczniowie zdobywają umiejętność wyrażania własnego zdania, stają się bardziej samodzielni i asertywni. Uczą się wykazywania inicjatywy oraz wytrwałości w realizowaniu podjętych zobowiązań.

Doświadczenie współdecydowania w sprawach szkoły wpływa na większe zaangażowanie w życie społeczne w dorosłym wieku. Poza aspektem edukacyjnym daje też możliwość rozwiązywania prawdziwych problemów, z którymi uczniowie muszą się mierzyć. W tym sensie nie jest zabawą, ćwiczeniem czy symulacją, ale rzeczywistą pracą nad poważnymi zagadnieniami. Właśnie przed takimi zadaniami stają nasi uczniowie.

predict their consequences. As a result, students gain the ability to express their own opinions, they become more independent and assertive. They learn initiative and perseverance in realising commitments. The experience in co-deciding about school matters will involve greater commitment in social life when they become adults. Apart from the educational aspect, it also provides the ability to solve real problems. In this sense, it is not fun, exercise or simulation, but actual work on serious issues. These are the tasks for our students.

Student Self-government gives them the opportunity to really know themselves, overcome their weaknesses, to make public appearances, make interviews with students and teachers or negotiate with the principal. It gives them strength, self-confidence but also joy. They gain a lot of valuable features that will be useful in adulthood.

Student Self-government is a valuable experience for its members, but also their ideas contribute a lot to the whole school and local community. Educational actions concerning segregation of garbage, healthy food, the Kindness Day brought a lot of good, drew the attention of students to such obvious matters. Raising money for the Irish Cancer Society on 'Pink Day', as well as collecting food for Irish DSPC foundation showed that they can help while having fun. All you have to do is 'want it! '.

Marta Majchrzak
Guardian of the Student Self-government

What is the Student Self-government in SPK according to the opinions of its members

'In the school year 2013/2014 I was the Vice-Chairman of the Student Self-government. One of my main responsibilities was representing the students in front of the teachers and parents. Being the Vice-Chairman taught me responsibility and work organization. I happily look back on all my cooperation with the other members, our guardian, Ms. Marta Majchrzak. I could always count on their help and the results of our cooperation were really fruitful and brought only benefits for our school!'

Joanna Skuza
Vice-Chairman in the school
year 2013/2014

'I happily look back on the time that I spent in Polish school and in the Self-government. I was a member of the Self-government twice during the first two years of its existence. It was an honour to influence the lives of the students and the school. Thanks to the membership I was given a chance to develop my interests related to social issues. By being active in class and talking to many students,

Samorząd Uczniowski daje im tak naprawdę możliwość poznania samych siebie, przewyciężenie swoich słabości, publiczne wystąpienia, rozmowy z uczniami i nauczycielami, negocjacje z panią kierownik. Ta ich samorządność daje im siłę, pewność siebie, ale i radość. Zyskują wiele cennych cech, które przydadzą im się w dorosłym życiu.

Samorząd Uczniowski jest cennym doświadczeniem dla samych członków, ale ich pomysły wnoszą wiele dobrego dla całej społeczności szkolnej i lokalnej. Akcje edukacyjne o segregacji śmieci, zdrowej żywności, Dzień Życzliwości przyniosły wiele dobrego, zwróciły uwagę uczniów na sprawy tak oczywiste. Zbiórka pieniędzy na Irish Cancer Society, czyli „Różowy dzień” pokazała, że przez zabawę można pomagać, jak również zbiórka żywności dla irlandzkiego schroniska DSPCA. Wystarczy chcieć!

Marta Majchrzak
opiekun Samorządu Uczniowskiego

Czym jest Samorząd Uczniowski w SPK, czyli jak widzą to jego członkowie?

W roku szkolnym 2013/2014 pełniłam funkcję zastępcy przewodniczącego w Samorządzie Uczniowskim. Jednym z moich głównych zadań było reprezentowanie interesów uczniów wobec nauczycieli i rodziców. Bycie przewodniczącą nauczyło mnie odpowiedzialności i organizacji pracy. Bardzo dobrze wspominam prace z innymi członkami i naszym opiekunem Panią Marta Majchrzak, ponieważ zawsze mogłam liczyć na ich pomoc, a efekty naszej współpracy były bardzo owocne i przynosiły same korzyści dla szkoły.

Joanna Skuza
zastępca przewodniczącego
w roku szkolnym 2013/2014

Miło wspominam czas, który spędziłem w polskiej szkole oraz w samorządzie. Członkiem Samorządu Uczniowskiego byłem dwa razy w ciągu pierwszych dwóch lat jego istnienia. Zaszczycem była dla mnie możliwość wpłynięcia na życie szkolne uczniów oraz na działalność szkoły. Dzięki członkostwu w samorządzie miałem szansę rozwinąć swoje zainteresowania związane z zagadnieniami społecznymi. Poprzez uczęszczanie na lekcje i rozmowy z wieloma uczniami w ramach pracy SU doszedłem do przekonania, że aby jako młody człowiek mieszkający za granicą podtrzymywać związek z ojczyzną, trzeba aktywnie pogłębiać swoje zrozumienie polskości – jej historii, języka i kultury. Od czasu zakończenia mojej kadencji jako przewodniczącego Samorządu oraz opuszczenia szkoły brałem udział w licznych debatach oraz postanowiłem studiować historię i politykę. Jestem przekonany, że

which was part of my work in the Self-government, I came to the conclusion that to keep a stable relationship with my country as a young man living abroad I must actively learn about it -its history, language and culture. Since I finished my role as Chairman of the Student Government and left the school I have taken part in many debates and decided to study history and politics. I'm sure that organizational skills, confidence and deeper understanding of the life of an emigrant which I developed while being in the Student Self-government as well as the knowledge which I gained in Polish school have played a major role in my many successes'.

*Norbert Rebow
Student of SPK in the
years 2006-2013*

'The responsibilities of the members of the Student Self-government sometimes involve bigger or smaller challenges. It's our mission. I am very serious about any task. I always do my best to complete it successfully. There are tasks which can be very stressful at times but I always deal with them with a smile. After every completed action we feel important! The motivation and support of our guardian, working with nice people, organization of interesting activities and satisfaction after a well completed job are really valuable to us. Being part of the Student Self-government taught me responsibility for a given task and functioning in a group, and that my ideas are worth realizing. I think that this is an incredible adventure!'

*Laura Stanikowska
Chairman of the Student Self-government
in the school year of 2013/2014
and the chronicler of the Student Self-government
in the school year of 2014/2015*

'Being in the Student Self-government allowed me to meet new people. The Student Self-government taught me responsibility. Being the Chairman in the school I had to give a good example to other students. I became a member of the Student Self-government because I wanted to help make the school life better. I cooperated very well with the other members and our guardian. I used to be very shy, but the Student Self-government taught me courage and gave me the ability to speak to people.'

*Adrian Myszak
Chairman of the Student
Self-government in the school
year of 2014/2015*

umiejętności organizacyjne, pewność siebie i głębsze zrozumienie życia emigranta, które rozwinąłem w Samorządzie oraz wiedza, którą zdobyłem w polskiej szkole, odegrały ważną rolę w tym, że odniosłem sukcesy w tych przedsięwzięciach.

Norbert Rebow
uczeń SPK
w latach 2006–2013

Obowiązki członków SU czasem wiążą się z małymi-dużymi wyzwaniem. To taka nasza misja do wykonania. Do każdego zadania podchodzę bardzo poważnie. Zawsze staram się stanąć na wysokości zadania i wypełnić je najlepiej jak potrafię. Są zadania mniej lub bardziej stresujące, ale do każdego podchodzę z uśmiechem. Po każdej wykonanej akcji wraz z innymi członkami czujemy się kimś ważnym! Motywacja i wsparcie opiekuna są dla nas bardzo cenne. Praca z fajnymi ludźmi, organizacja wielu ciekawych akcji i satysfakcja z dobrze wykonanej pracy. Członkostwo w Samorządzie Uczniowskim nauczyło mnie odpowiedzialności za powierzone mi zadania oraz funkcjonowania w zespole. Mogłam także wykorzystać moje cechy przywódcze i przekonać innych członków, że moje pomysły są warte realizacji. Uważam, że to wspaniąta przygoda!

Laura Stanikowska
przewodnicząca SU
w roku szkolnym 2013/2014
kronikarz SU
w roku szkolnym 2014/2015

Bycie w Samorządzie Uczniowskim pozwoliło mi na poznanie nowych osób w szkole. Samorząd Uczniowski nauczył mnie odpowiedzialności. Jako przewodniczący szkoły musiałem dawać przykład innym uczniom. Do samorządu wstąpiłem, ponieważ chciałem pomóc i udzielać się w życiu szkoły. Bardzo dobrze współpracowało mi się z innymi członkami SU i z naszym opiekunem. Kiedyś byłem bardzo nieśmiały, a Samorząd Uczniowski nauczył mnie odwagi i przemawiania do ludzi.

Adrian Myszak
przewodniczący SU
w roku szkolnym 2014/2015

Chapter III

Voluntary Work of Parents and Friends of the Polish School in Dublin

Rozdział III

Działalność społeczna rodziców i przyjaciół Polskiej Szkoły w Dublinie

1. The Polish Educational Association at the SPK in Dublin

The mission of the Polish Educational Association in Dublin

The Association is a voluntary, self-governed, permanent and non-profit organization, whose aim is to develop and propagate initiatives, attitudes and actions to develop local communities, to create the atmosphere of respect for patriotism, promote education, Polish culture and traditions and also to contribute to the development of the national consciousness and assist organisations, which undertake such tasks. The Polish Educational Association in Dublin was founded at the meeting on the 7th of July 2009. Its first president was Mrs Halina Sochacka, and from 2011 it has been Mrs Joanna Wawrzyńska.

The legal basis for the Association Activity

The association works on the basis of Irish legislation, mainly the Education Act of 1998, and of the statute of the Association. On the 29th of September 2009 under the name of the Polish Educational Association the Irish Revenue gave the Association number: 9713530J.

The Association is the founder member of the Federation of Education Associations – ‘EPI’ – Education, Promotion, Integration. The aim of the Federation is to promote bilingualism among students of Polish schools in Ireland. The Federation was founded in Dublin on 9 of March 2014 by the following organisations: The Polish Educational Association in Dublin, The Polish Educational Organisation in Limerick, PolsCavan, PolsCork and The Polish Educational Association in Waterford.

Joanna Wawrzyńska
President of PSE since 2011

2. The Beginnings of the Polish Educational Association in Dublin

Many times we ask the question: What can connect strangers? In our school community it is the shared idea. Someone once said, “If you have money, start a foundation and if you do not have money, but a group of friends who want to work together to reach a certain goal, start an association.” And that is what

1. Polskie Stowarzyszenie Edukacyjne przy SPK w Dublinie

Misja Polskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego w Dublinie

Stowarzyszenie jest dobrowolnym, samorządnym, trwałym zrzeszeniem o celach niezarobkowych, mającym na celu rozwijanie i propagowanie inicjatyw, postaw i działań sprzyjających rozwojowi wspólnot i społeczności lokalnych, wytwarzanie atmosfery szacunku do postaw patriotycznych, upowszechnianie edukacji, kultury i tradycji polskich, a także przyczynianie się do rozwoju świadomości narodowej oraz wspieranie organizacyjne i rzeczowe osób fizycznych i jednostek organizacyjnych, które podejmują takie działania. Polskie Stowarzyszenie Edukacyjne w Dublinie powstało na zebraniu założycielskim 7 lipca 2009 r. Jej pierwszym prezesem została pani Halina Sochacka, a od roku 2011 funkcję tę objęła Joanna Wawrzyńska.

Podstawa prawna działalności stowarzyszenia

Stowarzyszenie działa na mocy prawodawstwa irlandzkiego, w tym zwłaszcza Education Act of 1998 oraz statutu stowarzyszenia. W dniu 29 września 2009 r. pod nazwą *Polish Educational Association* irlandzki urząd skarbowy *Revenue* nadał stowarzyszeniu numer: 9713530J.

Stowarzyszenie jest członkiem założycielem Federacji Stowarzyszeń Edukacyjnych „EPI” – Edukacja Promocja Integracja. Celem Federacji jest promocja dwujęzyczności wśród uczniów szkół polonijnych w Irlandii. Federacja została założona w Dublinie 9 marca 2014 r. przez następujące organizacje: Polskie Stowarzyszenie Edukacyjne w Dublinie, Polonijna Organizacja Oświatowa Limerick, PilsCavan, PilsCork, Polskie Stowarzyszenie Edukacyjne w Waterford.

Joanna Wawrzyńska
prezes PSE od 2011 r.

2. Początki Polskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego w Dublinie

Wiele razy zadajemy sobie pytanie: Co może łączyć obcych sobie ludzi? W naszym szkolnym środowisku – wspólna idea. Ktoś powiedział: „Jak masz pieniądze, to załóż Fundację, a jak nie masz pieniędzy, ale grupę znajomych, którzy chcą razem pracować, by osiągnąć jakiś cel, załóż stowarzyszenie”. I tak się stało. Pewnej lipcowej niedzieli w 2009 roku w zaciszu kawiarni na Blackrock stworzy-

happened. One Sunday, July 2009 in a small coffee shop in Blackrock we gave the beginning to the Association. We didn't have much knowledge or skills, but we wanted to act. We had the same idea. We assumed this was a good way to support the SPK operating under the auspices of the Polish Embassy in Dublin. We called it simply Polish School. Among the founders there were parents and teachers. The name of the Association is not coincidental, because one of the goals was to support education.

Since the beginning we have learned how to work together, how to develop, plan and realise projects. The parents, even though they are not members of the Association, trust us and help build our community

For the six years of our existence we have realised many projects and we are still planning more. We teach five- year- old children maths, sports and music. Very important events are: annual Festival on the Child Day, which is realised with the help of the Parent Council and the Carnival Ball for the youngest children. We organize, along with the parents, the first class students' vows celebration and we support the teachers with subject competitions. A great achievement was the project called the Wicklow Horizon 2013, in which disabled people took part along with Jan Mela, the founder of the 'Poza Horyzonty' foundation. The funds collected during the trip were given to Martyna Karbowskiak to buy her replacement limbs. We are not always seen on pictures, sometimes people do not recognise us. But the important thing for us is that we can give something to others. We are the members of the Polish Educational Association in Dublin

Wiesława Zajęc-Rydzzińska
The PSE secretary from 2009



Carnival Ball organized by the Parents Committee and Polish Educational Association on 23 of February 2014
Photo. Courtesy of the Polish School SPK in Dublin.

Bal karnawałowy 23 lutego 2014 r. zorganizowany przez Radę Rodziców i Polskie Stowarzyszenie Edukacyjne w Dublinie
Fot. Ze zbiorów SPK w Dublinie.

liśmy załóżek organizacji. Na początku nie mieliśmy ani dużej wiedzy, ani umiejętności, ale chcieliśmy działać. Połączyła nas ta sama idea. Uznaliśmy, że to dobry sposób, aby wspierać Szkolny Punkt Konsultacyjny przy Ambasadzie RP w Dublinie. My nazywamy go po prostu – Polską Szkołą. Wśród założycieli byli rodzice, kierownictwo i nauczyciele szkoły. Nazwa Stowarzyszenia też jest nieprzypadkowa, bo przecież jednym z założeń jest wspieranie edukacji.

Od początku nauczyliśmy się, jak wspólnie działać, jak się rozwijać, planować i realizować projekty. Cieszymy się zaufaniem rodziców, którzy, mimo że nie są członkami Stowarzyszenia, budują naszą społeczność.

W ciągu sześciu lat działalności zrealizowaliśmy wiele projektów i planujemy kolejne. Prowadzimy nauczanie dzieci pięcioletnich, zajęcia matematyczne, sportowe i umuzykalniające. Ważnymi wydarzeniami są doroczne: festyn z okazji Dnia Dziecka, realizowany we współpracy z Radą Rodziców oraz bal karnawałowy dla najmłodszych. Razem z Radą Rodziców organizujemy także uroczystość ślubowania pierwszoklasistów oraz wspieramy nauczycieli w konkursach tematycznych. Wielkim osiągnięciem był projekt pod nazwą Wicklow Horizon 2013, w którym brały udział osoby niepełnosprawne z Janem Melą, założycielem Fundacji Poza Horyzonty. Fundusze uzbierane podczas trwania wyprawy zostały przekazane dla Martynki Karbowski na zakup protezy. Nie zawsze wiadać nas na zdjęciach, nie zawsze jesteśmy rozpoznawani. Ale najważniejsze dla nas jest to, że możemy coś dać od siebie innym. Jesteśmy członkami Polskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego w Dublinie.

*Wiesława Zajac-Rydzńska
sekretarz PSE od 2009 r.*

3. Beginnings of the Parent Council at the SPK in Dublin

Starting a Polish school was great news to many Polish people. It was important that it was to be a public school, meaning it was to be free and that it will keep educational standards. Obviously, the group most interested were people born in Poland with children who were in school age. The biggest enthusiasts drove their children from places very far away from Dublin. Sometimes it took them two hours to drive one way. During the first year students of the SPK had to come to school on Saturdays and Sundays. It was a very big burden for everyone. The children did not have a weekend rest because they went to Irish school during the weekdays and to Polish school during the weekend. Also parents, who worked all week, could not sleep in at the weekend. The only pleasure was to meet and talk to other Polish people while the children were in class. Since the school began, there appeared many other organisations which worked in the school or around it. An obvious thing is that a public school, or rather the teachers there require help in many areas, mainly from the parents. The natural thing to do was to create a Parent Council. Then the School headmaster called parents' meeting. A group of parents was chosen, they set up a hard core of the Parent Council and co-operated with teachers. In this tight group were: Renata Szyszka, Ryszard Jaszowski and Alicja Bednarek. There was a statute prepared and priorities were set. The work of the Parent Council was based upon a couple of main issues. First of all, it was important to organize a day-care for children waiting for lessons to start or, after school, for parents to pick them up. An important thing was to look for new sponsors because the funds were not enough to cover everything. The Council decided to buy small treat packets for every child on Santa Claus Day and to make an annual carnival ball for the youngest children. We could also buy computers and sound system. The first year was very busy. This group had a lot of work. They began to gain experience during the next years because there was more and more work every year. Each year there were more and more children and new ideas. The Council started organizing annual picnics on Child Day, they bought rewards for students at the end of the school year, contributed financially to school trips and purchased books for the school library. The first people working in the Council have left by now, because their children have grown up. Fortunately, there are new people to take their place, who help the school and consequently – their own children.

Renata Szyszka

Chairman of the Parent Council in the years 2006–2012

3. Powstanie Rady Rodziców przy SPK w Dublinie

Informacja o rozpoczęciu działalności polskiej szkoły w Dublinie była dla wielu Polaków wspaniałą nowiną. Szczególnie ważne było to, że miała to być szkoła publiczna, czyli bezpłatna i spełniająca najwyższe standardy nauczania. Oczywiście najbardziej zainteresowaną grupą byli rodacy z dziećmi w wieku wczesnoszkolnym. Najwięksi entuzjaści dowozili swoje pociechy z miejsc oddległych o wiele kilometrów od Dublina. Czasami dojazd zajmował im dwie godziny w jedną stronę. Przez pierwszy rok działalności SPK uczniowie zobowiązani byli do uczęszczania do szkoły zarówno w sobotę, jak i w niedzielę. Było to naprawdę duże obciążenie dla wszystkich. Dzieci nie miały dnia odpoczynku, bo od poniedziałku do piątku uczyły się w irlandzkiej szkole, a w sobotę i niedzielę w polskiej. Pracujący na co dzień rodzice także nie mogli pospać dłużej w weekend. Miłą rozrywką jedynie była możliwość spotkania z innymi rodakami i wymiana obserwacji i poglądów w czasie, kiedy pociechy zajęte były w klasach. Skoro powstała szkoła, to narodziło się też wiele innych organizacji, które działały w szkole lub wokół niej. Rzeczą oczywistą jest, że szkoła publiczna, a właściwie pracujący tam nauczyciele potrzebują współpracy na wielu płaszczyznach, również, a może przede wszystkim, ze strony rodziców. Naturalną kolejną rzeczą było więc powołanie do działalności Rady Rodziców. Na wniosek ówczesnego kierownika szkoły zwołane zostało zebranie rodziców. Spośród zainteresowanych wybrano kilkuosobową grupę, która stanowiła trzon Rady i współpracowała z nauczycielami. W tym ścisłym gronie znaleźli się: Renata Szyszka, Ryszard Jaszowski i Alicja Bednarek. Opracowano statut i wytyczono priorytety działania.

Działalność Rady Rodziców w pierwszym roku pracy oparta była na kilku podstawowych punktach. Przede wszystkim należało stworzyć świetlicę dla dzieci oczekujących na lekcje lub na rodziców, aby zapewnić im należytą opiekę. Ważne było również szukanie nowych sponsorów, ponieważ fundusze wciąż nie były wystarczające na wszystkie potrzeby. Rada zdecydowała, że zakupi paczki mikołajkowe dla wszystkich dzieci, zorganizuje bal karnawałowy dla najmłodszych. Udało się także sfinansować komputer i sprzęt nagłaśniający. Pierwszy rok był bardzo pracowity. Ta kilkuosobowa grupa miała pełne ręce roboty. Nabierała doświadczenia na następne lata, bo pracy co roku było coraz więcej. Dzieci przybywało w szkole z każdym następnym rokiem, nowych pomysłów także nie brakowało. W następnych latach wpisał się na stałe w coroczny program organizacyjny Rady Rodziców piknik z okazji Dnia Dziecka, finansowanie nagród na koniec roku, dofinansowanie wycieczek szkolnych oraz zakupy nowych pozycji książkowych do biblioteki szkolnej. Pierwsi działacze Rady Rodziców już dawno odeszli ze szkoły. Ich dzieci są już dorosłe, więc według regulaminu nie mogą działać w Radzie. Na szczęście ciągle są następcy, którzy chętnie pracują społecznie na rzecz szkoły, a co za tym idzie – własnych dzieci.

Renata Szyszka
przewodnicząca Rady Rodziców w latach 2006–2012

4. The Aims and Work of the Parent Council

The Parent Council of the Polish School operating under the auspices of the Polish Embassy in Dublin represents the parents of the students of the school and is a social institution. The main aim of the Parent Council is to represent the interests of the parents of the students of the school acting in accordance with the education rules, School statute and the rules of the Parent Council (PC). The PC includes the chairmen of branch councils, who care about the well-being of the students. The PC realises its goals by stimulating parents' social activity and by organising many forms of activities which help the school to develop; guarantying parents' influence on school activity, promoting independence and democracy, by financial support for the school, and by co-operating with the principal, teachers, the Student Self-government and other organisations working in the school. The bodies of the PC are: the branch councils, the Committee of the PC and the Inspection Committee. The Committee of the PC is made up of 4 people: the chairman, the vice-chairman, the secretary and the treasurer. All the members of the PC work voluntarily.

The PC has the right to collect funds for statute activity. The funds of the PC come from the voluntary parents' contributions. The PC can also take action towards raising funds in other ways such as other contributions and organising parties and other events, mainly in co-operation with the Education Association, which works at the School. The PC is economical with the funds. The money can be used to support the students' development, trips, school events, prizes for students, accountancy services and to cover other necessary expenses. The PC also co-operates with the principal and the teachers in the field of education. It has the right to give its opinion about the program and the schedule of improving the effectiveness of education and training. It can present its opinion of teachers' performance to the principal. The PC, in co-operation with the Teachers Council, decide about the education program for the school, covering all issues concerning the work and character of education, that is directed to the students, and realised by the teachers, about the prevention program adapted to the needs of the students and their environment and prevention actions directed to the teachers, students and parents. The Committee of the PC manages the current work, realises the preliminary estimate of the Council, carries out its resolutions, employs people and recommends services necessary to realise the PC tasks.

The PC is a body, whose composition changes every year because of changes in composition of branch councils, students leaving school, or resignation of the PC members. The last reason has not occurred in our school yet, because the people who decide to be members of the PC do their work conscientiously with great commitment. Each year, we encourage more parents to co-operate with all the school bodies, especially with the Committee of the PC. It is really

4. Cele i działania Rady Rodziców

Rada Rodziców Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Dublinie reprezentuje rodziców uczniów szkoły i jest organem społecznym. Podstawowym celem Rady Rodziców jest reprezentowanie interesów rodziców uczniów szkoły poprzez podejmowanie działań wynikających z przepisów oświatowych, statutu szkoły i regulaminu działania Rady Rodziców (RR). W skład Rady Rodziców wchodzi przewodniczący rad oddziałowych, którzy w swoim działaniu kierują się dobrem uczniów. Rada Rodziców realizuje swoje cele poprzez pobudzanie aktywności społecznej rodziców i organizowanie różnorodnych form działalności na rzecz rozwoju szkoły; zapewnienie rodzicom wpływu na działalność szkoły poprzez wyrażanie i przekazywanie kierownictwu i nauczycielom szkoły stanowiska w sprawach związanych z działalnością szkoły; promowanie samorządności i demokracji; finansowe i organizacyjne wspieranie szkoły; organizowanie współpracy z kierownikiem, radą pedagogiczną, samorządem uczniowskim oraz organizacjami działającymi w szkole. Organami RR są Rady Oddziałowe; Prezydium Rady Rodziców i Komisja Rewizyjna. Prezydium RR składa się z czterech osób: Przewodniczący, Zastępca Przewodniczącego, Sekretarz i Skarbnik. Wszyscy członkowie RR wykonują swoją pracę społecznie.

Rada Rodziców ma prawo gromadzić fundusze do prowadzenia działalności statutowej. Fundusze RR pochodzą z dobrowolnych składek rodziców. Rada Rodziców może również podejmować działania na rzecz pozyskania funduszy z innych źródeł, w tym z wpłat od osób fizycznych oraz prawnych, a także organizowanych imprez i uroczystości głównie w kooperacji ze Stowarzyszeniem Edukacyjnym działającym przy Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym przy Ambasadzie RP w Dublinie. W działalności RR zawsze przyjmuje się zasadę celowego i oszczędnego dysponowania zgromadzonymi środkami. Mogą one być przeznaczone w szczególności na zadania Rady Rodziców wspierające rozwój uczniów; wycieczki i imprezy szkolne, nagrody dla uczniów, obsługę finansową prowadzenia księgowości i konta Rady Rodziców, pokrywanie innych uzasadnionych wydatków. Oprócz zadań wymienionych powyżej RR współpracuje na polu kształcenia z kierownikiem i nauczycielami. Ma prawo do opiniowania programu i harmonogramu poprawy efektywności kształcenia lub wychowania; może opiniować pracę nauczycieli przed sporządzeniem przez kierownika szkoły oceny dorobku zawodowego. Rada Rodziców w porozumieniu z Radą Pedagogiczną uchwała też program wychowawczy szkoły obejmujący wszystkie treści i działania o charakterze wychowawczym skierowane do uczniów, a realizowane przez nauczycieli oraz program profilaktyki dostosowany do potrzeb rozwojowych uczniów oraz potrzeb danego środowiska również obejmujący wszystkie treści i działania o charakterze profilaktycznym skierowane do uczniów, nauczycieli i rodziców.

Prezydium Rady Rodziców kieruje bieżącymi pracami, realizuje preliminarz Rady, wykonuje jej uchwały oraz zatrudnia osoby lub zleca usługi niezbędne do realizacji zadań Rady Rodziców.

encouraging to observe parents when they get involved in the PC activity. Thanks to the PC activity there are more and better organised events each year. Sometimes the events are not spectacular, but make the job of the principal and teachers a lot easier.

The Council actively supports the library by buying new books, textbooks and novels. The PC organises visits of famous Polish authors, who present their literary output to the students. The Council contributes to these visits by buying tickets, and books by those authors. These books are either available in the library or given to students – participants of various competitions as awards. The Council also takes part in the event called “All Poland Reads to Children”. The Council also helps to buy stationery and helps in day-care room. It supports sport activities and has bought sport equipment for the football team. Through the years of functioning the PC has made a permanent contact with the principal and teachers of the school. Each request of help is looked at, discussed and done within a quick time period. The co-operation of the Council with the school principal and the teachers decides about the good quality of the PC activity.

The PC, due to its specific type of work, always listens to advice and closely co-operates with the Polish Educational Association in organising events or information campaigns, for example, about bilingualism.

The celebrations, such as the Carnival and Child Day are always prepared beforehand and discussed with the Association. The co-operation is stable and it is obvious that the PC as well as the Association could not function so effectively without each other’s support.

The Council always takes care that all students feel good in the school and know that the Council supports them and their parents, and that they can always come to us to express their views. The Council, without the constant financial voluntary support of the parents, would not exist in this form and would be unable to realise goals, and especially sponsor the awards for students taking part in competitions or rewards for good grades. The Council always asks for any possible help, not only financial.

We are here for the well-being of our children, so that they can learn their native language in a friendly environment, so that they can learn about Poland not only from their teachers, but also from us – the parents. Our support is the basis of their development and guarantees a good future in the home country as well as outside it. Let us all join the mission and work for a better future – our own and our children.

Dorota Nieznańska
The Treasurer
of the Parent Council 2013–2015

Rada Rodziców jest organem ruchomym, którego skład co roku ulega zmianie ze względu na zmiany w składzie rad oddziałowych jak również opuszczenie przez dziecko szkoły, złożenia wniosku przez zainteresowanego lub odwołania. To ostatnie nie miało jeszcze miejsca w naszej szkole, gdyż osoby decydujące się na bycie członkami RR wykonują swoje zadania sumiennie, poświęcają energię i wkładają serce w działania i cele, jakie RR sobie stawia lub ma ustalone na kolejny rok szkolny. Z każdym rokiem zachęcamy kolejnych Rodziców do aktywnej współpracy ze wszystkimi organami szkoły, a w szczególności z Prezydium Rady Rodziców w celu sprawnej realizacji zadań statutowych Rady Rodziców i Stowarzyszenia. Jest to ogromnie budujące, kiedy rodzice włączają się do prac przez RR wykonywanych. Aktywność RR przekłada się na ilość i jakość organizowanych przez nią imprez i uroczystości, których w każdym roku szkolnym mamy coraz więcej. Czasami zadania wykonywane przez RR nie są spektakularne, ale w znacznym stopniu ułatwiają pracę kierownikowi szkoły i jej nauczycielom.

Rada aktywnie wspiera szkolną bibliotekę poprzez zakup nowych książek, podręczników i lektur oraz pomocy dydaktycznych. Przy organizacyjnym udziale RR odbywają się wizyty znanych i lubianych polskich pisarzy, którzy odwiedzają naszą szkołę w celu przybliżenia uczniom swojej twórczości. Rada udostępnia środki na te wizyty, poczynając od zakupu biletów, a skończywszy na zakupie znacznej ilości tytułów danego autora, które są dostępne w bibliotece jak również uczniowie otrzymują je jako nagrody za udział w wybranych konkursach. Rada Rodziców bierze też aktywnie udział w akcji „Cała Polska czyta Dzieciom”.

Rada Rodziców pomaga w zakupie materiałów papierniczych dla świetlicy szkolnej oraz wspiera świetlicę w zadaniach przez nią wykonywanych. Bez jej finansowego wsparcia nie byłoby też mowy o realizacji zajęć dodatkowych takich jak choćby drużyny piłki nożnej, dla której RR zakupiła sprzęt sportowy.

Poprzez lata funkcjonowania w podobnym składzie Prezydium Rady Rodziców nawiązało stały i efektywny kontakt z kierownictwem oraz nauczycielami szkoły. Każda prośba o pomoc lub wniosek o przyznanie środków finansowych z funduszu Rady Rodziców są uwzględniane, rozpatrywane i wykonywane w miarę możliwości i w terminie możliwie najszybszym. Współpraca Rady z kierownikiem szkoły i Radą Pedagogiczną to podstawa sprawności i dobrej jakości wykonywanych zadań przez Radę Rodziców.

Rada Rodziców ze względu na swoją specyfikę pracy oraz fakt, że zajęcia odbywają się tylko w soboty i niedziele, zawsze słucha głosu doradczego i bardzo chętnie i intensywnie współpracuje z Polskim Stowarzyszeniem Edukacyjnym przy organizacji imprez i uroczystości lub kampanii informacyjnych, na przykład o dwujęzyczności.

Imprezy cykliczne takie jak ślubowanie pierwszoklasistów, bal karnawałowy czy Dzień Dziecka zawsze są przygotowywane odpowiednio wcześniej i dyskutowane w szczegółach ze Stowarzyszeniem. Współpraca ta układa się pomyślnie i można śmiało stwierdzić, że zarówno Rada Rodziców, jak i Stowa-

5. Functioning of the Parent Council in the school year 2013–2014

Every year active involvement of parents in support of the school has grown. It was always possible to count on immediate help from parents, however it was difficult to find a greater number of parents who could devote their time to help throughout the school year. The school year 2013/2014 was crucial. It was the first time that so many parents declared their participation, that the full composition of the Council was built. Tomasz Kostienko was elected the chairman, the Committee of the Parent Council were: Dorota Nieznańska, Jolanta Szymoniak, Magdalena Cholewińska, the Audit Committee consisted of :Dagmara Strachota, Dariusz Krajewski, Ewa Żmuda and also Wieńczysław Śliwiński, Łukasz Kamiński and Wojciech Ablewicz.

Apart from the permanent events included in the school curriculum, the 2013/2014 Parent Council launched brand new suggestions for the school. The first was to organise open workshops for parents, which took place on 7 December, 2014. An important objective of the meeting was to get to know each other better, to exchange ideas and to give a short presentation of activities of the Parent Council and the Polish Educational Association. During the workshop, all the participants were divided into groups, in which a school project was developed. The results were very interesting, all of the ideas were written down and given to all participants, the Parent Council and PSE as suggestions for the future.

The Parent Council also effectively completed all statutory tasks: meetings of the Parent Council, during which current and future activities of the school were discussed, as well as budget management, documentation of the Parent Council, new initiatives and representing the parents to the school authorities.

The development of the school in the right direction each year causes enlargement of the active school community and increase of the activity of the parents. With each year the large community naturally formed around the Polish school and Polish culture is getting stronger and stronger. We wish the school further growth in the future.

rzyszenie nie mogłoby funkcjonować tak sprawnie i efektywnie bez wzajemnego wsparcia i zrozumienia.

Rada zawsze dokłada wszelkich starań, aby każdy uczeń w szkole czuł, że Rada istnieje, wspiera go i jej/jego rodziców i że zawsze można do nas przyjść, podzielić się swoimi spostrzeżeniami, doradzić, ale też przekazać stosowne uwagi i głosy krytyczne. Rada bez środków przekazywanych dobrowolnie przez rodziców nie istniałaby w tym kształcie i formie i nie mogłaby wykonywać swoich założeń, a szczególnie sponsorować nagród dla uczniów za udział w konkursach lub nagród za wyniki w nauce. Rada zawsze prosi o możliwe wsparcie, nie tylko finansowe, ale też czynny udział i głos doradczy.

Jesteśmy tutaj dla dobra naszych dzieci, aby mogły uczyć się ojczystego języka w przyjaznej atmosferze i czerpać wiedzę o Polsce nie tylko od nauczycieli, ale także od nas – rodziców. Nasze wsparcie jest dla nich podstawą przyszłego rozwoju i gwarancją pewnej przyszłości zarówno w kraju ojczystym, jak i na obczyźnie. Włączmy się wszyscy w tę misję razem i działajmy w imię lepszej przyszłości naszej i naszych ukochanych dzieci.

*Dorota Nieznańska
skarbnik Rady Rodziców
w latach 2013–2015*

5. Działalność Rady Rodziców w roku szkolnym 2013–2014

Z każdym nowym rokiem funkcjonowania szkoły rosło aktywne zaangażowanie rodziców we wspieraniu działań szkoły. Zawsze można było liczyć na doraźną pomoc ze strony rodziców, trudniej było jednak znaleźć większą liczbę rodziców, którzy mogliby poświęcić zadeklarować pomoc przez cały rok szkolny. Rok szkolny 2013/2014 był przełomowym, wtedy pierwszy raz pojawiła się tak duża liczba rodziców, że zbudowano pełen skład rady. Przewodniczącym został wybrany Tomasz Kostienko, w Prezydium Rady Rodziców zasiedli: Dorota Nieznańska, Jolanta Szymoniak, Magdalena Cholewińska, w komisji rewizyjnej: Dagmara Strachota, Dariusz Krajewski, Ewa Żmuda oraz: Wieńczysław Śliwiński, Łukasz Kamiński i Wojciech Ablewicz.

Oprócz imprez na stałe już umiejscowionych w programie szkolnym, Rada Rodziców 2013/2014 zapoczątkowała zupełnie nowe inicjatywy dla szkoły. Pierwszą z nich było zorganizowanie otwartych warsztatów szkoleniowych dla rodziców, które odbyły się 7 grudnia 2014 r. Ważnym celem spotkania było lepsze poznanie się, wymiana pomysłów, krótkie przedstawienie działalności Rady Rodziców i Polskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego. Podczas warsztatów wszyscy uczestnicy byli podzieleni na grupy, w ramach których wspólnie opracowywano projekt szkolny. Wynikiem były bardzo ciekawe propozycje imprez



Members of the Polish Educational Association and Parents Council during the Family Festival on 31 of May 2014 r. From the left: Joanna Wawrzyńska, Jarosław Płachecki, Marzena Zawadzka, Mariusz Kądziera, Tomasz Kostienko, Krzysztof Rydziński, Katarzyna Sochaj, Wiesława Zajac-Rydzińska, Jarosław Nieznański, Dorota Nieznańska
Fot. Courtesy of the Polish School in Dublin.

Członkowie Polskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego i Rady Rodziców na Festynie Rodzinnym 31 maja 2014 r. Od lewej: Joanna Wawrzyńska, Jarosław Płachecki, Marzena Zawadzka, Mariusz Kądziera, Tomasz Kostienko, Krzysztof Rydziński, Katarzyna Sochaj, Wiesława Zajac-Rydzińska, Jarosław Nieznański, Dorota Nieznańska
Fot. Ze zbiorów Polskiej Szkoły SPK w Dublinie.

Parent Council in the school year 2014/2015

Committee of the Parent Council

President – Joanna Dunaj
Vice-President – Joanna Zmyślona
Secretary – Wojciech Ablewicz
Treasurer – Dorota Nieznańska

Audit Committee:

President – Tomasz Kostienko
Vice-President – Katarzyna Hippmann
Secretary – Ewa Zmuda

Members:

Wiesława Zajac-Rydzińska, Katarzyna Wiklańska, Konrad Kobendza, Joanna Kończarek-O'Rourke, Magdalena Głuszkiewicz, Dorota Barańska, Jolanta Grzenkowicz

Tomasz Kostienko
Chairman of PC in 2013–2014

szkolnych lub ciekawych projektów, wszystkie te pomysły zostały spisane i rozesłane wszystkim uczestnikom, Radzie Rodziców i PSE jako propozycja na realizację w przyszłości.

Rada Rodziców sprawnie realizowała również wszystkie zadania statutowe, czyli: spotkania robocze rady rodziców – omawiające bieżące i planowane działania na rzecz szkoły, zarządzanie budżetem, prowadzenie dokumentacji i protokołów Rady Rodziców, zgłaszanie nowych inicjatyw, reprezentowanie rodziców przed władzami szkoły.

Właściwy kierunek rozwoju szkoły sprawia, że z każdym rokiem powiększa się aktywna społeczność szkolna, zwiększa się aktywność rodziców. Każdy rok sprawia cementowanie dużej wspólnoty, która naturalnie powstała wokół polskiej szkoły, polskiej kultury. Można życzyć szkole dalszego tak mocnego, silnego rozwoju przez kolejne dekady.

Skład Rady Rodziców w roku szkolnym 2014/2015

Prezydium Rady Rodziców:

Przewodnicząca – Joanna Dunaj

Zastępca przewodniczącej – Joanna Zmyślona

Sekretarz – Wojciech Ablewicz

Skarbnik – Dorota Nieznańska

Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący – Tomasz Kostienko

Zastępca przewodniczącego – Katarzyna Hippmann

Sekretarz – Ewa Żmuda

Członkowie zwyczajni:

Wiesława Zajac-Rydzńska, Katarzyna Wikłańska, Konrad Kobendza, Joanna Kończarek-O'Rourke, Magdalena Głuszkiewicz, Dorota Barańska, Jolanta Grzenkiewicz

*Tomasz Kostienko
przewodniczący RR
w latach 2013–2014*

Afterword

Introduction to this publication, written by Dr Jarosław Płachecki, serves to indicate that the canvas for its creation was the research project entitled *Polish Traces in Ireland*. The project was commenced by the Polish Educational Association in Dublin (PSE) and attracted interest of Polish organisations and institutions operating in Ireland. Organisations are listed in the introduction, which, by all means, is justified. The author of the addendum has the right and privilege to emphasise that the information concerning Animators and Authors of the conducted project contains a compelling message that can be seen somewhat from a double perspective discussed below.

And so, on the one hand, one can see here the ability to conduct mutually effective cooperation by communities of the new Polish emigration, the one which took place after accession of Poland to the European Union. At the same time, this character discredits a sometimes cited and unfortunately negative stereotype of Polish immigrant communities, or more broadly – the Polish ethnic group, referring to the inability of those communities to cooperate for maintaining their social and cultural position in their country of residence. Ignoring small references to the literature of the subject, I must admit that, on numerous occasions, I had a chance to confront my own description of Polish immigrants – ones who settled in Canada, the United States as well as in Ireland during the post-war period – with the opinions of those who are experts in this field. For instance, I remember the observations of the now deceased, distinguished Polish journalist Jacek Kalabiński who, in the summer of 1995 in Washington, told me bitterly about the deficit of ethnic solidarity among Polish immigrants or people of Polish descent in the American reality of the last decade of 20th century. Conducting the above-mentioned project and publishing its results seem all the more worthy of being emphasised because they provide tangible and positive evidence of becoming more distant from the popular stereotype.

There is also a second side of the initiative, which is worth of being emphasised and which has resulted in making this publication. The presented paper shows readiness of the Polish ethnic group – the second largest language group in modern Ireland (behind the majority that speaks English) – to conduct specific activities of educational character. The attempt to assess operation of the Polish School in Dublin, which is almost ten years old, is an appropriate illustration of the efforts aimed at reaching this goal. The assessment proves that caring for the educational needs of Polish youth and teenagers born in

Posłowie

Zwrowadzenia do niniejszej publikacji pióra dr. Jarosława Płacheckiego wynika, iż kanwą do jej powstania stał się projekt badawczy zatytułowany ***Śladami polskości w Irlandii***. Zainicjowany przez Polskie Stowarzyszenie Edukacyjne w Dublinie (PSE) zyskał zainteresowanie polskich organizacji i instytucji mających siedzibę lub swoje oddziały w Irlandii. Zostały one wymienione we wstępie, co jest jak najbardziej zasadne. Prawem i przywilejem piszącego posłowie staje się podkreślenie, iż informacja o Animatorach i Autorach zrealizowanego projektu zawiera w sobie istotne przesłanie widziane niejako z podwójnej perspektywy, o czym poniżej.

I tak, z jednej strony widać tu umiejętność podejmowania skutecznej wzajemnie współpracy przez środowiska nowej polskiej emigracji, a więc konstytuującej się już po przyjęciu Polski do Unii Europejskiej. Taki jej charakter podważa zarazem przywoływany niekiedy i niestety negatywny stereotyp środowisk polskich imigrantów, czy też szerzej – polskiej grupy etnicznej, odnoszący się do nieumiejętności współdziałania tychże na rzecz wzmacniania ich społecznej i kulturowej pozycji w kraju zamieszkania¹. Pomijając drobiazgowo odwołania do literatury przedmiotu, przyznaję, że sam miałem kilkakrotnie okazję do konfrontowania moich wyobrażeń na temat polskich imigrantów – osiadłych w okresie powojennym w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych Ameryki i właśnie w Irlandii – z opiniami znawców w tej dziedzinie. Pamiętam choćby uwagi nieżyjącego już, wybitnego dziennikarza polskiego, Jacka Kalabińskiego, który w gorzkich słowach opowiadał mi latem 1995 r. w Waszyngtonie o deficycie solidarności etnicznej wśród imigrantów polskich lub polskiego pochodzenia w amerykańskich realiach ostatniej dekady XX wieku. Zrealizowanie ww. projektu i opublikowanie jego rezultatów tym bardziej wydaje się godne podkreślenia, gdyż stanowi namacalny i pozytywny dowód odchodzenia od tak rozumianego stereotypu.

Jest też i druga, godna podkreślenia i mająca konkretny wymiar strona inicjatywy, której owocem jest niniejsza publikacja. Prezentowana praca pokazuje bowiem gotowość polskiej grupy narodowościowej, czyli drugiej największej społeczności językowej we współczesnej Irlandii (po większości posługującej się językiem angielskim) do podejmowania konkretnych działań o charakterze edukacyjnym. Dokonanie próby bilansu funkcjonowania liczącej sobie już ponad dziesięć lat Polskiej Szkoły w Dublinie jest stosowną ilustracją wysiłków idących w takim właśnie kierunku. Bilans ten udowadnia, iż dbanie o potrzeby

¹ J.S. Pula, *Polish Americans. An Ethnic Community*, New York 1995.

Ireland is a logical and thoughtful instrument used to maintain their national identity on an enduringly high level. Because of inefficient policies of the current government concerning Polish job market, and unfortunately of previous Polish governments, it does not seem that they will quickly (if ever) return to their 'old' Motherland. Let us hope that I am wrong.

An additional factor due to which returning Poland became very unfavourable last year is the unstable political situation between Russia and Ukraine, which in turn projects concerns about future of the entire east-central European region. This is why caring for the high standard of Polish education, not only in Ireland, but also abroad in general, turns out to be a challenge bespoke of the uncertain time we have to experience. The stronger the care for the education of emigrants by organisations operating within the community, the stronger the bond that those emigrants have with their country of descent. This applies to education in the native language as well as education referring to the history and traditions of the Motherland. It is very important to maintain a national identity in the subsequent generations of immigrants. If not them, then maybe their children or grandchildren would like to return to their Motherland someday or have their fair share in creating a positive image of their Motherland. Publications of this kind should not be isolated, but instead become periodical.

The below-signed Polish national from Poland also expressed this thought thanking all those who assisted in preparing this publication.

Wawrzyniec Konarski

oświatowe najmłodszego i nastoletniego pokolenia irlandzkich Polaków jest logicznym i przemyślanym instrumentem służącym utrzymaniu ich tożsamości narodowej na niezmiennie wysokim poziomie. Z uwagi na nieskuteczną politykę obecnego, ale i niestety poprzednich polskich rządów na rodzimym rynku pracy nie zanosi się na to, że szybko (jeśli w ogóle) powrócą oni do „starej” Ojczyzny. I obym się mylił.

Dodatkowym czynnikiem, który może do tego zniechęcać w ciągu ostatniego roku, jest niestabilna sytuacja polityczna na pograniczu rosyjsko-ukraińskim, co rzutuje z kolei na obawy o przyszłość całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Dlatego dbałość o wysoką jakość polskiej oświaty nie tylko w Irlandii, ale też generalnie na obczyźnie okazuje się wyzwaniem na miarę niepewnych czasów, w których przyszło nam żyć. Utrzymywanie świadomej więzi z krajem pochodzenia jest wśród emigrantów tym silniejsze, im mocniejsza jest dbałość o ich edukację prowadzoną przez działające wśród nich organizacje. Dotyczy to zarówno edukacji w rodzimym języku, jak też i tej odnoszącej się do historii i tradycji właściwych Ojczyźnie pierwotnej. Ważne jest bowiem zachowanie tożsamości narodowej w kolejnych pokoleniach imigrantów. Jeśli nie oni sami, to być może właśnie ich dzieci lub wnuki będą kiedyś chciały albo powrócić do Ojczyzny, albo z daleka wносить swój wkład w jej pozytywny wizerunek. Takie publikacje, jak niniejsza, nie powinny zatem mieć odosobnionego charakteru, tylko cykliczny. Tego życzy sobie także niżej podpisany, czyli Polak z Polski, dziękując wszystkim tym, dzięki którym mogła ona powstać.

Wawrzyniec Konarski

Dr hab. Jolanta Góral-Półtola
Old Polish University in Kielce

Publishing review: *Poles in Ireland, Ten Years of Polish School in Dublin* edited by Jarosław Płachecki

I have read the joint article ready for publishing with great pleasure, which led to formulation of this opinion. A man has a natural need to identify himself with a group and find the answer to the question 'Who am I?' within this group, allowing to find one's personal identity. Identity, as a concept of one's own self as well as an expression of our exceptional quality and uniqueness, is a much appreciated, popular and even a trendy concept; not for long, because when it appears in the context of community or memory of the past, it sparks concern among adherents of limitless freedom demanding the right to change the concept of their own selves 'from Tuesday to Thursday', no matter what nationality they have when they are born and what language they use to discover the world. Identity is of a social character above all, it is a concept of one's own self, but as a member of a community and consciously, or not, in contrast with other communities. The French sociologist, Alain Touraine (1925), emphasises that the awareness of one's own identity is never an awareness of the present, but – above all – the awareness of the past. The most important community, in which social identity is formed, is the nation. Therefore, national identity is a concept of one's own self as a member of a national community. It is a real part of our personality that can be measured by researchers. The sense of national affiliation, essential for the creation of one's identity, finds its justification not only in the individual construct of the self-definition of a subject in relation to its surroundings, but also in tradition, which is a form of a medium for values that build a sense of one's personal distinctiveness (Beck: 2009). Should national identity be as important as in the past in a Europe that is becoming more integrated? Or is it just an obstacle on a path towards 'modernisation'? In other words, do we still need national identity for something specific and important?

As it is suggested by numerous sociological studies, national identity builds a sense of connection, affinity and community of 'our' affairs and 'our' interests. What is more, it is of an enormous significance for the sense of personal value that is had by the members of a given national community. The sense of one's personal value affects the aspirations of the subject, its motivation to action,

dr hab. Jolanta Góral-Półrola
Staropolska Szkoła Wyższa w Kielcach

Recenzja wydawnicza pracy zbiorowej **pt. *Polacy w Irlandii. Dziesięć lat Polskiej Szkoły*** **w Dublinie pod red. dra Jarosława Płacheckiego**

Z wielką przyjemnością zapoznałam się z przygotowywaną do ogłoszenia drukiem pracą zbiorową, formułując niniejszą opinię.

Człowiek ma naturalną potrzebę identyfikacji z grupą i odnalezienia w tej grupie odpowiedzi na pytanie: „Kim jestem?”, odnalezienia własnej tożsamości. Tożsamość jako koncepcja samego siebie, jako przejaw naszej wyjątkowości i niepowtarzalności jest pojęciem lubianym, popularnym, a nawet modnym. Ale do czasu. Gdy bowiem pojawia się w kontekście wspólnoty czy pamięci o przeszłości, budzi niepokój zwolenników nieograniczonej wolności, którzy domagają się prawa do zmiany koncepcji samego siebie „z wtorku na czwartek”, niezależnie od tego kim się rodzą i w jakim języku poznają świat.

Tożsamość ma przede wszystkim wymiar społeczny, jest koncepcją samego siebie, ale jako członka wspólnoty oraz świadomie, lub nie, w kontraście z innymi wspólnotami. Francuski socjolog Alain Touraine (1925) podkreśla, że świadomość własnej tożsamości nigdy nie jest świadomością teraźniejszości, ale – przede wszystkim – świadomością przeszłości. Najbardziej znaczącą wspólnotą, w której formowana jest społeczna tożsamość, jest naród. Tożsamość narodowa jest więc koncepcją samego siebie jako członka narodowej wspólnoty. Jest realnie istniejącym, poddającym się pomiarowi badaczy, ważnym składnikiem naszej osobowości. Poczucie przynależności narodowej jako niezbędne do konstruowania własnej tożsamości znajduje swoje uzasadnienie nie tylko w jednostkowym konstrukcie autodefinicji jednostki względem otoczenia, ale również w tradycji, będącej formą przekazu wartości budujących poczucie własnej odrębności (Beck 2009).

Czy w integrującej się Europie tożsamość narodowa powinna być równie ważna jak dawniej? Czy jest już tylko przeszkodą w „modernizacji”? Innymi słowy, czy tożsamość narodowa wciąż jest nam do czegoś konkretnego i ważnego potrzebna?

Jak wykazują liczne badania socjologiczne, tożsamość narodowa buduje poczucie więzi, bliskości i wspólnoty „naszych” spraw oraz „naszych” interesów. Co więcej, ma ogromne znaczenie dla poczucia własnej wartości członków danej wspólnoty narodowej. A od poczucia własnej wartości zależą aspiracje

belief in success or passivity, as well as a sense of inevitable failure. If the content of national identity is weak, full of insecurities, it is easier for any government to manipulate and subordinate this community. An identity crisis always means a loss of the sense of linearity, identity and lack of roots. In times of all-embracing globalisation, maintaining a national identity is difficult, especially when one is detached from a specific national space, i.e. in the conditions resulting from emigration. In the context of these considerations, the idea of presenting the Polish School in Ireland on the tenth anniversary of its operation should be seen as incredibly valuable. For Polish Emigrants, Polish schools were and still remain something more than educational facilities, they were and are places where people are taught to love their culture, language, history, where national identity – Polishness – which, as described by Tadeusz Łepkowski, is a conscious affiliation with the Polish national community. With no consciousness (...), there is no Polishness. (...) And so – being even less of a Pole (...) than feeling a Pole. (1989:17). The paper under review is composed of three primary chapters, preceded by a very profound and detailed *Introduction* by Jarosław Płachecki, topped by beautiful final words of Wawrzyniec Konarski.

The publication is the result of a research project: 'Polish Traces in Ireland', initiated by the Polish Educational Association in Dublin. Its primary goal was to remind about the fates and silhouettes of Poles who, through their professional and social activity, were Polish Ambassadors in Ireland, something that Agnieszka Gracz writes about. Whereas all biographies are written by students, which I consider very valuable. In most cases, those are not simple biographical notes, but the effects of conversations/interviews, meaning that they take such form. In the presented texts, it was decided to keep the lingual and stylistic authenticity of the young Authors. A word, which is 'alive', is something that is very valuable, especially for scientific lingual analyses; however – in view of the character of this publication as well as its recipients, with the assumption that those will also include students – I suggest to make the text conform with the norm (for instance, in the letter layer).

The second chapter entitled *The First Polish School in Ireland* by Witold Iżycki, Mariola Iżycka, Marta Majchrzak is of a monograph character. Witold Iżycki and Mariola Iżycka present the beginnings of Polish community education in Ireland, the *Activity of the Polish School in Dublin in the years of 2005–2015*, legislative and legal conditionings, programme frameworks, the School vision as well as the silhouette of a graduate. They also write about numerous endeavours undertaken for the benefit of students and the community, about the successes of the facility, they present the pedagogical staff. Here, it might be sensible to extend the presentation by specialities of the teachers, their experience, etc. In the chapter, the reader will also find information on work of the Student Self-Government, which is not only conveyed by its Counsellor, Marta Majchrzak, because the students themselves also write about their work. A great advantage of the said chapter is the authenticity of the medium, which

jednostki, jej motywacja do działania, wiara w sukces lub bierność, czy też poczucie nieuchronności klęski. Jeśli treść tożsamości narodowej jest słaba, pełna kompleksów – łatwiej każdej władzy taką zbiorowością rządzić, manipulować i ją podporządkować. Kryzys tożsamości zawsze oznacza utratę poczucia ciągłości, identyczności oraz brak zakorzenienia. W czasach wszechogarniającej globalizacji zachowanie tożsamości narodowej jest trudne, szczególnie w sytuacji oderwania od konkretnej przestrzeni narodowej, czyli w warunkach emigracji.

W kontekście tych rozważań za niezwykle cenny należy uznać pomysł zaprezentowania Szkoły Polskiej w Irlandii w dziesiątą rocznicę jej działalności. Szkoły polskie były bowiem i są dla Polaków – Emigrantów czymś więcej niż tylko ośrodkami edukacyjnymi, były i są miejscami, w których uczy się miłości do własnej kultury, języka, historii, w których kształtuje się tożsamość narodową, polskość, która – jak pisze Tadeusz Łepkowski – jest przynależnością świadomą do polskiej wspólnoty narodowej. Bez świadomości (...) nie ma polskości. (...) A więc – mniej nawet być Polakiem (...) niż czuć się Polakiem”. (1989, s. 17).

Recenzowaną pracę stanowią trzy zasadnicze rozdziały poprzedzone wnikliwym i szczegółowym dla podjętej problematyki wprowadzeniem autorstwa Jarosława Płacheckiego, zwieńczone pięknym słowem końcowym Wawrzyńca Konarskiego.

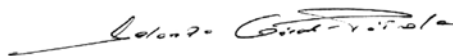
Publikacja jest pokłosiem projektu badawczego: „Śladami polskości w Irlandii”, zainicjowanego przez Polskie Stowarzyszenie Edukacyjne w Dublinie. Jego celem nadrzędnym było przypomnienie losów i sylwetek Polaków, którzy poprzez swoją działalność zawodową i społeczną byli Ambasadorami Polski w Irlandii, o czym pisze Agnieszka Gracz. Natomiast same biografie – co uważam za bardzo cenne – są autorstwa Uczniów. W większości przypadków to nie zwykłe noty biograficzne, ale efekt rozmów/wywiadów, taką też mają formę.

W prezentowanych tekstach zdecydowano się zachować autentyczność językową i stylistyczną młodych Autorów. „Żywe” słowo jest czymś bardzo cennym, szczególnie dla naukowych analiz językoznawczych, jednakże – z uwagi na charakter niniejszej publikacji i jej odbiorców, a domniemywam, że będą nimi także uczniowie – proponuję rozważenie doprowadzenia tekstów (choćaby w warstwie literowej) do normy.

Rozdział drugi pt. *Pierwsza Polska Szkoła w Irlandii* pióra Witolda Iżyckiego, Marioli Iżyckiej, Marty Majchrzak ma charakter monografii. Witold Iżycki i Mariola Iżycka prezentują początki szkolnictwa polonijnego w Irlandii, działalność *Szkolnego Punktu Konsultacyjnego* przy Ambasadzie RP w Dublinie w latach 2005–2015, uwarunkowania legislacyjno-prawne, ramy programowe, wizję Szkoły, sylwetkę absolwenta. Piszą także o licznych przedsięwzięciach podejmowanych na rzecz uczniów i środowiska, o sukcesach Placówki, przedstawiają osobowo kadrę pedagogiczną. Tu może celowym byłoby poszerzenie prezentacji o specjalności nauczycieli, lata pracy itd. W rozdziale czytelnik znajdzie także informacje dotyczące pracy Samorządu Uczniowskiego, które przekazuje nie tylko jego Opiekun, Marta Majchrzak, o swojej pracy piszą także sami uczniowie.

emanates from each sentence. The reader feels that history and the present of the facility are described by those for whom facility is of great importance: those who have created it and are still doing so. The activity of the Polish School in Ireland is supported by its friends and parents, which is described in the third chapter. In that chapter, Joanna Wawrzyńska and Wiesława Zajac present Polish Educational Association located near the Polish School in Dublin, whereas the involvement of the parents for the benefit of the school and work of the Parents Board located by the Polish School in Dublin is described by: Renata Szyszka, Dorota Nieznańska and Tomasz Kostienko. The character of this support along with the involvement are conveyed by beautiful words of one of the members of the Parents Board: 'We are here for our children, so that they can learn their mother tongue in a friendly atmosphere and learn about Poland not only from the teachers, but also from us – Parents. For them, our support is the basis for their future development and an assurance of a certain future in their Motherland as well as abroad. We all join this mission together and act in the name of a better future for us and our beloved children'. It is time for a final reflection: for me, this paper was the source of a great cognitive experience. It is an interesting lecture on account of the undertaken issues as well as its content; therefore, with full confidence, I am recommending this paper for printing after a thorough editing and proofreading process as well as after potentially making use of the remarks contained in this review. It is worth making sure that this incredibly valuable publication takes the appropriate form.

I hereby confirm the credibility of the above opinion with my own signature.

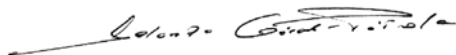


Dużym walorem omawianego rozdziału jest autentyczność przekazu, która emanuje z każdego wiersza. Czytelnik czuje, że o historii i teraźniejszości Placówki piszą Ci, dla których jest ona bardzo ważna; Ci, którzy ją tworzyli i tworzą.

Działalność Szkoły Polskiej w Irlandii wspierają jej przyjaciele i rodzice, o czym traktuje trzeci rozdział. Joanna Wawrzyńska i Wiesława Zając prezentują w nim Polskie Stowarzyszenie Edukacyjne przy SPK w Dublinie, natomiast o zaangażowaniu rodziców na rzecz działalności szkoły i pracy Rady Rodziców przy SPK w Dublinie piszą: Renata Szyszka, Dorota Nieznańska i Tomasz Kostienko. Charakter tej pomocy i zaangażowanie optymalnie oddają jakże piękne słowa jednej z członkiń Rady Rodziców: „Jesteśmy tutaj dla dobra naszych dzieci, aby mogły uczyć się ojczystego języka w przyjaznej atmosferze i czerpać wiedzę o Polsce nie tylko od nauczycieli, ale także od nas – rodziców. Nasze wsparcie jest dla nich podstawą przyszłego rozwoju i gwarancją pewnej przyszłości zarówno w kraju ojczystym jak i na obczyźnie. Włączmy się wszyscy w tę misję razem i działajmy w imię lepszej przyszłości naszej i naszych ukochanych dzieci”.

Czas na refleksję końcową: praca ta była dla mnie źródłem dużego przeżycia poznawczego; interesującą lekturą zarówno z racji na podjętą problematykę, jak i zawartość, zatem z pełnym przekonaniem rekomenduję ją do druku po dokładnej redakcji i korekcie tekstu oraz po ewentualnym wykorzystaniu uwag zawartych w niniejszej recenzji. Warto zadbać, by nadać tej niezwykle cennej publikacji właściwą formę.

Wiarygodność powyższej opinii sygnuję własnoręcznym podpisem.



Bibliography/Bibliografia

Books

- Beck U., Edgar G., *Europa kosmopolityczna*, Warszawa 2009.
- Dobrzyńska-Cantwell K., *An Unusual Diplomat. Dobrzyński Biography*, London 1998.
- de Fouw J., *The Visit of His Holiness Pope John Paul II*, Ireland 1979.
- Fullan M., *The New meaning of educational change*, New York 2007.
- Grabowski I., Lusiński C., Tonra B., *Poland Through Irish Eyes: The Challenges and Opportunities of UE Enlargement*, Dublin 2002.
- Grubka M., Lisak M. (red.), *Polscy migranci w Irlandii wokół środowiska duszpasterstwa polonijnego*, Kraków 2010.
- Kolasiński P., Earls B., *What I Got from Ireland*, Dublin 2012.
- Kotter John P., Cohen Dan S., *Heart of change*, Harvard 1992.
- Łepkowski T., *Uparte trwanie polskości: Nostalgie, trwanie, nadzieje, wartości*, Londyn 1989.
- Płachecki J. (red.), *Polska emigracja w Irlandii w XX i na początku XXI wieku*, Żyrardów 2012.
- Pula J.S., *Polish Americans. An Ethnic Community*, New York 1995.
- Quigley P., *The Polish Irishman. The Life and Times of Count Casimir Markiewicz*, Dublin 2012.
- Schama S., *Landscape and Memory*, London 2004.
- Skolimowski J., Lusiński C., *Ireland and Poland; Common Perspective*, Dublin 2001.

Magazine & Newspaper Articles

- Gość Niedzielny, 7 X 1979, nr 40-3
- Razem, October 1991.
- Irish Polish Society Yearbook, vol. I, 2014.
- Irish Polish Society Yearbook, vol. II, 2015.
- Irish Polish Society Yearbook, vol. III, 2016.
- The Irish Times, 10 May 1934, 25–27 May 1935.
- Translation Ireland. A Special Issue. Polish/Irish in Translation, Dublin 2014, vol. 19 number 2.

Documents

- *History of the Polish House* by Janina Krzyżanowska-Lyons, Dublin 2008.
- Program Cards for the Subject of Knowledge about Poland at the Polish School SPK.

- Program Cards for the Subject of Polish Language at the Polish School SPK.
- *Solidarity: A Retrospective* by Janina Krzyżanowska-Lyons, University College Cork, 2010.
- *Speech by Krystyna Dobrzyńska-Cantwell* at the meeting of the Irish Polish Society, Dublin 1998.

Websites

- www.zamekcieszyn.pl/pl/artykul/instytut-projektowania-dla-wszystkich-im--michala-ozmina-210
- homepage.eircom.net/~clonmacnoise/visitors/pletter.htm
- <http://przeglad.australink.pl/literatura/sladamikaluski11.pdf>
- http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/en/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19790929_irlanda-dublino.html
- www.arcus.org.pl/sanktuaria/sankt_knock.htm
- http://www.dublin.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/wyniki_konkursu_na_logo_na_logo_akcji_promocyjnej_thank_you_ireland_2004_2014_
- <http://www.zamekcieszyn.pl/pl/artykul/instytut-projektowania-dla-wszystkich-im--michala-ozmina-210>
- w2.vatican.va/content/john-paul-ii/en/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19790930_irlanda-galway-giovani.html

„.....dbanie o potrzeby oświatowe najmłodszego i nastoletniego pokolenia irlandzkich Polaków jest logicznym i przemyślanym instrumentem służącym utrzymaniu ich tożsamości narodowej na niezmiennie wysokim poziomie”.

Prof. Wawrzyniec Konarski



ISBN 978-83-7789-464-4